

BIBLIOTEKA
UMCS
LUBLIN

WIADOMOŚCI UNIwersyteckie



MIESIĘCZNIK UNIwersYTETU MARIi CURIE-SKŁODOWSKIEJ - NR 8(149) ♦ ROK 18 ♦ LISTOPAD 2008



Z DANIEM BLONDYNKI

Kolejną inaugurację roku akademickiego mamy za sobą. Tradycyjnie odbywała się w dniu powołania Uniwersytetu, 23 października i dzięki zaangażowaniu pracowników Działu Organizacyjnego i Sekretariatu Rektora przebiegła nad wyraz sprawnie.



Niewiele osób wie, że uroczystość ta odbywa się według specjalnego scenariusza opracowywanego na podstawie nie tylko przepisów ceremoniału akademickiego, ale także przy wykorzystaniu kilkusetletniej tradycji akademickiej. Na podstawie tego scenariusza odbywa się uroczysta inauguracja. Tak jest u nas, na UMCS.

Proszę sobie wyobrazić, że w jednej z prywatnych szkół wyższych taki scenariusz wraz z zaproszeniem otrzymywali wszyscy zaproszeni goście. Można i tak. Ale bardzo mnie zdziwiło i rozśmieszyło, że w otrzymywanym scenariuszu zaznaczono – chyba wężykiem – prośbę o oklaski...

List do redakcji

Szanowna Redakcjo,

Zażenowany wyszedłem z ostatniego koncertu inauguracyjnego, który odbywał się wieczorem, w dniu 23 października, w lubelskiej Filharmonii.

Nie po raz pierwszy bowiem dał się zauważyć brak obycia, czy podstawowego wykształcenia muzycznego naszego środowiska. Otóż, ku swemu żałowaniu stwierdziłem, że publiczność, nie po raz pierwszy zresztą bije brawa po każdej części utworu. Czyżby, nasze środowisko nie wiedziało, że poszczególne części utworu mają tworzyć w zamyśle kompozytora pewien nastrój, pewną całość, a przerywanie tej całości oklaskami burzy niepowtarzalny zamysł autora nieodwacalnie, nie mówiąc o tym, że przeszkadza i rozprasza wykonawców. Może więc należałoby, wraz z komunikatem o wyłączeniu telefonów komórkowych nadmienić, iż brawa bije się po zakończeniu całego utworu, a nie po jego częściach.

MELOMAN AMATOR Z UMCS

Szanowni i Mili Państwo,

Informuję uprzejmie, że do skromnego składu zespołu redakcyjnego naszych „Wiadomości Uniwersyteckich” dołączyła pani redaktor Maria Kopycińska-Lehun, która zajmować się będzie adiustacją i korektą przesyłanych do redakcji materiałów. Mam nadzieję, że pozwoli to uniknąć błędów, które zdarzyły się w poprzednim numerze. Przepraszam więc za pomyłkę w nazwisku Profesor: Ewę Gdulewicz i Czytelników za pomyłkę w nazwisku Edwarda Michny oraz za powtórkę zamieszczonego artykułu o badaniach Instytutu Archeologii. Dotarł także sygnał o powtórzeniu stron w niektórych egzemplarzach poprzednich „Wiadomości”. Jeśli ktoś z Państwa otrzymał taki egzemplarz, zapraszam do siedziby Redakcji, gdzie niezwłocznie otrzyma egzemplarz bez usterki.

Życzę Państwu milej lektury i zapraszając do współpracy, przypominam o wymogach formalnych: **materiały do kolejnych numerów przyjmujemy do 5 każdego miesiąca, proszę także, aby docierały do nas w dwu wersjach – tradycyjnej (wydruku na papierze) oraz w wersji elektronicznej (płyta, dyskietka)**. To bardzo ułatwi prace redakcyjno-edytorskie. Bardzo dziękuję.

Elżbieta Mulawa-Pachol
Redaktor Naczelna



Wydawca:

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
20-031 Lublin; Plac Marii Curie-Skłodowskiej 5

Redakcja:

Elżbieta Mulawa-Pachol (redaktor naczelny), Maria Kopycińska-Lehun (sekretarz redakcji), Karolina Przesmycka (adiustacja techn. i skład), Jakub Jakubowski (sekretarz ds. graficznych), Maciej Przysucha (serwis foto)

Współpracują:

Iwona Adach, Marzena Bogusiak, Marzena Rębisz, Łukasz Janicki, Jolanta Jarzyńska, Jakub Kosowski, Elżbieta Kwiatkowska, Maria Młynarska, Monika Nowak, Małgorzata Samujło, Robert Wąsiewicz, Jerzy Żywicki

Adres redakcji:

20-031 Lublin; Plac Marii Curie-Skłodowskiej 5, p. 1607
tel. (081) 537 54 82
e-mail: wiadomosci@umcs.lublin.pl
<http://www.wiadomosci.umcs.lublin.pl>

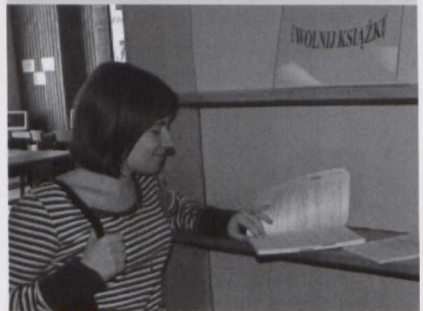
Projekt i łamanie: Jakub Jakubowski

Druk: Rapida s.c., 20-306 Lublin; ul. Firlejowska 32

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania tekstów, w tym – ich skracania. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

GRATULUJEMY

• Dwóm naszym profesorom: byłemu rektorowi **Marianowi Harasimiukowi** oraz byłemu dziekanowi Wydziału Humanistycznego **Stanisławowi Grabiasowi**, którzy z okazji jubileuszu 430-lecia Biłgoraja zostali Honorowymi Obywatelami tego miasta. Mieszkańcy Biłgoraja uhonorowali obu naszych pracowników za zasługi na rzecz lokalnej społeczności, m.in. za podjęcie i realizację inicjatywy służącej uruchomieniu w 2000 roku Kolegium UMCS w Biłgoraju, gdzie dyplomy otrzymało już ok. sześćuset absolwentów, organizowanie sesji, konferencji naukowych, służących promocji Biłgoraja (tu wypada wspomnieć ogólnopolską konferencję naukową poświęconą Nobliście **Isakowi B. Singerowi**, urodzonemu w Biłgoraju, a gościem specjalnym był syn I. B. Singera z małżonką). Ich działalność sprzyja aktywizowaniu społeczności lokalnej.



• Bibliotece Głównej UMCS, która włączyła się w ogólnoeuropejską akcję *Uwalnić książki*. Wszystkie książki, niepotrzebne w Państwach domowych zbiorach bibliotecznych można przynieść do głównej siedziby Biblioteki i zostawić na parterze, na specjalnie oznakowanym regale. Mówi koordynatorka przedsięwzięcia, wicedyrektor BG **Stanisława Wojnarowicz**: - Na regale wykładamy książki nie tylko te od pracowników i naszych Czytelników, ale także z naszych zbiorów. Po decyzji komisji dokonującej selekcji, trafiają tam egzemplarze, które z rozmaitych względów nie mogą być włączone do naszych zbiorów. Są to przede wszystkim wydania nieaktualne, dublowane, czy zbyt popularne. Pragnę dodać, że przekazanie ich na akcję w niczym nie uszczupla naszych zasobów bibliotecznych.

• Naszym amerykanistom – **prof. Jerzemu Kutnikowi** oraz **dr. Pawłowi Frelikowi**. Prof. Kutnik wybrany został prezesem Polskiego Towarzystwa Studiów Amerykanistycznych, a dr. Frelik przedstawicielem PTSA do Zarządu Europejskiego Towarzystwa Studiów Amerykanistycznych. Dodać trzeba, że zaprzyjaźniony z naszą Redakcją **profesor Jerzy Durczak** wcześniej obie te funkcje sprawował przez 12 lat. Prof. Jerzy Durczak ostatnio (w dniach 17-20 października br.) był organizatorem i prowadzącym dyskusję w ramach workshopingu *The Western Frontier As International Metaphor* w czasie dorocznego zjazdu Amerykańskiego Towarzystwa Studiów Amerykanistycznych w Albuquerque, w amerykańskim stanie Nowy Meksyk.

Tymi słowami w Sali Filharmonii Lubelskiej 23 października 2008 roku w 64 rocznicę powstania UMCS, w imieniu JM Rektora prof. dr. hab. Andrzeja Dąbrowskiego, zapowiedziała kontynuację tradycji koncertowych dziekan Wydziału Artystycznego prof. Urszula Bobryk.

Solistami koncertu *Muzyka francuska* byli: Rafał Zambrzycki-Payne – skrzypce, Waldemar Malicki – fortepian, obaj sentymentalnie związani z Lublinem oraz kwartet smyczkowy w składzie: Agnieszka Marucha – I skrzypce, Anna Borowska – II skrzypce, Artur Rozmysłowicz – altówka i Mariusz Domański – wiolonczela.

W programie koncertu usłyszeliśmy: *Sonatę A-dur op. 13* na skrzypce i fortepian Gabriela Faure, kompozytora, który wprawdzie przekroczył rami romantyzmu, jednak trudno zaliczyć go do twórców dwudziestego stulecia.

Rafał Zambrzycki-Payne zagrał sonatę, prowadząc motywy niekończącym się łukiem, pod którym jeden motyw płynnie przechodził w drugi. Solista rozkoszował się samą zmysłową urodą skrzypiec. Nie byłoby tej sugestii, gdyby zabrakło dobrego współdziałania z pianistą. Waldemar Malicki, pianista wyrafinowany, wir-

tuozerią i pięknym, zróżnicowanym dźwiękiem nieomylnie oddał estetykę muzyki francuskiej.

Drugim utworem, który usłyszeliśmy był koncert na skrzypce, fortepian i kwartet smyczkowy D-dur op. 21 Ernesta Chaussona. Jest to kompozytor, który należy do pokolenia poprzedzającego pojawienie się Claude'a Debussy'ego, jego twórczość przyczyniła się do rozwoju francuskiego impresjonizmu w muzyce. Utwór wykonany z głębokim zrozumieniem jego architektury, niezwykle emocjonalnie i refleksyjnie. Zarówno skrzypek, jak i pianista dysponują pięknym tonem, różnicowanym w zależności od wymagań muzyki. Szczególne uznanie należy się za drugą część koncertu – *Sicilianę*. Współdziałanie solistów z kwartetem było zagospodarowane wyobraźnią przestrzenną, pełną paletą uczuć. Wielkimi brawami nagrodzono kreacje wszystkich artystów.

Do usłyszenia za rok..., a za ten koncert wyrażamy wielką wdzięczność sponsorom, dzięki którym mogliśmy przenieść się tego wieczoru w magię dźwięków.

WIESŁAWA GĄSOWSKA

Do usłyszenia za rok

GRATULUJEMY

• Księgarni Uniwersyteckiej za wprowadzenie od października do listopada br. 12% rabatu dla studentów wszystkich roczników, ze wszystkich lubelskich uczelni - na wszystkie zakupione w naszej księgarni książki. - Obserwujemy, że 90% aktualnych zakupów dokonywanych jest z wykorzystaniem wprowadzonego rabatu – mówi kierowniczka Księgarni **Anna Serwinek** – inicjatywa nasza okazała się więc niezwykle trafiona – dodaje.

• Dwóm naszym pracownikom: **prof. Markowi Żmigrodzkiemu** z Wydziału Politologii oraz dyrektorowi Wydawnictwa UMCS **Andrzejowi Peciakowi**, którzy wybrani zostali do Rady Programowej TVP SA Lublin. Panu Profesorowi powierzono funkcję przewodniczącego Rady, a Dyrektorowi Wydawnictwa wiceprzewodniczenie Radzie.

• Kolejnym naszym pracownikiem, autorem książek nominowanych do prestiżowej nagrody im. Jana Długosza. Konkurs ten organizowany jest w Krakowie, dla polskich autorów książek o tematyce humanistycznej, wydanych w roku poprzedzającym Konkurs. Wśród ponad setki monografii do prestiżowej Nagrody w tym roku nominacje uzyskało dwóch autorów z naszego Uniwersytetu. Są to: Pani **Małgorzata Kowalewska** z Wydz. Filozofii i Socjologii, autorka książki *Bóg -Kosmos-Człowiek w twórczości Hildegardy z Bingen*, która ukazała się staraniem Wydawnictwa UMCS. Pozycja ta prezentuje poglądy Hildegardy dotyczące Boga, kosmologii, antropologii i eschatologii, wskazuje na ich wzajemne związki i odniesienia. Przedstawiając poglądy jednej z największych mistyczek i wizjonerki chrześcijańskiego Średniowiecza pozwala współczesnemu Czytelnikowi nie tylko na poznanie wartości historycznych, służy także poszukiwaniom w zrozumieniu otaczającego świata.

Drugim nominowanym do Nagrody był **prof. Andrzej Kokowski** z Inst. Archeologii za książkę *Goci: od Skandynawii do Campi Gothorum (od Skandynawii do Półwyspu Iberyjskiego)*, która ukazała się staraniem oficyny Trio. Krakowski Konkurs im. Jana Długosza organizowany jest równocześnie z Targami Książki. W tym roku odbywały się już po raz 11., a udział w nich brało ponad 400 wydawców z całej Polski. Podczas Targów odbywa się także specjalny Konkurs na najlepszy podręcznik i skrypt akademicki. Z satysfakcją informujemy, iż nagrodę Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych otrzymała trzytomowa *Wersyfikacja polska* pod redakcją **Marii Woźniakiewicz-Dziadosz** i **Mirosława Ryszkiewicza** (Wydawnictwo UMCS) W podręczniku poszczególne rozdziały przygotowali pracownicy Zakładu Teorii Literatury Instytutu Filologii Polskiej.

Inauguracja roku akademickiego 2008/2009

W dniu 23 października, w auli Wydziału Humanistycznego odbywała się inauguracja roku akademickiego 2009/2009 w naszej uczelni.

Oto dokumentacja, reportaż fotograficzny ilustrujący te uroczystości.



POSTANOWIENIEM PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Z DNIA 29 WRZEŚNIA 2008 R. NA WNIOSEK MINISTRA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej,

MEDALEM ZŁOTYM ZA DŁUGOLETNIĄ SŁUŻBĘ

odznaczeni zostali następujący pracownicy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej:

1. mgr Jadwiga Dąbrowska
2. mgr Wiesława Jakubiak
3. dr Alina Kochańczyk
4. dr hab. Andrzej Komosa
5. mgr Elżbieta Kuźma
6. dr hab. Halina Ludorowska
7. dr Henryk Ogryzko-Wiewiórowski
8. dr Alina Orłowska
9. mgr Anna Pietrzyk-Gruba
10. dr Halina Rycyk-Sztajdel
11. mgr Ewa Sułkowska
12. dr Maria Wilgat

POSTANOWIENIEM PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Z DNIA 29 WRZEŚNIA 2008 R. NA WNIOSEK MINISTRA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej

MEDALEM SREBRNYM ZA DŁUGOLETNIĄ SŁUŻBĘ

odznaczeni zostali następujący pracownicy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej:

1. dr hab. Bożena Jasińska
2. dr Anna Wojnarska

POSTANOWIENIEM PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Z DNIA 29 WRZEŚNIA 2008 R. NA WNIOSEK MINISTRA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej,

MEDALEM BRĄZOWYM ZA DŁUGOLETNIĄ SŁUŻBĘ

odznaczeni zostali następujący pracownicy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej:

1. dr Jarosław Kusiak
2. dr Marek Wiertel

DECYZJĄ MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ za szczególne zasługi dla rozwoju oświaty i wychowania

MEDALEM KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ

odznaczeni zostali następujący pracownicy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej:

1. dr Lucyna Adamowska
2. dr Jacek Bogucki
3. dr Helena Borowiec

4. dr hab. Radosław Dobrowolski
5. mgr Jerzy Czerwiński
6. mgr Mieczysław Granda
7. prof. dr hab. Andrzej Kidyba
8. prof. dr hab. Andrzej Kokowski
9. dr Ewa Krawczak
10. dr hab. Antoni Krawczyk prof. nadzw.
11. dr Alina Kula
12. mgr Alina Laskowska-Mariko
13. dr hab. Zbysław Muszyński prof. nadzw.
14. dr hab. Teresa Pękala prof. nadzw.
15. dr Włodzimierz Piątkowski
16. dr Halina Rarot
17. dr hab. Siarhej Kavalio
18. dr Jan Sienkiewicz
19. dr Małgorzata Sitarczyk
20. mgr Krystyna Solecka
21. dr hab. Marta Szymula
22. dr hab. Andrzej Świeca
23. doc. dr Wiesław Tekely
24. dr hab. Dorota Turska
25. dr Agata Ziętek
26. dr hab. Jerzy Żmudzki prof. nadzw.

Medal „Zasłużony dla Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej” otrzymali:

- prof. dr hab. Jan Jachymek
- Wydział Politologii
- prof. dr hab. Nikodem Grankowski
- Wydział Biologii i Nauk o Ziemi
- prof. dr hab. Jerzy Matysik
- Wydział Chemii
- prof. dr hab. Czesław Skowronek
- Wydział Ekonomiczny
- prof. dr hab. Janusz Plisiecki
- Wydział Pedagogiki i Psychologii
- mgr Zbigniew Skorzyński
- Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki

Oznakę Honorową „Za Zasługi dla Wynalazczości” otrzymali:

- prof. dr hab. Barbara Gawdzik
- Wydział Chemii
- prof. dr hab. Stanisław Hałas
- Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki
- prof. dr hab. Roman Leboda
- Wydział Chemii
- dr Jadwiga Skubiszewska-Zięba
- Wydział Chemii

WYKAZ OSÓB, KTÓRE ZOSTAŁY WYRÓŻNIONE NAGRODAMI MINISTRA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO w roku 2008

NAGRODY INDYWIDUALNE

1. Pan **prof. dr hab. Wiesław Kamiński** – Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki za osiągnięcia organizacyjne uzyskane w roku akademickim 2007/2008. Profesor Kamiński otrzymał także z rąk prezydenta Adama Wasilewskiego Medal „Zasłużony dla Miasta Lublina”.

2. Pani **prof. dr hab. Maria Poźniak-Niezielska** – Wydział Prawa i Administracji za całokształt dorobku.

3. Pani **dr Krystyna Leszczyńska** – Wydział Politologii za osiągnięcia naukowe za książkę pt. *Rządy Rzeczypospolitej Polskiej (1989-2005). Skład, organizacja i tryb funkcjonowania*.

4. Pan **prof. dr hab. Andrzej Kokowski** – Wydział Humanistyczny za osiągnięcia naukowe za książkę pt. *Goci od Skandzy do Campi Gothorum (od Skandynawii do Półwyspu Iberyjskiego)*.

5. Pan **dr Marek Stefaniuk** – Wydział Prawa i Administracji za osiągnięcia organizacyjne uzyskane w roku akademickim 2007/2008.

NAGRODA ZESPOŁOWA

1. Pan **prof. dr hab. Jan Fiedurek** – Wydział Biologii i Nauk o Ziemi; członek zespołu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego za osiągnięcia dydaktyczne za współautorstwo podręcznika akademickiego pt. *Podstawy biotechnologii przemysłowej*.

LISTA STUDENTÓW WYBRANYCH DO IMMATRYKULACJI

Wydział BiNoZ

- Joanna Sudół
Łukasz Radzikowski

Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki

- Monika Zalewska
Kamil Murawski

Wydział Chemii

- Agnieszka Kucharczyk
Kamil Serafin

Wydział Prawa i Administracji

- Maria Misiewicz
Konrad Makarewicz

Wydział Humanistyczny

- Agnieszka Makarzec
Jacek Kałasz

Wydział Ekonomiczny

- Emilia Głowala
Łukasz Niemirowski

Wydział Pedagogiki i Psychologii

- Monika Busiuk
Michał Haratym

Wydział Filozofii i Socjologii

- Paulina Berczyńska
Joanna Szyba

Wydział Politologii

- Ewelina Świecak
Kamil Rodzik

Wydział Artystyczny

- Olga Bedlińska
Dariusz Kwiatkowski

**Lista doktorantów
do immatrykulacji**

Wydział BiNoZ

Paweł Gajewski

Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki

Tomasz Krajka

Wydział Chemii

Anna Stępniewska

Wydział Prawa i Administracji

Artur Kotowski

Wydział Humanistyczny

Maciej Kordas

Wydział Ekonomiczny

Aneta Karasek

Wydział Pedagogiki i Psychologii

Sara Filipiak

Wydział Filozofii i Socjologii

Dariusz Semeniuk

Wydział Politologii

Bartosz Bąk

Tytuł najlepszego absolwenta oraz nagrodę w wysokości 3000 zł przyznano Pani **Annie Bohun** absolwentce kierunku historia Wydziału Humanistycznego.

**Najlepszymi absolwentami
poszczególnych wydziałów zostali**

- Pani **Anna Waligóra**
– Wydział Artystyczny
- Pani **Marta Lemieszek**
– Wydział Biologii i Nauk o Ziemi
- Pani **Justyna Aleksandra Jachuła**
– Wydział Chemii
- Pani **Beata Słowik**
– Wydział Ekonomiczny
- Pani **Aleksandra Mazur**
– Wydział Humanistyczny
- Pani **Joanna Dragan**
– Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki
- Pani **Karolina Sobot**
– Wydział Pedagogiki i Psychologii
- Pani **Małgorzata Drozd**
– Wydział Politologii
- Pani **Karolina Wójcik**
– Wydział Prawa i Administracji



nowego kandydata prezentujemy na stronie 40.

ZMARLI PRACOWNICY W ROKU AKADEMICKIM 2007/2008

dr Adam Witusik

– zm. 12.12.2007r., Wydział Humanistyczny

prof. dr hab. Zbigniew Kawecki

– zm. 1.02.2008 r., Wydział BiNoZ (emeryt)

dr Wiesława Gustaw

– zm. 9.02.2008 r., Wydział BiNoZ (emeryt)

prof. dr hab. plk. inż. Wiktor Grygorenko

– zm. 25.02.2008 r., Wydział BiNoZ

dr Henryk Kalinowski

– zm. 10.03.2008 r., Wydział Ekonomiczny (emeryt)

dr Witold Martyna

– zm. 24.04.2008 r., Wydział Filozofii i Socjologii

prof. dr hab. Leszek Michalak

– zm. 26.04.2008 r., Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki

dr Bogdan Biliński

– zm. 23.05.2008 r., Wydział Chemii

mgr Kazimiera Osik

– zm. 02.06.2008 r., administracja (emeryt)

Anna Łoborzewska

– zm. maj 2008 r., administracja

prof. dr hab. Edward Michna

– zm. 23.06.2008 r., Wydział BiNoZ (emeryt)

Grażyna Bielska

– zm. 15.06.2008 r., administracja

Zofia Josicz

– zm. 04.08.2008 r., obsługa

doc. dr hab. Wawrzyniec Podkościelny

– zm. 20.09.2008 r., Wydział Chemii (emeryt)



Doktorat Honoris Causa naszej uczelni dla Natali Gorbaczewskiej

W dniu 24 października odbyła się uroczystość wręczenia najwyższej godności akademickiej tytułu Doktora Honoris Causa znakomitej rosyjskiej poetce i opozycjonistce **Natalii Gorbaniewskiej**. Promotorem Doktoratu Honorowego naszej uczelni była **profesor Maria Cymborska-Leboda** z Instytutu Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej. Z tej okazji Wydawnictwo UMCS przygotowało okazjonalne wydawnictwo dokumentujące to wydarzenie, a po południu w Muzeum Lubelskim na Zamku odbyła się promocja wydanego także

przez naszą oficynę wydawniczą tomu wierszy Doktor Honorowej UMCS *Wiersze 1956-2007*. Promocja miała wrzuszający moment, bowiem zebrani mogli wysłuchać utworu Joan Baez, znakomitej amerykańskiej pieśniarki zatytułowanego *Natalia Gorbaniewska* poświęconego Poetce. Utwór ten został nielegalnie nagrany podczas jej jedyne-go koncertu w roku 1985 na KUL.

Uczestnikom spotkania sylwetkę i dorobek Poetki przedstawiła dr Anna Nasalska. Po prezentacji autorka czytała swoje wiersze w języku rosyjskim, a w języku polskim tłumacz Adam Pomorski.



NATALIA GORBANIEWSKA

W ybitna poetka rosyjska, znakomita dziennikarka i tłumaczka, także literatury polskiej. Jest jedną z legendarnych postaci rosyjskiego i wschodnioeuropejskiego ruchu oporu. 25 sierpnia 1968 r. wzięła udział w słynnej demonstracji na Placu Czerwonym przeciwko wkroczeniu wojsk Paktu Warszawskiego do Czechosłowacji. Tym bohaterskim gestem Poetka wpisała się do historii antysowieckiej opozycji. Od 1976 r. Natalia Gorbaniewska zamieszkała w Paryżu, współpracowała z redakcjami rosyjskich pism emigracyjnych *Kontinent* i *Russkaja Mysl*, w których między innymi relacjonowała wydarzenia w Polsce. Dzięki Niej czytelnicy rosyjscy zyskali możliwość poznania prawdziwej Polski – jej historii, wysokiej kultury, ambitnej kinematografii oraz literatury. Obecnie jest członkiem redakcji wydawanego w Polsce rosyjskojęzycznego miesięcznika *Nowaja Polska*, kształtującego obraz Polski wśród inteligencji rosyjskiej. Za wybitne osiągnięcia na polu translatoryki i przyswajania kulturze światowej literatury polskiej, została wyróżniona nagrodą *Kultury* i Polskiego PEN Clubu (1990). Jest laureatką Nagrody *Rzeczypospolitej im. Jerzego Giedroycia*. W roku 2005 uzyskała obywatelstwo polskie, a później paszport Rzeczypospolitej Polskiej.



Biblioteka Cyfrowa UMCS

<http://dlibra.umcs.lublin.pl>

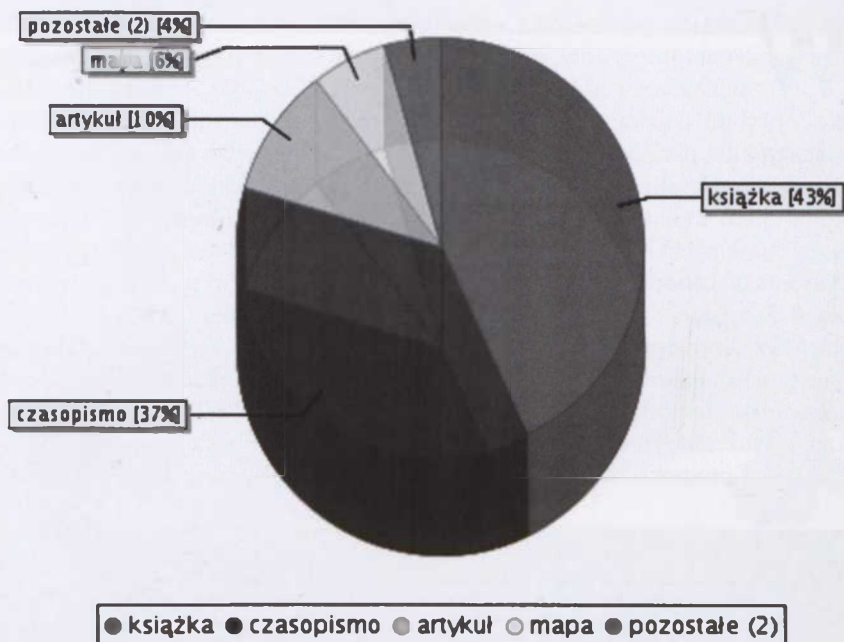
Biblioteka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, podobnie jak wiele współcześnie funkcjonujących bibliotek, może być określona mianem biblioteki zintegrowanej czyli takiej, która funkcjonuje zarówno w środowisku tradycyjnym, jak i elektronicznym, wykorzystuje różne serwisy i systemy komputerowe. Kontynuując rozwijanie zasobów elektronicznych, w roku 2008 Biblioteka zakupiła 38 baz do nauki, wśród których 29 było dostępnych w trybie online. Były to głównie bazy bibliograficzno-abstraktowe i pełnotekstowe. Użytkownicy biblioteki są najbardziej zainteresowani korzystaniem z pełnych tekstów w wersji elektronicznej. Wśród źródeł dostarczających teksty naukowe w wersji elektronicznej dominują zagraniczne czasopisma – ponad 20 tys. tytułów pochodzących z licencjonowanych serwisów komercyjnych. Biblioteka UMCS rozwija także zasoby książek elektronicznych zagranicznych i polskich. Zbiór dostępnych dotychczas książek zagranicznych z zakresu biologii, geografii, antropologii, medycyny, językoznawstwa, filozofii, psychologii, nauk politycznych zostanie wkrótce wzbogacony o dalsze pozycje obce z zakresu chemii i socjologii oraz o polskie książki z filozofii, nauk społecznych i ekonomicznych, chemii, fizyki wydane przez PWN.

Budowanie biblioteki cyfrowej odbywa się poprzez kupowanie dostępów do komercyjnych serwisów elektronicznych, tworzenie linków do polecanych zasobów rozproszonych w Internecie, jak również udostępnienie własnych zbiorów w wyniku digitalizacji. Prace nad projektem nazwanym *Biblioteka Cyfrowa UMCS* rozpoczęto w bieżącym roku. Z końcem października 2008 została udostępniona ze strony internetowej Biblioteki wersja testowa *BCUMCS*. Ta „własna biblioteka cyfrowa” ma być platformą internetowego dostępu do gromadzonych przez ponad 60 lat zbiorów tradycyjnych (w wyborze), stanowiąc równocześnie repo-

zytorium tekstów pracowników naukowych UMCS.

Do *BCUMCS* wprowadzane są zdigitalizowane zbiory biblioteczne uzyskane poprzez skanowanie publikacji oryginalnych oraz teksty otrzymane od autorów

W Bibliotece Cyfrowej UMCS przewidziano utworzenie następujących kolekcji: *Materiały naukowe i dydaktyczne*, *Dziedzictwo kulturowe*, *Regionalia*. Szczególne znaczenie dla realizacji procesu nauczania oraz promocji



Rys. 1. Zestawienie wg liczby udostępnionych publikacji w *BCUMCS*

i wydawców w wersji elektronicznej. Przewidywane jest także skanowanie zbiorów z mikrofilmowanych.

Stworzenie *BCUMCS* umożliwi szybki, nieograniczony czasowo (przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu) ani przestrzennie (wszędzie, gdzie jest Internet) dostęp do dorobku naukowego naszego uniwersytetu. Pozwoli na wyrównanie szansy dostępu do publikacji studium stacjonarnie i niestacjonarnie, rozwiąże problem niedostatecznej liczby egzemplarzy w przypadku podręczników i innych pozycji poszukiwanych przez wielu czytelników równocześnie. Umożliwi też dostęp do materiałów cennych, łatwo ulegających zniszczeniu, skrzętnie strzeżonych i udostępnianych tylko na miejscu w bibliotece. *BCUMCS* będzie istotnym narzędziem promocji osiągnięć naukowych naszej uczelni.

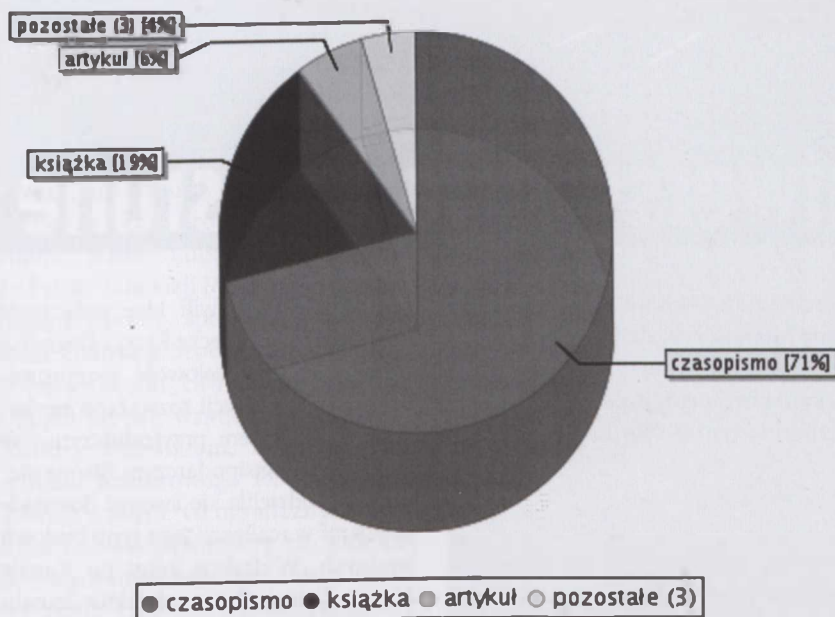
dorobku naszego Uniwersytetu będzie miała kolekcja *Materiałów naukowych i dydaktycznych*, do której zostaną wprowadzone kopie podręczników akademickich, monografii, artykułów naukowych, materiałów konferencyjnych, raportów, prezentacji, rozpraw doktorskich. Aktualnie dostępne pozycje reprezentują historię, prawo, bibliotekoznawstwo, nauki o ziemi, językoznawstwo, nauki o literaturze, są to książki, fragmenty wydawnictw zwartych, artykuły z czasopism – łącznie ponad 40 publikacji.

Kolekcja *Dziedzictwo kulturowe* opierać się będzie na zgromadzonych w bibliotece zbiorach specjalnych. Wejść do niej cyfrowe kopie cennych i będących przedmiotem największego zainteresowania inkunabułów, starodruków, rękopisów, zbiorów ikonograficznych, kartograficznych, muzycznych, czaso-

pism. Obecnie, na wstępnym etapie realizacji projektu, kolekcja zawiera 103 publikacje, wśród których znajdują się głównie czasopisma z XIX i początku XX wieku, mapy, zabytkowe rękopisy. Wkrótce rozpocznie się skanowanie zbioru polskich plakatów.

Do kolekcji *Regionaliów* będą wprowadzane cyfrowe wersje książek, czasopism, zbiorów ikonograficznych, kartograficznych, muzycznych oraz dokumentów życia społecznego dotyczących Lubelszczyzny, a zwłaszcza historii i współczesności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Na początku listopada br. wprowadzono 52 publikacje,

Stworzenie BC UMCS umożliwi szybki, nieograniczony czasowo (przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu) ani przestrzennie (wszędzie, gdzie jest Internet) dostęp do dorobku naukowego naszego Uniwersytetu. Pozwoli na wyrównanie szansy dostępu do publikacji studium stacjonarnie i niestacjonarnie, rozwiąże problem niedostatecznej liczby egzemplarzy w przypadku podręczników i innych pozycji poszukiwanych przez wielu czytelników równocześnie.



Rys. 2. Zestawienie wg liczby wyświetlonych publikacji

wśród których wyróżniają się monografie regionalne i lokalne Lubelszczyzny.

Biblioteka Cyfrowa UMCS jest budowana na platformie oprogramowania dLibra, utworzonego w Poznańskim Centrum Superkomputerowo-Sieciowym. Posiada przyjazny interfejs użytkownika, umożliwiający korzystanie z wielu sposobów przeszukiwania jej zawartości. Poprzez katalog można prowadzić wyszukiwanie ogólne, wybierając z listy 17 atrybutów, m.in.: twórcę, współtwórcę, tytuł, typ zasobu. wyszukiwanie zaawansowane pozwala na tworzenie rozbudowanych zapytań przez łączenie wyrażeń za pomocą operatorów logicznych. Można też przeszukiwać 3 dostępne indeksy: autorów, tytułów, słów kluczowych. Być może zainteresowanie korzy-

stających wzbudzi Lista najczęściej oglądanych publikacji czy statystyki tworzenia i wykorzystania biblioteki. Oprogramowanie dLibra umożliwia rozproszone wyszukiwanie we wszystkich bibliotekach tworzonych w tym systemie jednocześnie – ze strony każdej biblioteki posadowionej na tej platformie. Najnowszym elementem infrastruktury bibliotek cyfrowych w Polsce jest wyszukiwarka *Federacja Bibliotek Cyfrowych* (FBC) <http://fbc.pionier.net.pl/owoc>. FBC ma na celu wirtualne połączenie bibliotek cyfrowych i repozytoriów dostępnych w polskim Internecie oraz zwiększenie widoczności tych zasobów w światowym Internecie.³ BCUMCS będzie także dostępna poprzez protokół OAI-PMH nazywany protokołem inicjatyw otwartych archiwów. Zapewnia to dostęp do zawartych

w niej dokumentów cyfrowych poprzez popularne wyszukiwarki internetowe. Opis obiektu w BCUMCS będzie zawierał powiązanie z opisem oryginału w katalogu zbiorów Biblioteki UMCS, podobnie jak opis oryginału będzie zawierał link do obiektu cyfrowego. Interfejs *Biblioteki Cyfrowej UMCS* jest dostępny w polskiej i angielskiej wersji językowej, w przyszłości jest planowane wprowadzenie innych wersji językowych.

Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej będzie tworzona w oparciu o zasoby całego systemu biblioteczno-informacyjnego UMCS (Biblioteki Głównej i bibliotek specjalistycznych) i udostępniane Bibliotece zbiory prywatne, rozważane jest włączenie do niej wybranych zasobów Archiwum Uniwersytetu.

Dynamika rozwoju BCUMCS jest ograniczona przez uwarunkowania prawa autorskiego. Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych zobowiązuje realizatorów projektu do uzyskania zgody autorów publikacji i wydawców. Dotyczy to zwłaszcza pozycji włączanych do kolekcji *Materiały naukowe i dydaktyczne*. Przeszkodą, szybkiego rozwoju BCUMCS są także warunki sprzętowe. Biblioteka stoi przed koniecznością rozbudowy zaplecza sprzętowego digitalizacji.

Nieodzownym elementem tworzenia BCUMCS są opinie i uwagi o projekcie, jak również sugestie na temat publikacji, które powinny się znaleźć w bibliotece. Oczekujemy na nie pod numerem tel. (081) 537-58-38, e-mail: dlibra@umcs.lublin.pl.

STANISŁAWA WOJNAROWICZ



Wizyta w Uniwersytecie Karlsruhe

W dniach 13 – 16 października 2008 r. pracownicy Zakładu Hydrografii Instytutu Nauk o Ziemi: prof. dr hab. Zdzisław Michalczyk, dr Wojciech Sobolewski i mgr Katarzyna Mięsiak-Wójcik przebywali w Uniwersytecie Karlsruhe (Badenia-Wirtembergia). Inicjatorami spotkania byli prof. Rolf Dieter Rupert oraz prof. Franz Nestmann – Dziekan Wydziału Inżynierii Budowlanej, Nauk Geograficznych i Środowiska.

Uniwersytet Karlsruhe został założony w 1825 r. jako szkoła politechniczna. Od roku 2006 należy do grona uniwersytetów o statusie elitarnym – najwyższej randze przyznawanej uczelniom wyższym w Niemczech. Jego strukturę tworzy 11 wydziałów, które oferują ponad 40 kierunków nauczania. Na uczelni, gdzie obecnie studiuje ok. 18 500 osób, zatrudnionych jest 4000 pracowników, w tym 277 profesorów.

Trzydniowe spotkanie dotyczyło przede wszystkim wymiany doświadczeń jednostek naukowych i organizacyjnych obu uczelni, specjalizujących się w badaniach hydrologicznych. Lubelscy naukowcy mieli okazję zapoznać się z funkcjonowaniem jednego z najnowocześniejszych w Niemczech laboratoriów hydraulicznych o powierzchni 2500 m². Powstało ono w 1901 z inicjatywy prof. Theodora Rehbocka i wyposażone jest w najnowocześniejszą

aparaturę badawczą do modelowania budowli hydrotechnicznych. Instytut zajmuje się przede wszystkim zagadnieniami dotyczącymi hydrauliki, w tym zastosowaniem w niej modeli numerycznych, zaopatrzenia w wodę, hydrologii i zasobów wodnych oraz szczególnie inżynierią obszarów wiejskich. Nadrzędnym celem badań jest znalezienie najkorzystniejszej interakcji pomiędzy ekonomicznymi i ekologicznymi aspektami zaopatrzenia oraz dystrybucji wody w ujęciu inżynierskim. Niemieccy naukowcy przedstawili także swoje osiągnięcia oraz realizowane obecnie projekty badawcze na obszarze Rosji i Indonezji.

Ważnym tematem dyskusji była integracja badań hydrologów Europy Środkowej i Zachodniej, a przede wszystkim rozwiązywanie aktualnych w obu krajach problemów racjonalnego wykorzystania zasobów wodnych. Go-

spodarze przedstawili ideę połączenia drogą wodną dorzecza Renu i Dniestru. Możliwość oraz celowość przeprowadzenia tej inwestycji rozważano zarówno pod względem przyrodniczym, jak i inżyniersko-gospodarczym. Strona niemiecka podzieliła się swoimi doświadczeniami w realizacji tego typu budowli wodnych. W trakcie rejsu po Kanale Men – Dunaj obecny dyrektor kanału inż. M. Espert przedstawił szczegółowo zasady funkcjonowania kanału oraz zastosowanie najnowszych rozwiązań hydrotechnicznych. Omówiony odcinek drogi, którego projektantem był m.in. prof. Nestmann, ma długość 171 km i pokonuje różnicę wysokości 175,10 m.

Spotkanie w Karlsruhe było bardzo owocnym doświadczeniem naukowym zarówno dla przyrodników reprezentowanych przez stronę polską, jak i praktyków niemieckich. W najbliższym czasie zostanie przedstawiona propozycja współpracy naukowców z Uniwersytetu w Karlsruhe i UMCS dotycząca racjonalnych badań w zakresie wykorzystania zasobów wodnych.

KATARZYNA MIĘSIAK-WÓJCIK
ZAKŁAD HYDROGRAFII I NOZ

W dniach 3-4 września 2008 roku odbyło się w Lublinie Interdyscyplinarne Seminarium *Dźwięk w krajobrazie - stan i perspektywy badań*. Honorowy patronat nad seminarium sprawowali: Maestro Krzysztof Penderecki, prof. dr hab. Andrzej Dąbrowski (Rektor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodow-

Leszno), prof. dr hab. Krzysztof H. Wojciechowski (Instytut Nauk o Ziemi, UMCS Lublin). W skład Komitetu Organizacyjnego weszli: dr Sebastian Bernat (przewodniczący), mgr Paweł Czubla (sekretarz), mgr Tomasz Furtak, dr Grzegorz Janicki, dr Wioletta Kałamucka, mgr Małgorzata Stanicka.

miejskich, a nawet do cennych obszarów przyrodniczych. Hałas, związany integralnie z rozwojem cywilizacyjnym, jest istotnym zagrożeniem dla różnorodności dźwiękowej krajobrazu, a jednocześnie dla zachowania bioróżnorodności oraz zdrowia człowieka. Dźwięki informacyjne wobec narastającego hałasu przestają być czytelne. W związku z tym pojawia się potrzeba integracji wysiłków specjalistów z różnych dziedzin dla ograniczenia tego zagrożenia. Pomimo że dźwięk jest przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, badania dotyczące dźwięku w krajobrazie są rozproszone. Wiodącym celem seminarium było zapoznanie się z różnymi podejściami badawczymi w studiach nad dźwiękiem w krajo-

Dźwięk w krajobrazie

Interdyscyplinarne seminarium naukowe

skiej) oraz dr inż. Adam Wasilewski (Prezydent Miasta Lublin). Patronat medialny objął Program 2 Polskiego Radia, Radio Lublin oraz Oddział Lubelski Telewizji Polskiej. Głównym organizatorem spotkania był Zakład Ochrony Środowiska Instytutu Nauk o Ziemi UMCS. Seminarium odbyło się we współpracy z Forum Kultury Przestrzeni, Komisją Krajobrazu Kulturowego PTG, Polskim Towarzystwem Geograficznym Oddział Lubelski, Fundacją im. Mikołaja z Radomia oraz Wydziałem Artystycznym UMCS. Komitet Naukowy Seminarium tworzyli: dr hab. prof. Jan Adamowski (Instytut Kulturoznawstwa, UMCS Lublin), prof. dr Mieczysława Demska-Trębacz (Katedra Nauk Humanistycznych, Uniwersytet Muzyczny F. Chopina Warszawa), doc. dr inż. arch. Romuald Dylewski (Instytut Gospodarki Przestrzennej i Mieszkalnictwa, Zakład Zagospodarowania Przestrzennego i Urbanistyki Lublin), prof. dr hab. Maciej Gołąb (Instytut Kulturoznawstwa, Uniwersytet Wrocławski), prof. dr hab. Marian Harasimiuk (Instytut Nauk o Ziemi, UMCS Lublin), dr hab. prof. Aleksandra Kowalczyk (Instytut Geografii, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, WSG Bydgoszcz), dr hab. inż. arch. prof. Krystyna Pawłowska (Instytut Architektury Krajobrazu, Politechnika Krakowska), dr hab. prof. Maciej Pietrzak (Katedra Geografii Turyzmu, AWF Poznań, Instytut Turystyki, PWSZ



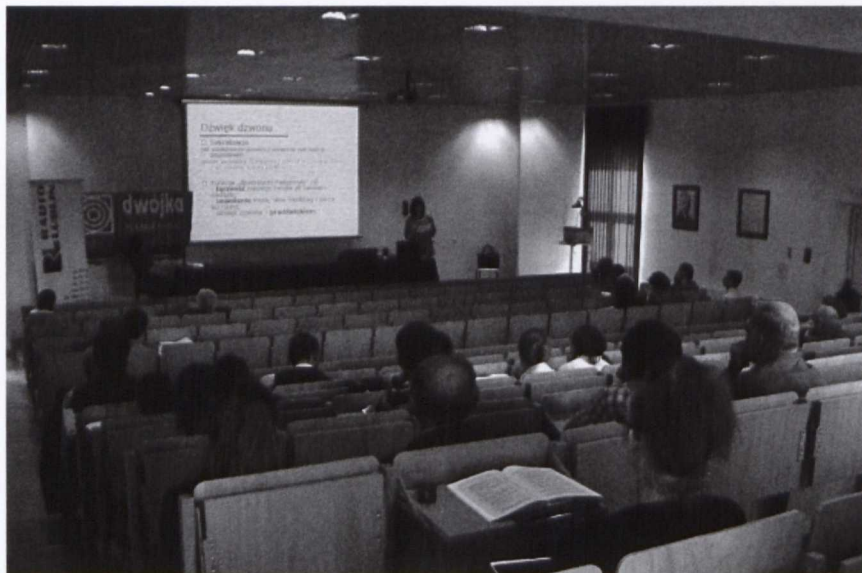
Goście z Finlandii: Heikki Uimonen i Meri Kytö oraz prowadzący sesję prof. dr hab. Maciej Gołąb

Uczestnikami seminarium byli przedstawiciele różnych dyscyplin (m.in. geografowie, muzykologzy, etnologzy, językoznawcy, architekci krajobrazu, urbaniści; około 50 osób) z licznych ośrodków naukowych w Polsce (Wrocławia, Poznania, Warszawy, Gdańska, Krakowa, Sosnowca, Katowic, Łodzi, Bydgoszczy, Olsztyna, Lublina). Specjalnymi gośćmi byli też naukowcy z Finlandii, przodujący w badaniach „krajobrazu dźwiękowego” (*soundscape*) w Europie.

Potrzeba organizacji seminarium wynikała z konieczności przedyskutowania problematyki dźwięku w krajobrazie, by tym skuteczniej przeciwstawić się inwazji wszechobecnego hałasu, wkraczającego również na obszary wiejskie, do parków

brazie i wypracowanie podstaw warsztatu badawczego.

W ramach seminarium odbyły się m.in.: sesje referatowe, koncerty oraz dyskusja publiczna. Uroczystego otwarcia seminarium dokonał Dyrektor Instytutu Nauk o Ziemi prof. dr hab. Zdzisław Michalczyk oraz Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego dr Sebastian Bernat. Podczas sesji naukowych wygłoszone zostały referaty prezentujące problemy percepcji i kształtowania krajobrazów dźwiękowych. Poza tym podjęto tematykę ciszy i hałasu oraz muzyki. Przedstawiono także rezultaty badań dotyczących dźwięku w społecznościach tradycyjnych, historycznej i współczesnej fonosfery oraz



Aula Instytutu w czasie sesji naukowej, referuje dr Katarzyna Smyk



Wytrwali uczestnicy seminarium po koncercie w kaplicy zamkowej

melosfery. Najpierw zabrali głos geografowie. W referacie otwierającym Sesję Plenarną prof. dr hab. K. Wojciechowski zwrócił uwagę na mało znaną koncepcję percepcji środowiska fińskiego geografa z początku XX wieku – Johanna G. Granö.

Dr Krystyna Harasimiuk przybliżyła opisy krajoznawcze Wincentego Pola (poety i geografa), których ważnym elementem jest słowny wyraz odgłosów przyrody. Dr hab. prof. Aleksandra Kowalczyk podzieliła się wynikami badań preferencji dźwięków w krajobrazie prowadzonych wśród mieszkańców różnych regionów świata. W kolejnych referatach zabrali głos architekci krajobrazu. Dr hab. arch. prof. Krystyna Pawłowska zaprezentowała tematykę ogrodów sensorycznych, zaś dr hab. arch. Je-

remi Królikowski podjął rozważania na temat ciszy krajobrazu i krajobrazu ciszy. Następnie wystąpili muzykolodzy (mgr Maciej Janicki, dr Robert Losiak), dzieląc się badaniami historycznej fonosfery czasów F. Chopina (Janicki) oraz współczesnej melosfery Wrocławia (Losiak). Kolejne referaty dotyczyły krajobrazów dźwiękowych. Dr Urszula Myga-Piątek (Przewodnicząca Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG) przeanalizowała ewolucję krajobrazów dźwiękowych Górnego Śląska, dr Wojciech Lewandowski rozważał możliwość delimitacji krajobrazów dźwiękowych, zaś dr Sebastian Bernat wskazał kierunki kształtowania krajobrazów dźwiękowych. Na koniec sesji referatowej wystąpili goście z Finlandii (University of Tampere, Tampere University of Applied

Sciences): dr Heikki Uimonen oraz Meri Kytö prezentując projekt *Sto fińskich krajobrazów dźwiękowych*.

W sesji posterowej zaprezentowane zostały cztery plakaty: *Dźwiękowe aspekty nazw geograficznych* (dr Grzegorz Janicki), *Dźwięki w parkach miejskich* (dr Iwona Szumacher), *Mapa krajobrazu dźwiękowego szlaku turystycznego* (mgr Mateusz Rogowski), *Sluchanie, które powołuje do istnienia. Wokół koncepcji deep listening Pauline Oliveros* (mgr Marta Olszewska).

Kolejnym elementem Seminarium była dyskusja prowadzona przez prof. dr. hab. Macieja Gołęba oraz dr. Sebastiana Bernata, na zakończenie której prowadzący nakreślili plany interdyscyplinarnych projektów badawczych. Po ożywionej części naukowej goście Seminarium uczestniczyli w spektaklu *Bruzda L. Mądzika* (Scena Plastyczna KUL) w ramach Międzynarodowego Festiwalu Organowego w kościele św. Rodziny.

Drugi dzień Seminarium był równie bogaty pod względem naukowym i artystycznym. Uczestnicy sesji naukowej wysłuchali referatów mgr. Krzysztofa Brauna (*Dźwięk w tradycyjnej wsi rolniczej w ciągu jednego dnia. Casus Kurpie*), dr. Stanisława Piechoty (*Niewizualne przeżywanie krajobrazu – rola dźwięków naturalnych i antropogenicznych*), dr. Jana Rodzika (*Genetyczna klasyfikacja i struktura warstwy dźwiękowej subpolarnego krajobrazu Spitsbergenu*), dr Ewy Klimy (*Dźwięki i cisza jako składowe przestrzeni sacrum*), dr Katarzyny Smyk (*Dźwięk w poezji Jana Pocka*), dr. Romana Matykowski (*Muzyka jako przedmiot badań geografii kultury: wybrane problem*), mgr Sylwii Duszy (*Hałas komunikacyjny w krajobrazie rolniczym*), mgr inż. Jacka Kila (*Wpływ hałasu lotniczego na sposób zagospodarowania przestrzeni*), mgr Doroty Waloszczyk i mgr Katarzyny Michałowskiej (*Rola planowania przestrzennego w kształtowaniu klimatu akustycznego miast na przykładzie Gdańska*), dr Janusza Skalskiego (*Wykorzystanie siły wody i wiatru do tworzenia kojących przestrzeni dźwiękowych w krajobrazie miasta. Propozycje projektowe dla Warszawy*) oraz Karoliny Beimcik



Wnętrze kościoła św. Rodziny w czasie spektaklu „Bruzda”

i **Idy Szafałowicz** (*Dźwiękowe aspekty komponowania i percepcji przestrzeni miejskiej*). Podsumowania części naukowej seminarium dokonała w imieniu Komitetu Naukowego dr hab. inż. arch. prof. Krystyna Pawłowska.

Następnie uczestnicy udali się na Stare Miasto, gdzie w kaplicy zamkowej św. Trójcy wysłuchali koncertu w wykonaniu pracowników Instytutu Muzyki Wydziału Artystycznego UMCS: **dr. Piotra Olecha** (kontratenor) i **prof. Gabrieli Klauzy** (organy), poprzedzonego wykładem Dyrektora Muzeum Lubelskiego Zygmunta Nasalskiego. Koncert w gotyckim wnętrzu z rusko-bizantyjskimi freskami pozwolił odczuć harmonię sztuk (muzyki, malarstwa, architektury) oraz unikalną atmosferę historyczną spotkania kultury Wschodu i Zachodu.

Ostatnim elementem Seminarium była dyskusja publiczna na temat *Przestrzeni dźwiękowej Lublina* z udziałem mieszkańców (w tym niewidomych), urzędników, naukowców i dziennikarzy w Ośrodku „Brama-Grodzka – Teatr NN”. Spo-

tkanie prowadzone przez **Marcina Skrzypka** (Forum Kultury Przestrzeni, TNN) poprzedziła prezentacja **Elżbiety Spólnickiej** (Urząd Miasta w Lublinie): *Mapa akustyczna miasta Lublina* oraz **Macieja Bączyka** (Ośrodek Postaw Twórczych we Wrocławiu): *Niewidzialna mapa Wrocławia*. Ponadto jako „świadkowie” krajobrazu dźwiękowego Lublina o swoich refleksjach opowiedzieli: **Jan Dzwonkowski** (niewidomy) oraz **Marcin Skrzypek**. W części dyskusyjnej zwrócono uwagę m.in. na problemy „hałasu muzycznego” oraz działania w zakresie tworzenia przyjaznej akustycznie przestrzeni publicznej. Szczególnie cenne okazało się poznanie Lublina i Wrocławia z perspektywy osób niewidomych.

Na zakończenie pragnę złożyć serdeczne podziękowanie wszystkim którzy wsparli organi-

zację Interdyscyplinarnego Seminarium *Dźwięk w krajobrazie. Stan i perspektywy badań*, zarówno jego części naukowej, jak również imprez towarzyszących. Wyrażam nadzieję, że seminarium stało się zaczynem do dyskusji na temat jakości dźwiękowej krajobrazu, której konsekwencją będą interdyscyplinarne badania przekładające się na konkretne działania użyteczne dla społeczeństwa. Liczę, że kontynuacją Seminarium będzie projekt badawczy, który nawiąże do inicjatyw podejmowanych w ramach działalności Międzynarodowego Forum Ekologii Akustycznej (*World Forum for Acoustic Ecology*), utworzonego 15 lat temu jako kontynuacja Przedsięwzięcia Krajobrazu Dźwiękowego Świata (*World Soundscape Project*).

SEBASTIAN BERNAT



Goście z Finlandii: Heikki Uimonen i Meri Kytö oraz dr Sebastian Bernat na Rynku Starego Miasta w Lublinie

Instytut im Herdera w Marburgu

Wiem, że to dla wielu staje się denerwująco nudne, kiedy piszę, iż „moja najnowsza książka”, ale nie da się inaczej uzasadnić mojego pobytu w Herder-Institut w Marburgu ani też opowiedzieć o naukowych emocjach, jakie tam mnie „dotknęły”.

Książka jest tym razem o Krajinie, regionie leżącym na północ od Noteci, dzisiaj w obszarze Wielkopolski, a właściwie o dziejach zainteresowania starożytnościami tego regionu. Pytanie o podstawę decyzji jej napisania, najprościej mógłbym skwitować, posługując się wybiegiem. Po prostu odczuwam rosnący dług wdzięczności za to, iż dane było mi urodzić się w Złotowie (to serce Krajny), dla mnie najpiękniejszym z miasteczek. Spędziłem tutaj też najbardziej beztroski okres mojego życia, buszując radośnie po ulicach miasta, zapuszczając się w jego bliższe i dalsze okolice. W niedalekiej o kilka kilometrów Kleszczynie spędziłem część szczęśliwego dzieciństwa. Z miejscowości Święta pochodzi natomiast moja Mama. Moje pierwsze sympatie rozrzucone były po całej Krajinie Złotowskiej. Moją osobowość kształtowali niezapomniani nauczyciele, a do matury prowadzili twardą ręką wymagający, ale równie wspaniali pedagodzy ze złotowskiego „ogólniaka”. Wszyscy sobie nawzajem sprawiedliwie zachodziliśmy za skórę, chociaż mój temperament sprawiał im najpewniej zdecydowanie więcej kłopotu. Do dzisiaj nie wiem, jak to się stało, że jednak wykierowano mnie na ludzi... Stało się tak, że nie muszę się wstydić swoich powrotów do Złotowa, ale złotowianom też chyba nie stwarzam powodów do wstydu. To przede wszystkim zasługa mądrych rodziców i nauczycieli z powołania. W końcu, tutaj zadziergnałem przyjaźnie, które nie tylko trwają, ale przeżywają drugą młodość. To mógłby być wystarczający zestaw powodów, ale nie jest.

Pamiętam do dzisiaj zdumienie wywołane moją decyzją o chęci studiowania archeologii i widzę towarzyszące jej zwątpienie w to, czy aby podołam. Tych kilkadziesiąt lat temu było to o tyle zrozumiałe, że wybrane przeze mnie studia uchodziły za elitarne, a ja „wynikami w nauce” nie bardzo mogłem się chwalić, stąd też i szanse moje oceniano jako marne. Upór był zawsze jedną z moich zasadniczych cech, więc udowodniłem i sobie, i innym, że dam radę. Z góry odrzuciłem modną wtedy archeologię „śródziemnomorską”, z głębokim, instynktownym przecież tylko przekonaniem, że w tej środkowoeuropejskiej (tzw. pradziejowej) również można dokonywać wspaniałych odkryć. Utwierdzałem się póki co w tym przekonaniu, wpatrując się godzinami jak „sroka w gnat”, w nic mi na razie nie mówiące, gliniane popielnice ustawione w witrynach Muzeum Ziemi Złotowskiej.

Ledwie jednak założyłem archeologiczne ostrogi, a było to w moim ówczesnym przekonaniu już tuż zaraz po inauguracji pierwszego roku studiów w Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, dowiedziałem się, że moje Złotowskie, to archeologicznie same „białe plamy”, na dodatek z małymi szansami na wykreowanie odkrywczy, jaki mógłby zadziwić świat. Smętnie wpatrywałem się dalej w bure garnki, powtarzając sobie, że tak niesprawiedliwie to już nie może być...

Wzięłem się do dzieła na własną rękę. Dzisiaj wywołałbym w związku z taką decyzją konflikt z każdym konserwatorem zabytków, ale wtedy...?! Już wiosną 1973 roku

mogłem ogłosić z nieopisaną dumą towarzystwu z roku, że odkryłem (!) stanowiska archeologiczne, rozlokowane wokół Jeziora Kleszczyńskiego. Dopiero wiele lat później dowiedziałem się, że nie byłem jednak, jak sądziłem w młodzieńczym zadufaniu, pionierem archeologii na tamtym terenie, ale że już u schyłku XIX wieku natrafiono w Kleszczynie, zupełnie przypadkiem co prawda, na groby ciałopalne kultury pomorskiej. Wtedy jednak czułem się po raz pierwszy prawdziwym zwycięzcą.

W międzyczasie spostrzegłem, że te „białe plamy” przyciągają jednak poważnych archeologów. Doc. **Kazimierz Siuchniński** z mojej macierzystej Katedry zaczął wielkie wykopaliska w Śmiardowie Krajeńskim, a wtedy jeszcze **magister Lucyna Domańska** (z Warszawy!, dzisiaj profesor) skrzyknęła swoich poznańskich przyjaciół w osobach **Alka Kośko** (dzisiaj również profesor) i **Freda Szuldrzyńskiego** na okoliczność przypadkowego, sensacyjnego znaleziska, liczącej dziesięć tysięcy lat mezołitycznej motyki rogowej w Trudnej. No i działali przecież tutaj od lat archeolodzy z Koszalina, a wyniki ich wykopalisk na cmentarzyskach z wczesnej epoki żelaza w Maryńcu i Starej Wiśniewce były po prostu zachwycające.

Nic więc dziwnego, że spieszyło mi się udowodniać, iż ja też dorosłem do prawdziwej archeologii. W 1975 roku podjąłem pierwsze, samodzielne wykopaliska, których celem stały się niszczone wywózką piasku relikty osiedla ludności kultury pomorskiej, nad jeziorem Baba. Po raz pierwszy zasmakowałem też przy tej okazji bezmiaru szczęścia odkrywczy, gdyż z mało efektownymi skorupami, jakie pozostały po tym osiedlu, znalazłem grot oszczepu datowany... na koniec II w. przed Chr., a to już była sensacja, bo nie przypuszczano wtedy jeszcze, aby ludność kultury pomorskiej przetrwała do tak późnych czasów.

Bogaty w takie doświadczenie postanowiłem sprawdzić się na innym jeszcze polu. Zabrałem się za organizację Międzynarodowej Sesji Naukowej Studentów Archeologii – w Złotowie oczywiście. Stała się ona dla miasta w 1977 roku wydarzeniem

znaczącym, a dla wielu jej uczestników nie tylko podstawą do wymiany żywych ciągle wspomnień, ale przede wszystkim startem do prawdziwie naukowego życia. Wyglądało na to, że twardo zmierzam po wytyczonej sobie drodze do złotowskiej archeologii.

I tutaj nastąpiła rzecz nieoczekiwana przez nikogo. Po zakończeniu studiów podjąłem pracę na antypodach Złotowa, w Lublinie. Wybrałem świetnie. Zacząłem realizować z rozmachem moje archeologiczne marzenia. Wszystko zaczęło wskazywać również na to, że ze złotowską archeologią rozstałem się już definitywnie.

Nic takiego jednak się nie stało. Główna w tym zasługa kolejnego kierownika Muzeum Ziemi Złotowskiej, **pana mgra Jerzego Kloskowskiego**, który zagiął na mnie przysłowio- wy parol. Śledził każdą moją wizytę u rodziny. Zasypywał opowieściami o swoich archeologicznych wyprawach i o tropieniu „zapomnianych odkryć”, odnajdowanych w różnych starych dokumentach. Namawiał też gorąco do podjęcia wykopalisk w Złotowskiem. W końcu namówił mnie na wyprawę wokół Jeziora Zaleskiego i do Zelgniewa w poszukiwaniu kamiennych kręgów, które zresztą znaleźliśmy. Potem podsunął mi miecz, który uznałem za rzymski (i tak go opublikowałem), ale okazał się być nierozpoznanym przeze mnie tasakiem artyleryjskim... Potraktowałem to jako karę za zdradę złotowskiej archeologii i obiecałem sobie poprawę.

Okazja do spełnienia postanowienia nadarzyła się dopiero po prawie dziesięciu latach, kiedy to otrzymałem zaproszenie do podsumowania wiedzy o archeologii Ziemi Złotowskiej, na okoliczność jubileuszu 30-lecia Muzeum. Znałem istniejące opracowania na temat dziejów badań w moim regionie, które wskazywały głównie na osiągnięcia powojenne. Podszedłem więc do postawionego przede mną zadania inaczej, stawiając sobie kardynalne w gruncie rzeczy pytanie o to, co działo się tutaj w zakresie archeologii przed wojną. Od tego momentu zacząłem nieustannie przecierać oczy ze zdumienia, gdyż ruszyła na mnie prawdziwa lawina informacji, burząca wszelkie dotychczasowe poglądy polskich archeologów na te-

mat znaczenia i zakresu dokonywanych tutaj odkryć.

Opublikowałem moją aktualną, na czas konferencji, wiedzę o faktycznym stanie rozpoznania archeologicznego, z pełną świadomością, że ledwie dotknąłem wierzchołka przysłowiowej, lodowej góry. Wtedy nabrałem też przekonania co do potrzeby możliwie kompletnej rekonstrukcji zasobów źródeł do pradziejów regionu. Wiedziałem już również, że wyjdzie z tego pokaźna książka. Podjąłem wtedy jeszcze jedno postanowienie, odnoszące się do formuły i formy, jaką powinna przyjąć. Chciałem ją napisać językiem przystępnym dla każdego miłośnika regionu, dla każdego potencjalnego entuzjasty archeologii złotowskiej i nie tylko tej złotowskiej, a jednocześnie zawrzeć w niej bazę źródłową, z której mogliby czerpać profesjonaliści. Bardzo długo nie zdawałem sobie sprawy, jakie to będzie trudne...

W tym momencie zaczęła się ta najprawdziwsza z prawdziwych przygoda. Przedzierając się przez archiwa i muzealne kolekcje w kraju i poza jego granicami natrafiłem, na przykład, na niesamowitą historię stuletniego zapomnienia o odkryciu grobu kultury pomorskiej w Świętej. Dotarłem do nigdzie wcześniej nie publikowanych dokumentów na temat wykopalisk w Dzierżąnej. Tropiłem handlarza archeologicznymi zabytkami, z samego początku XX wieku, z Krajenki. Odnajdowałem również w przepastnych magazynach zabytki, o których zapomniano dziesiątki lat temu. Wyłowilem szczegóły o dziejach regionu w okresie rzymskim. W końcu odkryłem, dla siebie, postać niezwykle entuzjasty historii ziemi złotowskiej, ale również jej najstarszych, prahistorycznych dziejów – **Otto Goerke**. Kilkakrotnie proponowałem też w związku z tym kolejnym władzom miasta nazwanie, chociażby jednej z najmniejszych ulic Złotowa jego imieniem. Bezskutecznie.

Ale do rzeczy. Materiały do książki po dwunastu latach pracy zamknęły też dwunasty z najgrubszych, z dostępnych na rynku, segregatorów. Wygenerowałem z tego tekst, który

w wersji uznanej za „zamkniętą” przekroczył właśnie pięćset stron. Zestaw ilustracji, map, rysunków, cytowanych dokumentów ograniczyłem z bólem serca do ponad dwustu, aczkolwiek mój wydawca jest w tym zakresie niezwykle tolerancyjny. Każdy, kto zetknął się kiedykolwiek z tego rodzaju pracą wie, że problemy w trakcie jej realizacji rosną na zasadzie domina i właściwie nigdy nie nastąpi moment, w którym mógłbym powiedzieć – wiem wszystko.

Historia Krajny jest ściśle związana z dziejami nauki i kultury niemieckiej. W wieku XIX i w początkach wieku XX to Niemcy nadawali ton, również badaniom archeologicznym. Dla oceny zakresu badań nie wystarczą archiwa i kolekcje muzealne. Oto okazało się bowiem, że zachowało się z zawieruchy wojennej prywatne archiwum **dra Volkmana Kellermana**, które odnalazło się na Uniwersytecie w Kilonii. Badacz ten katalogował pracowicie, z pruską dokładnością, zabytki muzeów regionalnych. Informacje o pierwszym profesjonalnym archeologu związanym instytucjonalnie z Krajną, **dr. Friedrichu Holterze**, autorze kapitalnych wykopalisk, o rewolucyjnym wprost znaczeniu dla wiedzy o wczesnej epoce brązu – z mroczną kartą obejmującą II wojnę światową – zachowały się w Archiwum Miejskim w Muenden koło Hanoweru. Nic to jednak w porównaniu z Instytutem Herdera...

Powstał on jako instytucja mająca chronić niemieckie dziedzictwo kulturowe na ziemiach utraconych po II wojnie światowej. Miała gromadzić dokumenty, pielęgnować historię i dorobek kulturowy. Miała być miejscem, a właściwie jednoznacznym adresem, gdzie kierowano by wszystko to, co uratowano z pożogi wojennej. Czyniono tak z żelazną konsekwencją, budując archiwa i bibliotekę, oraz jednostki badań naukowych. Profil Instytutu Herdera ewoluował jednak przez lata, zdecydowanie w kierunku możliwie szerokiej współpracy z krajami, które przejęły obszary III Rzeszy.

Dzisiaj w nowoczesnych gmachach marburskiego instytutu słyszy się wszystkie języki słowiańskie. Część stałych jego pracowników to Polacy,

»dokończenie ze str. 19

50 lat Fundacji KAAD i 15 lat jej Partnera w Lublinie

KAAD, to skrót nazwy *Katholischer Akademischer Ausländer-Dienst* (Katolicka Akademicka Służba Wspierania Cudzoziemców). Jest to fundacja niemieckiego Kościoła katolickiego z siedzibą w Bonn finansująca już od 50 lat pobyty naukowe w Niemczech i zapewniająca inne formy wsparcia (przede wszystkim finansowego) dla studentów, doktorantów oraz pracowników naukowych wszystkich kierunków studiów z całego świata. KAAD jest instytucją o zasięgu światowym, która oferuje szereg programów stypendialnych w pierwszej kolejności dla uzdolnionych ludzi świeckich zaangażowanych w pracę dla Kościoła katolickiego w krajach rozwijających się¹. Otwiera się jednak na potrzeby nie tylko katolików z tych krajów. Rokrocznie do fundacji napływają wnioski o stypendia z ok. 120 państw świata. KAAD funduje stypendia pobytowe oraz zapewnia inną pomoc finansową w przeprowadzaniu projektów badawczych w uczelniach niemieckich przede wszystkim z Afryki (najczęściej z Etiopii, Kenii i Ghany), Azji (z Indonezji, Chin i Birmy), Ameryki Łacińskiej i Karaibów (Brazylia, Ekwador i Kolumbii), Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (Palestyna, Liban, Syria i Egipt), ale także z krajów Europy Wschodniej (najczęściej z Polski, Ukrainy, Węgier, Rumunii), mimo że część z tych państw znajduje się już w strukturach Unii Europejskiej. Najczęściej wspierane przez KAAD badania i projekty naukowe obejmują takie dziedziny naukowe, jak nauki humanistyczne, medyczne, szeroko rozumiane nauki przyrodnicze, techniczne, naukę o społeczeństwie oraz ekonomię².

Rys historyczny

Zainteresowanie i troska o cudzoziemców przybywających do Niemiec udokumentowana jest w tradycji Kościoła katolickiego w tym kraju już od ponad 100 lat działalnością różnych stowarzyszeń katolickich. Jednak od lat 50. XX wieku liczba napływających do RFN imigrantów z Azji i krajów zamorskich wzrosła tak bardzo, że zaistniała konieczność powołania nowej „grupy operacyjnej” ds. kontaktów międzynarodowych, która miałaby centralnie zajmować się planowaniem i koordynowaniem opieki i pomocy obcokrajowcom przebywającym na terenie Niemiec. Troska o ludzi, którym grozi utrata tożsamości narodowej i ich wiary w zsekularyzowanym obcym społeczeństwie Zachodu, to najważniejszy aspekt pracy tej grupy organizacyjnej, istniejącej od listopada 1955 roku i będącej

załączkiem KAAD. Jednak działalność i opieka duszpasterska musiała być popierana pomocą finansową w postaci stypendiów w celu zdobywania przez cudzoziemców wykształcenia. Ponadto dość szybko zweryfikowano preferencje pomocy tylko dla osób z Azji ze względu na rodzącą się otwartość na dialog między religiami oraz na charakter mniejszościowy „młodego Kościoła” w Azji. katolicki kontynent Ameryki Południowej potrzebował także partnerskiej pomocy w swoich dążeniach do umocnienia chrześcijaństwa. Tak więc w dniu 8 maja 1958 roku wspomniana grupa operacyjna ds. kontaktów międzynarodowych została prawnie zarejestrowana w Bonn jako instytucja użyteczności publicznej i od tamtej pory – nosząc nazwę *Katholischer Akademischer Ausländer-Dienst*, w skrócie KAAD (Katolicka Akademicka Służba Wspierania Cudzo-

ziemców) – jest jedyną w swoim rodzaju samodzielną fundacją wspierającą środowiska akademickie z krajów rozwijających się oraz od roku 1968 aż do dzisiaj w ramach tzw. programu OE z Europy Wschodniej. Jej stypendyści – uzdolnieni ludzie nauki z całego tak zróżnicowanego świata – powinni czuć się zawsze odpowiedzialni za umacnianie Kościoła mniejszościowego i obecni przy wprowadzaniu wszelkich zmian w swoich krajach. Powinni przyjmować postawy elitarne czy to przeciwko agresywnemu komunizmowi, czy niesprawiedliwości społecznej. Od nich wszystkich fundacja oczekuje działań multiplikacyjnych w pracy w/dla Kościoła i społeczeństwa w krajach pochodzenia. Natomiast dla katolików niemieckich stypendyści z zagranicy stają się pomostem do partnerskich Kościołów a przez to umacniają „potencjał wychowawczy” wewnątrz Kościoła niemieckiego.

Pani dr Maria Alberta Lücker (1907-1983) przypisywała Instytucji KAAD kluczową rolę w kształtowaniu się otwartej polityki zagranicznej Kościoła w Niemczech. Była centralną i zasłużoną postacią w historii niemieckiego powojennego Kościoła katolickiego, a także inspiratorką powstania KAAD, którego została pierwszą przewodniczącą. Była doktorem nauk romańskich o mistycznej osobowości i niezwyklej intuicji politycznej a w roku 1970 wiceprzewodniczącą Pierwszej Światowej Konferencji Religii w Obronie Pokoju w Kyoto. Aktualnie (od roku 2003), funkcję przewodniczącego KAAD sprawuje profesor filozofii Josef Reiter z Uniwersytetu w Moguncji.

Nazwa fundacji zainspirowana została nazwą istniejącej już fundacji *Deutscher Akademischer Austausch-Dienst* (DAAD). Jednak w widoczny sposób podkreślono tym razem znaczenie przywiązania do religii Fundatora, a przez wprowadzenie terminu *Ausländer-Dienst* (Służba Wspierania Cudzoziemców) w miejsce *Austausch-Dienst* (Służba Wymiany) podkreślono szerszy krąg zainteresowanych mogących być objętymi wsparciem fundacji. Za pośrednictwem KAAD Kościół katolicki w Niemczech może partycypować w tzw. funduszach „patronackich” Resortu ds. Kultury w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i brać udział w tworzeniu profesjonalnego docelowego patronatu nad studiumjącymi pochodzącymi z zagranicy

(np. kursów Fundacja KAAD powołała 51 zagranicznych gremiów będących jej partnerami na całym świecie (Partnergremien). Są one pomocnikami w realizacji zadań statutowych fundacji oraz w codziennej jej pracy. Należą do nich trzy gremia w Polsce, z których od 15 lat najprężniej działa Gremium Partnerskie w Lublinie, z siedzibą w UMCS.

Praca Gremium Partnerskiego KAAD w Lublinie

Wiosną 1993 roku w wyniku inicjatywy zarządu fundacji KAAD w Bonn, po uzgodnieniu z arcybiskupem lubelskim **Bolesławem Pylakiem**, zostało powołane Gremium w Lublinie i stało się jednym z 16 europejskich partnerów fundacji. Działalność swoją rozpoczęło w następującym znacym międzyuczelnianym składzie: Przewodniczący **prof. dr hab. Jerzy Bartmiński** z UMCS, **prof. dr hab. Teresa Wawrzynowicz** z Akademii Medycznej, **prof. dr hab. Bohdan Achremowicz** z Akademii Rolniczej, **ks. prof. dr hab. Bolesław Bartkowski** z KUL, **prof. dr hab. Jakub Mames** z Politechniki Lubelskiej, koordynator **mgr Jolanta Krieger** z UMCS.

Od 11 do 27 edycji konkursu, tj. od lipca 1998 roku do lipca 2006 roku powyższy skład Gremium lubelskiego ulegał dwukrotnie zmianom. Z powodu śmierci **ks. prof. Bartkowskiego** i wycofania się z naszego grona profesorów **Mamesa** oraz **Achremowicza** o współpracę poproszono **prof. dr hab. Zdzisława Targońskiego**, ówczesnego Rektora Akademii Rolniczej, **ks. prof. dr hab. Stanisława Wilka**, Prorektora KUL oraz **prof. dr hab. Andrzeja Wirońskiego** z Politechniki Lubelskiej. W 2006 roku, tj. od 28 edycji konkursu wycofała się z 14-letniej współpracy z Gremium pani **prof. Wawrzynowicz**, oddając funkcję w ręce swojego kolegi z Akademii Medycznej, pana **prof. dr hab. Jacka Rolińskiego**, Prorektora Akademii Medycznej. Od początku istnienia wszystkie funkcje sprawowane są przez członków społeczeństwa. Gremium korzysta z organizacyjnego wsparcia uczelni Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej za zgodą Jego Magnificencji Rektora a biuro koordynatora Lubelskiego Gremium Partnerskiego KAAD po uzgodnieniu z dyrektorem Instytutu Germanistyki UMCS jest prowadzone przez **dr Jolantę Knieję** i pod

takim adresem został wpisany w rejestr adresów wszystkich zagranicznych gremiów KAAD.

Gremium w swojej 15-letniej historii, czyli w okresie od czerwca 1993 do lipca 2008 roku, zorganizowało 31 konkursów dla zainteresowanych pobytem naukowym (w przypadku pracowników nauki i doktorantów) oraz kształceniem na studiach (w przypadku studentów) w Niemczech. Do 31 konkursów przystąpiły we wszystkich edycjach 181 osoby, w tym:

104 studentów, 59 osoby piszące rozprawy doktorskie, 18 pracowników naukowych z tytułem doktora i profesora. Z lubelskiego środowiska akademickiego było to 157 osób. Gremium nie odmawia pomocy w ubieganiu się o wyjazd stypendialny także osobom z innych ośrodków akademickich w Polsce, takich jak Gdańsk, Warszawa, Wrocław, Łódź, Szczecin, Poznań, Rzeszów, Olsztyn, Białystok, Kraków, Bydgoszcz i Frankfurt nad Odrą ubiegały się łącznie 24 osoby. Za pośrednictwem naszego gremium ubiegali się o stypendium w Niemczech także cudzoziemcy: 2 studentów z Ukrainy i 1 doktorant ze Słowacji.

Gremium lubelskie zarekomendowało na wyjazd stypendialny wszystkie ubiegające się osoby, udostępniając zarazem całość dokumentacji komisji akademickiej w Bonn, która po jej rozpatrzeniu i kierując się opinią gremium przyznała ostatecznie stypendia 114 osobom (63%), w tym osobom z regionu lubelskiego: z UMCS 48, z KUL 42, z AM 7, z AR 3 i z PL 3. Pozostałe osoby, które otrzymały stypendia w liczbie 14 pochodziły spoza regionu lubelskiego.

Godny podkreślenia jest fakt, że ze względu na istniejącą możliwość ponownego ubiegania się o stypendium fundacji KAAD, skorzystało z niej czworo byłych stypendystów KAAD, w tym dwoje z UMCS, by kontynuować swój rozwój naukowy na wybranej uczelni niemieckiej.

Wyróżnienia

Koniecznym należy także wspomnieć, że działalność Lubelskiego Gremium Partnerskiego KAAD została dostrzeżona i kilkakrotnie uhonorowana. Otóż wiosną 2000 roku podczas dorocznej Akademii KAAD w Bonn przewodniczący Lubelskiego Gremium **prof. dr hab. Jerzy Bartmiński** został wyróżniony honorowym medalem

KAAD *Bene merenti* w uznaniu zasług, m.in. za zainicjowanie współpracy wszystkich uczelni Lublina z KAAD w Bonn, za znakomite przewodniczenie Lubelskiemu Gremium Partnerskiemu cieszącemu się szacunkiem i znakomitą opinią w centrali bońskiej oraz za utworzenie Polskiego Klubu Stypendystów KAAD z siedzibą w Lublinie. Natomiast 26 października 2002 roku na konferencji zorganizowanej w Lublinie przez Klub Stypendystów KAAD pt. *Eurosceptycy i euroentuzjaści, czyli różne postawy wobec faktu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej* przy udziale przedstawicieli władz naszego miasta, gremium otrzymało dyplom i Medal Prezydenta Miasta Lublina w uznaniu zasług dla miasta Lublina i wspieranie międzynarodowej współpracy uczelni lubelskich.

Klub Stypendystów KAAD

Zacząło się od prywatnych towarzyskich spotkań znajomych będących byłymi stypendystami fundacji KAAD, którzy nawiązali znajomość bądź zaprzyjaźnili się podczas pobytu stypendialnego w Niemczech. Z początku spotkania te były przede wszystkim okazją do wspomnień oraz do podzielenia się swoimi wrażeniami z pobytu na zagranicznych uczelniach. Sytuacje te zrodziły pomysł spotkania się w nieco rozszerzonym gronie. Zważywszy na to, że Polacy stanowią największą grupę spośród stypendystów z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, pomysł utworzenia w Polsce Klubu Byłych Stypendystów KAAD spotkał się z dużym poparciem i zachętą ze strony władz fundacji w Bonn. Tak więc 30 maja 1998 roku odbyło się w UMCS istotne w tej kwestii spotkanie, w którym udział wzięli byli i zaproszeni aktualni stypendyści fundacji. Obecny był także pan **dr Roman Radwański** z Bonn, kierownik Działu ds. Programu dla Europy Wschodniej KAAD. Wtedy to podjęto wspólnie decyzję o regularnych spotkaniach i o związaniu w Lublinie Klubu skupiającego polskich byłych stypendystów fundacji oraz określono cele Klubu, które są realizowane do dziś. Celem Klubu było mianowicie i jest tworzenie wspólnoty i podtrzymywanie znajomości między byłymi stypendystami fundacji. Najczęściej odbywa się to via poczta mailowa, ponieważ byli Stypendyści KAAD – co napawa zresztą wszystkich Klubowiczów dumą – robią kariery w Warszawie,

Poznaniu, Brukseli i innych miejscach na kuli ziemskiej. Kolejny obrany cel to informowanie siebie i innych zainteresowanych o nowych możliwościach pobytów naukowych i rozwoju za granicą, zmianach organizacyjnych w siedzibie fundacji, a także wspieranie osób chętnych do ubiegania się o wyjazd badawczy do Niemiec. Członkowie Klubu (jest ich ok. 30) udzielają zainteresowanym informacji i wskazówek, jak wypełnić formularze, jak sporządzić projekt, gdzie szukać pomocy w sprawie ewentualnego zaproszenia na niemiecką uczelnię, gdzie dowiadywać się o mieszkanie do wynajęcia na czas pobytu, wreszcie jak poznać innych stypendystów, przekazując adresy mailowe katolickich organizacji studenckich, tzw. *Stammtische*. Ponadto starają się raz lub dwa razy do roku spotykać, a obowiązkowo przy okazji świąt Bożego Narodzenia, by w świątecznej atmosferze bez skrępowania porozmawiać o przebiegu naukowych pobytów zagranicą, o (prze)prowadzonych badaniach, nawiązanych kontaktach naukowych oraz wszelkiego rodzaju korzyściach wynikłych z przebywania w RFN a także podzielić się informacjami o swoim aktualnym życiu. Członkowie Klubu organizują ponadto spotkania z interesującymi postaciami życia naukowego i społeczno-politycznego.

Pierwszą Przewodniczącą Klubu została pani prof. UMCS **dr hab. Maria Juda** z Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UMCS, która w październiku 2005 roku oddała tę funkcję **dr Monice Bednarczuk** z Instytutu Filologii Polskiej UMCS. Obie Panie – ma się rozumieć – są stypendystkami KAAD.

Działalność Klubu

Jak wspomniano, Klub to nie tylko towarzyskie spotkania jego członków. Zgodnie z wytyczonym celem ważne dla członków jest organizowanie spotkań o charakterze konferencji tematycznych. I tak tematem pierwszego spotkania członków Klubu w dniu 29 października 1998 roku była *Globalizacja i jej skutki w moim środowisku zawodowym*. Wprowadzeniem do dyskusji było wystąpienie byłego stypendysty KAAD prof. **dr hab. Jerzego Strojnowskiego** z KUL (niestety już nieżyjącego) pt. *Globalizacja w aspekcie psychospołecznym, politycznym i religijnym*. Omówiono także problematykę konferencji

Jahresakademie KAAD w Bonn (1995), poświęconej globalizacji cywilizacji w różnych sferach życia człowieka. Główny referent pan prof. Strojnowski zwrócił uwagę na nieuchronność tego procesu, wskazując jednocześnie na przeszkody, które mogą prowadzić do zmniejszenia jego dynamiki, np. egoizm grup narodowościowych, powodujący ich zamknięcie. Globalizację nazywał on procesem, który niesie wiele zagrożeń, a sposobem na ich uniknięcie jest wypracowanie modelu „ekologicznej” globalizacji. W trakcie ożywionej dyskusji skoncentrowano się wokół następujących zagadnień: 1) globalizacja a uniwersalizm – pozytywne i negatywne konotacje terminów; 2) pozytywny wpływ procesu globalizacji, który sprzyja rozwojowi w sferze gospodarczej, naukowej i ochronie środowiska; 3) zagrożenia, jakie niesie globalizacja: możliwość wybuchów i eskalacji nacjonalistycznych ekscesów, skrajności i fobii; wykorzenienie z tradycji lokalnych (np. folkloru) oraz zagrożenie dla języków narodowych, które to sfery muszą podlegać szczególnej ochronie; sztuczne wywoływanie potrzeb, które by nie istniały; wywoływanie wypaczonego obrazu w kreowaniu świata przez media, które są szczególnie niebezpieczne; pewne ograniczenia wyboru, skazanie na narzucony, z góry ograniczony zakres propozycji; zagrożenie różnorodności kultur, systemów społecznych i gospodarczych; sprzyjanie egoizmowi i szowinizmowi. Zwrócono również uwagę na możliwości obrony przed negatywnymi skutkami globalizacji. Służyć temu miałyby szacunek dla odmienności, wypracowanie umiejętności obrony przed dominacją, szukanie rozwiązań satysfakcjonujących obie strony, postawa asertywna wobec negatywnych wpływów, wypracowanie odporności na nie oraz takie wypracowanie procesu wychowawczego, który prowadzi do uformowania dojrzałej osobowości, mającej silne poczucie godności, ale jednocześnie mającej szacunek dla innej odrębnej indywidualności.

Wszyscy uczestnicy tamtej pouczającej dyskusji byli zgodni, że jest to problem niezwykle ważny, a zagrożenia płynące z procesów globalizacyjnych wymagają podejmowania natychmiastowych działań minimalizujących je. Podczas omawianego spotkania postanowiono także poinformować o istnieniu polskie-

go Klubu Stypendystów KAAD i o jego działalności ks. arcybiskupa Metropolity Lubelskiego **Józefa Życińskiego**. Na początku listopada 1998 roku w Kurii Arcybiskupiej w Lublinie odbyło się spotkanie członków Lubelskiego Gremium Partnerskiego KAAD oraz Przewodniczącej Klubu z ks. arcybiskupem. Gospodarzowi spotkania przedstawiono relacje z pierwszego spotkania Klubu oraz podjęto decyzję o zorganizowaniu nowego, które poświęcone miało być formom obecności katolików w życiu społeczno-politycznym w Polsce.

Spotkanie takie, któremu nadano otwartą formułę odbyło się 15 maja 1999 roku w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Zaszczycili je JM Rektor UMCS **prof. dr hab. Kazimierz Goebel**, Prorektorzy UMCS: **prof. dr hab. Marian Harasimiuk**, **prof. dr hab. Wojciech Witkowski**, **prof. dr hab. Jan Pomorski** a także Prorektor KUL, **ks. dr hab. Franciszek Kampka**; ponadto członkowie Lubelskiego Gremium Partnerskiego KAAD, były członek gremium prof. **Jakub Mames** oraz grono zainteresowanych. W spotkaniu wzięli udział ks. arcybiskup **Józef Życiński** wygłaszając referat pt. *'Fides et ratio' jako chrześcijańska odpowiedź na współczesne wyzwania kulturowe*. Zwrócił uwagę na encyklikę Jana Pawła II traktującą o ponadwyznaniowym zatroskaniu o tradycję, o kulturę. Wskazał na zagrożenia wynikające z przemian w dobie rewolucji internetowej, takie jak: nihilizm rodzący postawy fundamentalistyczne, ucieczka w przeciętniactwo, w nijakość, relatywizm prawdy. Podkreślił potrzebę solidarności środowisk intelektualnych i twórczych w przeciwdziałaniu tym niebezpiecznym tendencjom.

Następnie pan **prof. dr hab. Piotr Wojciechowski** (Uniwersytet Łódzki) zaprezentował interesujący referat nt. *Między niewolą mitów a mitem wolności*. Skierował uwagę na nauczanie papieskie traktujące prawdę jako warunek wolności. Człowiek wolny to, wg referenta, człowiek dążący do świętości, mający silne poczucie wspólnoty, płacący jednak za życie w wolności wysoką cenę. Wolność degradowana jest jednak przez tkankę mitów, które uwalniają człowieka od trudu wyboru. Przeciwdziałać temu można tylko na drodze prawdy, ewangelizacji i kultury chrześcijańskiej.

W żywej dyskusji zwrócono uwagę na to, iż mit jest nieodzownym elemen-

tem kultury. Używany bywa zarówno w celach pozytywnych, jak i negatywnych. Jest również elementem, strukturalizacji naszego świata. Akcentem optymistycznym jest to, że wyzwolenie ma miejsce tak od, jak do czegoś. Podkreślono też magiczny charakter mitu. Mitologizacji i magii ulegają ponadto formy religijności. W tym kontekście istotne jest odróżnienie świata mitów od świata religii, a ważnym kryterium w tym działaniu jest problem osoby i ofiary. Zwrócono uwagę na to, że w organizowaniu życia społecznego nie może zabraknąć przesłanek chrześcijańskich, stąd należy walczyć o łączenie uczciwości z działalnością polityczną i publiczną.

Kolejna konferencja zorganizowana przez Klub Stypendystów KAAD zatytułowana była *Wpływ środowiska akademickiego na kształtowanie się postaw społecznych w Polsce w obliczu jednoczącej się Europy* i odbyła się 3 listopada 2001 roku. Wysłuchano wtedy dwóch referatów przygotowanych przez członków Klubu i byłych stypendystów KAAD, panią mgr Elżbietę Trubiłowicz i księdza prof. dr hab. Ryszarda Knapińskiego (oboje z KUL).

Debata pod hasłem *Euroceptycy i euroentuzjaści - czyli różne spojrzenia na proces integracji Polski z Unią Europejską* była w dniu 26 października 2002 roku kolejną okazją do spotkania się członków Klubu i do podyskutowania o ważnych zagadnieniach związanych z trudną i nową rzeczywistością jednoczenia się naszego kontynentu i przystąpieniem lub nie naszego kraju do Unii Europejskiej. Gościem tego spotkania był pan dr Roman Radwański z Bonn, który wzbogacił dyskusję o przedstawienie niemieckiej perspektywy patrzenia na procesy jednoczenia Europy.

W marcu 2006 roku odbyło się spotkanie byłych stypendystów z historikiem z KUL prof. dr hab. Zbigniewem Zaleskim, Europoseł RP i byłym stypendystą KAAD. W kameralnej atmosferze jego biura w Lublinie, stypendyści dowiedzieli się, na czym polega codzienna praca europośła oraz o istniejących programach i stażach dla młodzieży, w tym tych, które proponuje on sam.

W dniach 3-5 kwietnia 2008 roku w odbywającej się w Instytucie Filologii Polskiej UMCS międzynarodowej konferencji pt. *Normen und Wertbegriffe in der Verständigung zwischen Ost- und*

Westeuropa (Normy i wartości w porównaniu między wschodem i zachodem Europy) także nie zabrakło stypendystów KAAD. Konferencja ta wpisała się w międzynarodowy projekt pod tym samym tytułem, którego realizację zainaugurowano przed dwoma laty w Jenie, w tamtejszym Uniwersytecie Fryderyka Schillera, który jednocześnie jest inicjatorem i koordynatorem całości projektu. Lubelska konferencja była drugim spotkaniem w cyklu. Wzięli w niej udział przedstawiciele krajów wschodniej i zachodniej części Starego Kontynentu: Niemiec, Polski, Litwy, Ukrainy, Belgii, Rumunii, Rosji, Armenii i Włoch – przede wszystkim językoznawcy, ale również politolodzy, socjologowie i psychologowie. Tematy referatów dotyczyły takich pojęć/nazw wartości, które potrafią dzielić i łączyć ludzi niezależnie od przynależności narodowej czy etnicznej (demokracja, rodzina, pokój, patriotyzm, nacjonalizm, kościół). W konferencji wzięło czynny udział czworo byłych stypendystów KAAD – prof. Jerzy Bartmiński (UMCS) pełnił rolę gospodarza, dr Monika Bednarczuk (UMCS) i dr Elżbieta Trubiłowicz (KUL) wygłaszały referaty, natomiast dr Jolanta Knieja wraz ze studentami z Zakładu Lingwistyki Stosowanej UMCS współpracowała z komitetem organizacyjnym konferencji.

Cieszy też fakt, że świadomość bycia (ex- albo przyszłym-) „KAADowcem” łączy studentów, wykładowców, profesorów, byłych studentów, a teraz także urzędników czy „ludzi biznesu”. Mamy nadzieję, że byli stypendyści tej fundacji nadal będą aktywni i to nie tylko na arenie klubowej – zgodnie z hasłem *My KAAD-owcy musimy trzymać się razem*. Bo taki epizod w życiu zobowiązuje do bycia aktywnym, pomocnym i otwartym.

JOLANTA KNIEJA

1 Wprawdzie istnieją instytucje podobne do KAAD, np. Justinuswerk w Szwajcarii i instytuty afroazjatyckie w Austrii, jednak przyznają one stypendia tylko w bardzo ograniczonym zakresie.

2 W ramach wspomnianego programu OE stypendia przyznawane są polskim studentom na okres 6 miesięcy (1 pełny semestr), doktorantom oraz pracownikom naukowym na 6 i więcej miesięcy, w zależności od potrzeby. Szczegóły warunków ubiegania się o stypendium KAAD są dostępne na stronie www.kaad.de lub pod adresem jolanta.knieja@umcs.pl.

Instytut im Herdera w Marburgu

»dokończenie ze str. 15

Czesi, Rosjanie. Zakres współpracy międzynarodowej dokumentują serie wydawnicze i konferencje naukowe. Instytut traktuje swoje zasoby jako europejskie dziedzictwo kulturowe, z pełnymi konsekwencjami tego przesłania.

W lipcu dostąpiłem zaszczytu gościny w Marburgu. Przygotowano dla mnie luksusowe mieszkanie, komfortowy gabinet i dano pełen dostęp do wszystkich zasobów archiwalnych, nawet tych, jakie były dopiero w stadium porządkowania i katalogowania. Dosłownie, do moich usług stanął kompetentny zespół pracowników naukowych, który prześcigał się wręcz w ułatwianiu mojej pracy. Dzięki temu moja wiedza o działalności miłośników starożytności na terenie Krajny urosła niewyobrażalnie. Kolokwialnie rzecz ujmując, pisana przeze mnie książka „pogrubiła” o dobre 20% (!). Co może jednak najważniejsze – zarysowały się realne, powiedziałbym wręcz rzeczywiste, perspektywy dla trwałej współpracy Instytutu Archeologii UMCS z Instytutem Herdera.

I takim to sposobem mój mały pomysł o książce o małym regionie przekroczył mój naukowy Rubikon.

ANDRZEJ KOKOWSKI

1 A. Kokowski, *Przygoda z archeologią, czyli najstarsze dzieje Krajny Złotowskiej* (do czasów lokacji miasta Złotowa), Wydawnictwo TRIO, Warszawa.

O konferencji zwanej Warsztatami

W ostatnim tygodniu września, najbardziej „konferencyjnego” miesiąca w roku, odbyła się w Kazimierzu Dolnym piętnasta, jubileuszowa edycja Warsztatów Fizyki Jądrowej, czyli XV Nuclear Physics Workshop imienia Marii i Piotra Curie z podtytułem *70 lat rozszczepienia jądra atomowego (70 years of nuclear fission)* zorganizowana przez Katedrę Fizyki Teoretycznej IF UMCS przy pewnym programowym współudziale IHPC (Institut Pluridisciplinaire Hubert Curien) ze Strasburga.

Nasze początki były skromne, ot, piętnaście lat temu kilkunastu fizyków zajmujących się teorią jądra atomowego z Lublina i Warszawy spotkało się w Kazimierzu, żeby podyskutować o najbardziej interesujących problemach, tych, z którymi właśnie borykali się w swojej pracy naukowej. O fizyce rozmawiano jak dzień długi, na dodatek po polsku, co z biegiem czasu stawało się kłopotliwe, ponieważ nasi współpracownicy, głównie z Francji i Niemiec, coraz liczniej chcieli brać udział w kazimierskich, najwyraźniej inspirujących, spotkaniach. Stopniowo formuła i język sympozjum musiały się zmienić, ze względu na rosnącą liczbę uczestników trzeba było opracowywać ściślejszy program wystąpień.

Od 2003 roku Warsztaty Fizyki Jądrowej są już międzynarodową konferencją z prawdziwego zdarzenia, która z roku na rok zajmuje coraz ważniejsze miejsce w europejskim kalendarzu imprez o podobnej tematyce. A dzięki pomocy naszego francuskiego kolegi Johanna Bartela z IHPC Strasburg, od pięciu lat materiały konferencyjne są wydawane w pierwszorzędnym („filadelfijskim”) czasopiśmie *Journal of Modern Physics* jako recenzowane artykuły naukowe.

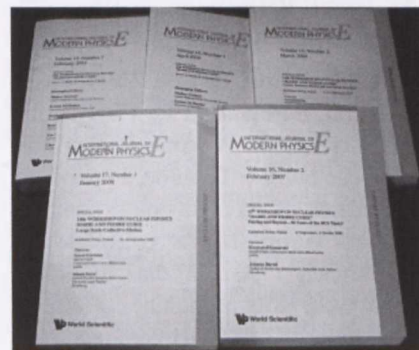
W tegorocznych Warsztatach wzięło udział ponad 70 uczestników, w tym ponad połowa przyjechała spoza Polski – przede



XV Nuclear Physics Workshop – obrady w Sali konferencyjnej Zjazdu Piastowskiego

wszystkim z krajów Unii (najliczniej przybyli Francuzi, Niemcy, Hiszpanie i Czesi), ale także z Ukrainy, Rosji, USA a nawet z Japonii. Byli w Kazimierzu fizycy zasłużeni i sławni, jak polskiego pochodzenia **profesor Władysław Świątecki**, nestor fizyki jądrowej z Berkeley University, **profesor Klaus Dietrich**, doktor honoris causa naszej uczelni, czy **Peter Ring** z Technische Universität Muenchen, autor jednego z najlepszych podręczników do fizyki jądrowej. Zważywszy na konieczność pielęgnowania ścisłego związku między teorią a eksperymentem, w Warsztatach wzięło udział kilku fizyków doświadczalnych, reprezentujących zarówno mniejsze laboratoria, jak i ośrodki wiodące (GANIL Caen, GSI Darmstadt). Oczywiście nie zabrakło też ludzi stawiających pierwsze kroki na polu badań naukowych – jednym z ważniejszych celów, jakie od samego początku przyświecały organizatorom Warsztatów Fizyki Jądrowej było dać młodym, początkującym fizykom kontakt ze światowymi trendami i najnowszymi osiągnięciami w fizyce jądrowej a także okazję do przedyskutowania własnych pomysłów z bardziej doświadczonymi kolegami.

Obrady zaczęły się w środę, 23 września w Zajeździe Piastowskim i trwały jeszcze przez sześć porannych i popołudniowych sesji, na których wygłaszano wykłady i seminaria. Rzecz jasna, po całym dniu bardzo poważnych naukowych dyskusji miło było uczestniczyć w imprezach towarzyskich, takich jak biesiada przy ognisku i akompaniamentie akordeonów czy koncert muzyki organowej w kazimierskiej farze. Na zakończenie konferencji, w niedzielę, zaproponowano uczestnikom wycieczkę statkiem po Wiśle, bardzo



Egzemplarze *Journal of Modern Physics* zawierające pokonferencyjne publikacje z lat 2002-2007 (począwszy od X Nuclear Physics Workshop)

udaną, bo pogoda dopisała. Uczestnicy konferencji zwanej XV Nuclear Physics Workshop wyjechali z Kazimierza (miasteczka doprawdy bardzo malowniczego, choć, niestety, coraz droższego) z poczuciem satysfakcji naukowej, ale i z zadowoleniem z pobytu w Polsce. Więcej, zabrali ze sobą wiedzę, że jest w Polsce miasto Lublin, a w tym mieście Uniwersytet imienia Marii Curie Skłodowskiej, na którym uprawia się teorię jądra atomowego na całkiem przyzwoitym poziomie.

Należy podkreślić fakt, że za słowami konferencja została zorganizowana przez KFT IF UMCS kryje się praca małej grupki pracowników Katedry, którzy na plakatach i internetowej stronie występują jako Komitet Organizacyjny. Przewodniczy im **prof. dr hab. Krzysztof Pomorski**, działający pro publico bono, dla rozwoju nauki i dla chwały naszego Uniwersytetu – w kolejności alfabetycznej **dr hab. Andrzej Baran**, **dr Artur Dobrowolski**, **dr Jerzy Kraśkiewicz**, **dr Leszek Próchniak** i niżej podpisana. Uczestnicy konferencji nie wiedzą i przecież w ogóle nie powinni wiedzieć, ile czasu i wysiłku trzeba poświęcić na to, żeby wszyscy zostali właściwie poinformowani, żeby ułożyć sensowny program obrad, żeby życie codzienne toczyło się gładko, a imprezy były udane, żeby wydać materiały konferencyjne według standardów dobrego czasopisma i na koniec, żeby za to wszystko zapłacić i nie zbankrutować.

Uczestnicy nie powinni o tym wiedzieć... Mam jednak nadzieję, że władze UMCS wiedzą, a nasza administracja potrafi odróżnić przedsięwzięcie dochodowe od konferencji, która z natury rzeczy jest imprezą *stricte* szkoleniową. Celem Warsztatów Fizyki Jądrowej jest przecież poszerzenie horyzontów oraz doskonalenie umiejętności badawczych, ale też nawiązywanie i wzmacnianie międzynarodowej współpracy naukowej, bez której każda uczelnia łatwo może się stoczyć do poziomu podrzędnej szkółki.

Oby zatem za rok badacze jądra atomowego znów zjechali się z całej Europy (i nie tylko) na następne, XVI Warsztaty Fizyki Jądrowej w Kazimierzu Dolnym. Oby były równie udane, jak tegoroczne.

KRYSTYNA ZAJĄC



Konferencja matematyków w Kazimierzu

W dniach 21 – 26. 09. 2008 r., w Kazimierzu Dolnym, w Domu Architekta SARP, odbyła się międzynarodowa konferencja pt. „INFINITE PARTICLE SYSTEMS IV. COMPLEX SYSTEMS: THEORY AND APPLICATIONS”, zorganizowana przez Instytut Matematyki UMCS, Komitet Matematyki PAN i Instytut Matematyczny PAN. Organizatorami Konferencji byli: **prof. dr hab. Jerzy Kozicki**, **prof. dr hab. Zdzisław Rychlik**, **prof. dr hab. Vasyl Ustymentko** - z Instytutu Matematyki UMCS oraz **prof. dr hab. Jaroslav Zemánek** z Instytutu Matematycznego PAN.

W konferencji uczestniczyli naukowcy z Albanii, Irlandii, Izraela, Japonii, Kanady, Niemiec, Polski, Ukrainy, USA, Węgier, Wielkiej Brytanii oraz Włoch. Głównym celem tej Konferencji było przedstawienie wyników naukowych, dotyczących matematycznej teorii układów złożonych, w tym modeli matematycznej biologii oraz kwantowej i klasycznej fizyki statystycznej. Tematykę wygłoszonych referatów można podzielić na następujące dziedziny: deterministyczne i stochastyczne równania różniczkowe; teoria procesów stochastycznych w zagadnieniach ekologii, genetyki, i mechaniki statystycznej, w tym ruch w środowiskach losowych; nieliniowe pólgrupy w teorii układów dynamicznych; dynamiczne i termodynamiczne własności modeli klasycznej i kwantowej fizyki statystycznej; zagadnienia kryptografii i teorii kodowania; metody analizy funkcjonalnej oraz teoria operatorów i rachunku podobieństwa. W ramach konferencji odbył się cykl wykładów **TODEQ LECTURES IN MATHEMATICAL BIOLOGY**, które przedstawili specjaliści w tej dziedzinie – **prof. Yuri Lyubich** (Haifa, Izrael), oraz **prof. Oleksandr Kutovy** (Bielefeld, Niemcy).

Wśród uczestników konferencji znaleźli się specjaliści z następujących dziedzin:

a) analiza stochastyczna i fizyka matematyczna: **prof. Yuri Kondratiev** – Bielefeld, Niemcy, **prof. Eugene Lytvynov** – Swansea, Wielka Brytania, **prof. Alex Daletski** – York, Wielka Brytania, **prof. Adam Majewski**, Gdańsk, **prof. Carlo Boldrighini** – Rzym, **prof. Szymon Peszat** IM PAN Warszawa oraz **prof. Tomasz Komorowski** z IM UMCS; b) teoria operatorów i równania różniczkowe: **prof. Choi Man-Duen** – Toronto, Kanada, **prof. Thomas Laffey** – Dublin, Irlandia, **prof. Henryk Leszczyński** – Gdańsk, **prof. Endre Makai** – Budapeszt, Węgry, **prof. Shoichi Ota** – Fukuoka, Japonia, **prof. David Shoikhet** – Karmiel, Izrael, **prof. Franciszek Szfranec** – Kraków, **prof. Jaroslav Zemánek** – Warszawa; c) teoria kodowania: **prof. Cary Huffman** – Chicago, USA, **prof. Nejme Gjika** – Vlora, Albania, **prof. Vitaliy Sushchansky** – Gliwice, Polska.

Uczestnikami tegorocznej konferencji byli również studenci Międzynarodowego Kolegium Doktorskiego IGK – Stochastics and Real World Models, Beijing – Bielefeld: **Łukasz Derdziuk**, **Sven Srukmeier**, **Nazim Hikmet Tekmen**.

Kolejna - piąta konferencja pt. „INFINITE PARTICLE SYSTEMS V”, odbędzie się w Kazimierzu Dolnym, w Domu Architekta SARP, w dniach 21-26. 09. 2009 r.

Komitet Organizacyjny Konferencji wyraża serdeczne podziękowanie Dyrektorowi Instytutu Matematyki UMCS - **prof. dr hab. Tadeuszowi Kuczumowowi** za wsparcie finansowe i pomoc w organizacji tej Konferencji oraz Komitetowi Matematyki PAN i Instytutowi Matematycznemu PAN za dofinansowanie.



Otwarty wypał pieca węgierskiego

Dnia 23.10.2008 na Wydziale Artystycznym UMCS odbył się, zorganizowany przez pracowników Zakładu Rzeźby i studentów IV roku Grafiki wypał plenerowego pieca ceramicznego. Do akcji została użyta praca *Gładko Gładko Kolec* Katarzyny Jaklińskiej. Jej sposób formowania, interesująca faktura, skala, narzuciły technologię wypału.

Piec węgierski jest jednorazową konstrukcją plenerową o pionowym ciągu płomienia. Ustawianą prowizorycznie (bez użycia zaprawy) z cegieł szamotowych i odpalaną od góry. Opał stanowi koks i drewno. Atutem jest możliwość ustawienia niemal w dowolnym miejscu, ale przede wszystkim efekty kolorystyczne wynikające z bezpośredniego zetknięcia wypalanego czerepu z żywym ogniem. Kształt i wielkość konstrukcji jest pochodną wypalanych kompozycji, które ustawione na ażurowej podstawie przysypuje się opalem równolegle ze wznoszeniem ścian. Piec budowany jest tak, aby stanowił zarówno komorę, jak i komin. Podczas procesu nie uzupełnia się opału. Budowa pieca i jego wypał stanowią rodzaj działania i są tak samo istotne jak efekty w postaci wypalonych prac.

Wypał miał charakter warsztatowy, w prace nad budową i wypałem pieca zaangażowani byli także studenci innych kierunków W.A.

Opiekę merytoryczną i techniczną nad wypałem sprawowali Alicja Kupiec i Radosław Skóra.

IV Rok Grafiki Zakład Rzeźby Pracownia Ceramiki

zapraszają na:

Otwarty wypał pieca węgierskiego

dn. 23.10.2008 r
od godz. 14.00

W akcji użyta będzie praca Katarzyny Jaklińskiej p.t. "Gładko Gładko Kolec". Wydział Artystyczny UMCS

PROGRAM

ERASMUS NA UMCS

Zakończył się właśnie pierwszy rok działania programu ERASMUS w ramach szerokiego programu Komisji Europejskiej *Uczenie się przez całe życie (Lifelong Learning Programme)*.

ERASMUS to program współpracy międzynarodowej prowadzonej pomiędzy szkołami wyższymi na terenie Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego, który obejmuje 31 krajów europejskich (kraje UE, EFTA i stowarzyszone). Działania programu skierowane są przede wszystkim na wspieranie wymiany studentów, wymiany nauczycieli akademickich i kadry administracyjnej programu, a także podnoszenie jakości oferty dydaktycznej uczelni europejskich poprzez wprowadzanie nowych programów nauczania, sieci tematyczne i współpracę z przemysłem. Na naszej Uczelni realizacją programu ERASMUS zajmuje się Dział Współpracy z Zagranicą i Koordynacji Programów Międzynarodowych. Koordynator Uczelniany Programu uzyskał dla UMCS tzw. Kartę Uczelni ERASMUSA, „licencję” uprawniającą do udziału w programie na lata 2007-2013.

W roku 2007/8 podpisano ponad 130 umów dwustronnych o wymianie z uczelniami europejskimi. Z budżetu programu dofinansowano wyjazdy zagraniczne na studia 146 studentów UMCS, 30 nauczycieli akademickich i 5 pracowników administracyjnych, zaangażowanych w organizację programu oraz organizację i pobyt 22 zagranicznych studentów Programu ERASMUS na UMCS. Łączna kwota wydatkowanych na ten cel środków z przyznanej naszej uczelni dotacji KE przekroczyła 254 tys. euro. W roku 2008/2009 UMCS kontynuuje udział w programie ERASMUS w oparciu o ponad 150 umów dwustronnych z uczelniami w Europie. W wyniku przeprowadzonych kwalifikacji kandydatów planuje się dofinansowanie blisko 180 wyjazdów studentów na studia zagranicą, 40 wyjazdów nauczycieli akademickich w celu prowadzenia zajęć i około 5 wyjazdów pracowników wspierających program organizacyjnie. Jak co roku UMCS będzie także gościł około 40 studentów zagranicznych Programu ERASMUS (w I semestrze 19 osób), kilku wykładowców i innych pracowników z partnerskich uczelni w Europie. Więcej informacji o programie: <http://dwz.umcs.lublin.pl> (LLP/ERASMUS)

RYSZARD STRASZYŃSKI
KOORDYNATOR UCZELNIANY
PROGRAMU ERASMUS

Rola i znaczenie języka oraz folkloru polskiego

W lipcu b.r. byłem w Chatce Żaka na dwóch sympatycznych i pożytecznych imprezach. Pierwsza związana była z działalnością Akademickiego Centrum Kultury i Języka Polskiego UMCS, druga ze Studium Folklorystycznym dla Instruktorów Zespołów Polonijnych.

Pierwsza jednostka funkcjonuje w obecnej formie organizacyjnej od 1991 r. (przedtem istniały dwie odrębne jednostki uczelniane) i kierowana jest przez prof. Jana Mazura. Prowadzi ona różnorodną działalność. Warto przypomnieć, że w latach 1991–2008 w różnych formach kształcenia w Centrum Kultury i Języka Polskiego UMCS wzięło udział łącznie 6400 cudzoziemców z 67 państw (z 5 kontynentów), w tym 4789 osób z 14 państw byłego Związku Radzieckiego. To imponująca liczba.

W lipcu br. w ramach *Lata Polonijnego 2008 r.* Centrum Języka i Kultury Polskiej UMCS zorganizowało pięć kursów dla obcokrajowców. Były to: 1) Letnia Szkoła Języka i Kultury Polskiej, 2) Trzystopniowe Studium Metodyki Nauczania Języka Polskiego, 3) Praktyki Językowe dla Studentów, 4) Kurs Języka i Kultury Polskiej oraz 5) Kurs Humanistyczny dla studentów lektoratów języka polskiego. Łącznie w kursach uczestniczyło 236 cudzoziemców z 27 krajów europejskich i poza europejskich. Kursy te są finansowane głównie przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej oraz Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

Wymienione kursy stanowią forum spotkań, wymiany doświadczeń oraz nawiązywania kontaktów młodych ludzi z różnych krajów. To ważna rola. Najważniejsza jednak jest promocja naszego niełatwego języka, z bogatą i piękną literaturą. Ma to szczególne znaczenie dla podtrzymania ducha narodowego, patriotyzmu, zwłaszcza w dzisiejszej dobie zaniku wielu wartości i kultu pieniądza.

W dniu 10 lipca br. odbył się dla uczestników *Lata Polonijnego 2008* z okazji inauguracji zajęć koncert

Zespołu Tańca Ludowego UMCS, kierowanego przez jego założyciela mgr. Stanisława Leszczyńskiego.

W koncercie uczestniczyli: Maciej Płażyński — aktualny prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” (były marszałek sejmiku, a następnie wicemarszałek Senatu, pełni funkcję prezesa po wieloletnim prezesie prof. A. Stelmachowskim), przedstawiciele władz województwa i miasta Lublina oraz szereg innych osób.

Zespół Tańca Ludowego UMCS zaprezentował szereg tańców ludowych z różnych regionów Polski, a także z minionego okresu historycznego. Były to: tańce mieszczan żywieckich, tańce lubelskie, kaszubskie, kujawiak i krakowiak, mazur z okresu Księstwa Warszawskiego, polonez, marsz Polonia oraz wiele pieśni. Było to także widowisko patriotyczne.

Patrząc na te tańce nie sposób nie widzieć ogromnej różnorodności i bogactwa naszego folkloru, barwnych i pięknych strojów, zwłaszcza kobiecych. Zastanawiałem się też, który z krajów może się poszczycić takim bogactwem folkloru. Nie mam wprawdzie dobrego rozeznania w tym względzie, ale sądzę, że jest ich raczej mało.

Należy przy tym podkreślić, że pielęgnowanie folkloru polskiego jest ważne również dla nas. W przeciwnym razie może z czasem umrzeć śmiercią naturalną we współczesnym, coraz bardziej materializującym się świecie.

Druga impreza miała miejsce 26 lipca br. Były to występy Studium Folklorystycznego dla Instruktorów Zespołów Polonijnych. Kierownikiem jest mgr Stanisław Leszczyński. Wymienione Studium Folklorystyczne działa już 35 lat. Udział w Studium trwa 3 lata. Jego uczestnikami są ludzie z różnych krajów. W roku 2008 uczestniczyło w nim

81 osób: na I roku — 62 osoby, na II — 10 i na III — 9 osób. Tylko część z nich była pochodzenia polskiego. Najwięcej uczestników pochodziło z Ukrainy, następnie z Białorusi i Rosji (europejskiej i azjatyckiej), ponadto z Holandii, Czech, Francji, Łotwy, Mołdawii, Armenii, Uzbekistanu, a także z Brazylii, Kanady, Australii i Nowej Zelandii. Widać z tego, że folklor polski stanowi atrakcję nie tylko dla Polaków.

W wykonaniu kursantów obejrzałem 10 tańców z różnych regionów naszego kraju. Wysłuchaliśmy też szeregu pieśni. Patrząc na wykonawców, wydaje się, że młodzi ludzie nawet z I roku mieli już do czynienia z tańcem.

Uczestnicząc w wymienionych imprezach (jako były rektor UMCS otrzymuję zawsze zaproszenia i staram się z nich korzystać) mam pełne uznanie dla ich organizatorów. Z liczby uczestników widać też, że obie formy działalności cieszą się stale popularnością. Język polski, a także nasz folklor stanowi ciągle dużą atrakcję, co cieszy i napawa optymizmem.

Spotkałem się niedawno ze zdaniem, że w ciągu najbliższych 100 lat w Europie nie będzie poszczególnych narodów. Będzie jeden naród europejski, na wzór amerykańskiego. Uważam to za zbyt daleko idącą fantazję. Narody europejskie kształtowały się setki lat, wykształciły własne języki, kulturę, obyczaje, mają ogromny dorobek literacki, artystyczny. Nasz wschodni sąsiad tworzył przez ponad 70 lat naród radziecki i co z tego zostało? Osobiście nie jestem przeciwny jednoci europejskiej, ale nich to będzie jedność w różnorodności. Przyznaję, że pogląd ten stanowił dla mnie dodatkowy impuls, aby zwrócić uwagę na rolę i działalność obu wymienionych jednostek organizacyjnych, a także na znaczenie języka i folkloru polskiego.

Chciałbym wyraźnie podkreślić, że nie było moim celem omawianie powyższych zagadnień. Powinni to zrobić ludzie znający się dobrze na tym. Moją intencją było tylko zasygnalizowanie problemu i ewentualnie zachęcenie do dyskusji.

Pragnę podziękować prof. Janowi Mazurowi oraz mgr Stanisławowi Leszczyńskiemu za udostępnienie potrzebnych informacji.

STANISŁAW UZIAK
LUBLIN, SIERPIEŃ 2008 R.



Summer school jest cool!

Trochę nauki i praktyki, trochę zwiedzania i zabawy, nowi ludzie, piękne plaże i mnóstwo słońca – tak w skrócie można opisać wyjazd na Summer School na University of Primorska w Koper w Słowenii. W dniach 16-27 czerwca 2008 roku grupa studentów UMCS wzięła udział w Summer School (Szkole Letniej) organizowanej przez University of Primorska w Koper w Słowenii.

Summer School organizowane są w trakcie miesięcy wakacyjnych przez wiele uczelni na całym świecie. Dzięki temu studenci jednej uczelni mogą pouczyć się na uczelni w innym mieście lub kraju, nie wyjeżdżając

na długo. Podczas ich trwania studenci uczestniczą w wybranych kursach. Jeden kurs trwa 2-4 tygodni i jest punktowany ECTS. W związku z tym po jego zakończeniu uczestnicy dostają dyplom, który uznawany jest przez inne uczelnie.



Od 4 lat Wydział Ekonomiczny UMCS współpracuje z Wydziałem Zarządzania University of Primorska w Koper, realizując wspólne projekty. Jednym z elementów tej współpracy był udział lubelskich studentów w Szkole Letniej. Dzięki temu dwunastoosobowa grupa studentów UMCS wzięła w tym roku udział w kursie na temat: *E-education management*. Zajęcia prowadzili wykładowcy zarówno ze Słowenii, jak i z Polski. Wśród prowadzonych wykładów odbył się wykład dr Zbigniewa Pastuszaka na temat: *Information system management*, dr Andrzeja Wodeckiego z zakresu *Project-oriented eLearning Practice* czy mgr Łukasza Wiechetka poruszający problematykę *Teaching with e-learning Technology*. Zajęcia miały charakter warsztatowy z dużym naciskiem na wykształcenie umiejętności praktycznego wykorzystania przekazywanej wiedzy. W związku z tym wszystkie odbywały się w sali komputerowej z użyciem Internetu. Było to szczególnie istotne ze względu na sposób pracy podczas kursu oraz kończące zadanie.

Cały kurs rozpoczął się współpracą na platformie internetowej już 1 czerwca i trwał do 29 czerwca, w tym, w dniach 18-29 czerwca zajęcia realizowane były w Słowenii, zarówno za pośrednictwem platformy e-learningowej, jak i na żywo, w laboratoriach UP. Studenci z Polski, Turcji, Bułgarii i Słowenii zostali podzieleni na trzy grupy – zespoły zadaniowe na wzór firmy e-learningowej. Każda z grup dostała za zadanie przygotować swoją część wspólnego projektu, jednak z uwzględnieniem informacji ustalonych we współpracy z pozostałymi dwiema grupami. Rezultatem łącznym pracy wszystkich trzech zespołów miał być wspólny projekt kursu e-learningowego: zarówno część techniczna, merytoryczna, jak też aspekt sprzedażowy. Ponadto każdy student zobligowany był do realizacji zadań indywidualnych, na przykład napisanie krótkiej informacji, czym jest e-learning czy stworzenie baneru internetowego.

Na zakończenie kursu grupy miały za zadanie przygotować dwie prezentacje. Pierwsza część zaliczenia polegała na tym, iż wydelegowani reprezentanci grup wspólnie mieli

wcielić się w przedstawicieli firmy e-learningowej i traktując wykładowców jak potencjalnych klientów zaprezentować im gotowy produkt. Podczas drugiej części każda z grup osobno miała przedstawić przygotowaną wcześniej prezentację w Power Poincie na temat przebiegu swojej pracy (etapów, działań, współpracy z innymi grupami) i osiągniętych efektów.

Podczas zajęć oraz w czasie wolnym, w trakcie burzliwych dyskusji wypracowany został cel kursu – powstał projekt kursu e-learningowego z zakresu BHP, dotyczący używania odzieży ochronnej przez pracowników magazynów w firmach farmaceutycznych. Wszyscy studenci z sukcesem ukończyli Szkołę Letnią i ostatniego dnia wyjazdu każdy z nich otrzymał dyplom poświadczający udział w kursie oraz uzyskanie punktów ECTS. Uzyskane punkty mogą być uznane przez władze wydziału jako forma zaliczenia wykładów fakultatywnych.

Oprócz części merytorycznej uczestnicy Summer School (Szkoły Letniej), mieli również zorganizowaną część czasu wolnego. Nie zabrakło wycieczek. Zwiedzanie Jaskiń Skocjańskich – jedenaście połączonych jaskiń, zapadlisk, naturalnych korytarzy, wielkie sale do 120 m wysokości, rozległe podziemne przepaście – wpisanych na listę światowego dziedzictwa przyrodniczego i kulturalnego organizacji UNESCO. Jaskinie Skocjańskie zajmują szczególne miejsce pośród siedmiu tysięcy słoweńskich jaskiń. Stanowią największy podziemny system wodny. Zaplanowana była też wizyta połączona z degustacją w miejscowych zakładach Vinokoper, produkujących różne rodzaje win. Ponadto śródziemnomorski klimat i czerwcową, upalną pogodą sprzyjała temu, aby w każdej wolnej chwili spędzać czas na pięknych, skalistych plażach Słowenii, kąpiąc się i łapiąc złocistą opaleniznę. Natomiast położenie miejscowości Koper blisko granicy włoskiej i chorwackiej, pozwoliło zorganizować wyjazdy do Triestu i Puli oraz odwiedzenia cudownych, chorwackich plaż.



Nie zabrakło też czasu na integrację polskich uczestników ze studentami z innych krajów, co zaowocowało nawiązaniem licznych kontaktów i nowych przyjaźni.

Jeśli planujecie więc wyjazd na stypendium w ramach programu Erasmus, University of Primorska w Koper to świetne miejsce zarówno, aby zdobyć nową wiedzę i umiejętności, ale także studiować w przyjaznej atmosferze, mieszkać wśród gościnnych ludzi, dobrze się bawić, a także korzystać z uroków przyrody i zabytkowych miast Słowenii.

KAMILA KRUK
UCZESTNICZKA SUMMER SCHOOL
UNIVERSITY OF PRIMORSKA 2008

Magdalena Inglik – Uczestniczka Summer School University of Primorska 2008

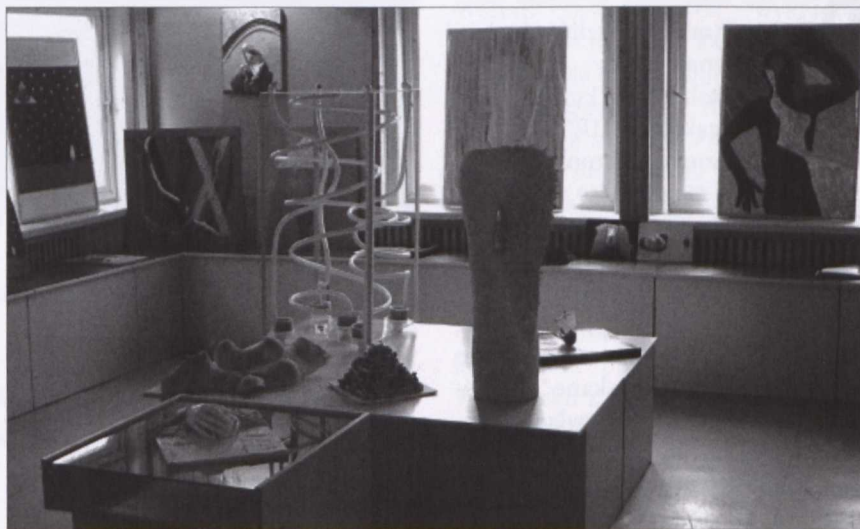
Wyjazd na szkołę letnią na Słowenię to był świetny pomysł! Ponad 3,5 tys km drogi tam i z powrotem oraz pobyt nad Adriatykiem pozostawiły niezapomniane wrażenia. Szczególnie wartościowym doświadczeniem był pierwotny cel naszej podróży, czyli zajęcia na University of Primorska w Koper. Prowadzone w doskonale wyposażonej w sprzęt komputerowy sali i z doborową obsługą prowadzących rozbudziły marzenia o podobnych warunkach na naszej uczelni. Zapewne wiele czasu upłynie zanim będą one mogły się urzeczywistnić, ale współpraca z takimi zagranicznymi uczelniami pozwala szybciej spodziewać się nowinek, które ułatwią uczelniany żywot studenta UMCS i nadadzą mu nowych, nieco jaśniejszych barw. Jeśli tylko będziecie mieli okazję skorzystać z podobnej szansy – nie zastanawiajcie się ani chwili. Naprawdę warto!



Między światłem a dotykem

Od 17 do 20 października w Druskiennikach na Litwie miały miejsce wydarzenia artystyczne dotyczące twórczości osób niepełnosprawnych. Udział lubelskich studentów wraz z adi. Marią Sękowską oraz mgr. Robertem Rabiejem z Wydziału Artystycznego UMCS to owoc współpracy z panią Marią Borkowską-Flisek z Gdańska, która od 10 lat współtworzy wraz z Robertasem Žukauskasem – litewskim malarzem i nauczycielem wychowania plastycznego – międzynarodową galerię popularyzującą działalność artystyczną dzieci i osób niepełnosprawnych. Cykl wystaw i obchody jubileuszowe galerii odbyły się pod patronatem ambasadora RP w Wilnie Janusza Skolimowskiego.

Na wystawie w Druskiennikach lubelscy studenci Wydziału Artystycznego UMCS zaprezentowali prace osobom niewidzącym i niedowidzącym. Tyflografia jest rzadką i dość nieznaną dziedziną sztuk plastycznych, jednocześnie zaś jedyną dostępną dla osób z niesprawnym wzrokiem. Lubelscy studenci zajmując się nią wkroczyli na obszar w dużej mierze niezbadany, na którym jednak poradzili sobie wyjątkowo sprawnie. Studenci Wydziału Artystycznego UMCS pod kierunkiem adi. **Marii Sękowskiej**, dr **Ewy Niestorowicz** postanowili wyjść naprzeciw estetycznym potrzebom osób niewidomych. Stworzyli więc serię książeczek dla dzieci niewidomych. Kraina bajkowych opowieści jest pełna bogactw, niedostępnych jednak dla dzieci niewidzących. Prace lubelskich studentów pozwalają lepiej zrozumieć i wyobrazić sobie wydarzenia opisane w książeczce przy pomocy dotyku. Książka dla dziecka to nie tylko tekst pisany brailem, to również ilustracje wzbogacające emocje i budujące



wyobraźnię. Zostały one zrobione w taki sposób, aby dziecko poprzez dotyk mogło lepiej przenieść się w treść czytanej bajki.

Wzrok pełni zasadniczą rolę w poznawaniu rzeczywistości, zjawisk i przedmiotów. Około 80 proc. informacji docierających ze świata zewnętrznego odbieranych jest przez człowieka za pomocą wzroku. Pozwala on na pełniejsze obcowanie także ze sztuką, zwłaszcza na dostęp do obrazów. Niestety te sfery odbioru są mocno utrudnione w przypadku osób o słabym wzroku i niewidomych. Brak zmysłu wzroku wy-

relacja z wystawy studentów
Wydziału Artystycznego
Instytutu Sztuk Pięknych UMCS
w Druskiennikach na Litwie

łącza z doznań ludzkich przestrzeni, uniemożliwia percepcję barw, wyklucza postrzeganie kształtów zjawisk, znajdujących się poza zasięgiem ręki.

Jednak i niewidomi mają możliwość kontaktu ze sztukami plastycznymi. Na ich estetyczne potrzeby odpowiada tyflografia. Poznawanie rzeczywistości poprzez nią odbywa się dzięki zjawisku kompensacji, czyli zastępowania uszkodzonych zmysłów innymi, sprawnie funkcjonującymi, głównie słuchem i dotykiem. Dla osoby niewidomej informacja dopływająca z receptorów dotykowych jest warunkiem niezbędnym do jakościowego poznawania przedmiotów i cech specyficznych otoczenia. By zrozumieć kształt, dobrze odtworzyć w umyśle precyzyjny obraz całości, niezbędne dla osoby niewidomej jest wielokrotne przemieszczanie dłoni po przedmiocie. Percepcja poprzez dotyk porównywalna jest może do próby ustalenia kompozycji utworu muzycznego po wysłuchaniu wielu przemieszczanych w czasie fragmentów.

W pierwszej kolejności prace były prezentowane w Lublinie, natomiast w październiku tego roku przekroczyły granice naszego kraju. Młodzi twórcy włączyli się nimi w cykl wystaw na Litwie.

MARIA SĘKOWSKA



BASEN DEKONSTRUKCJI

offowy
dodatek
Druskiennik

Październik na Litwie, chciałoby się powiedzieć „polska złota jesień”. Kolejne oficjalne spotkanie, wernisaż, czy też inny galowy raut, robi się trochę duszno, wychodzimy na zewnątrz. Nasz wzrok przyciąga potężne gmazysko w stanie rozkładu, ryzykujemy spacer po nim. Obiekt okazuje się kompleksem rekreacyjno-sportowym. Wczorajsze baseny, łaźnie, sale gimnastyczne, patio – wszystko totalnie zaniedbane. Pierwsze zdziwienie destrukcyjną nonszalancją zostaje zastąpione przypuszczeniami co do historii obiektu. Kompleks, będąc prawdopodobnie pamiątką po przyjaźni narodów Kraju Rad, dziś nie wywołuje najlepszych skojarzeń. Natomiast z drugiej strony trudno mu konkurować z mieszczącym się w tych samych Druskiennikach nowoczesnym, eklektycznym aquaparkiem.

Spacer dobiegł końca i nie byłoby w tej historii nic szczególniego, gdyby miejsce to nie wywarło wrażenia. Po powrocie do naszej oficjalnej rzeczywistości nie przestajemy rozmawiać o tym odkryciu, trochę jak u dzieci powraca zachwyt tą na pozór odpychającą ruiną. Obrazy labiryntu pomieszczeń, ogrom skali basenu, dziwne przedmioty, freski... to wszystko bardzo prowokuje. Z tych rozmów zaczął wylać się pomysł projektu, swego rodzaju interwencji artystycznej, w zastanę przestrzeń architektoniczną. Ideą projektu jest posłużenie się przestrzenią ruin z całym jej bogactwem form, kształtów, faktur, kolorów. Ma być naszą projekcją wyobraźni na ten obiekt, a jednocześnie przez zastanę materię mamy nawiązać dialog z tą przestrzenią. Na wieczornym koncercie ska prosto z Gdańska decydujemy się na jutrzejszą akcję.

Starając się nie wnosić „zewnętrznych” przedmiotów, powstają instalacje, zaskakujące zestawienia, zaprzeczają się funkcjom użytkowemu, są też działania przeniesione w przestrzeń

performatyki. Zabiegi wizualne są jakby przezroczyste, stanowią integralną część obiektu. Wszystko w harmonii dysonansu energii. Przenicowując tę zdegradowaną rzeczywistość udaje się odnaleźć nową absurdalną jakość, zaprzeczając zniszczeniu powołać sztuczne byty. Podjęcie ryzyka spon-

tanicznej interwencji, poza bezpieczeństwem, które dają przygotowania, dodatkowo zasilane adrenaliną niesamowitej aury miejsca, zaistniało warsztatem wyobraźni. Wykwitem pełnym dowcipu, szczerości, pracy. Zdarzają się podczas akcji nieprzewidziane przez nas punkty kulminacyjne. Jeszcze raz los udowadnia, że wyjście poza schemat rutyny jest mocnym, autentycznym doświadczeniem.

Później to już „tylko” Wilno, wino i śpiew. Wracamy do Lublina.

ROBERT RABIEJ

W warsztacie udział wzięli: Adrian Ambroziak, Marek Brzeziński, Robert Ginalski, Robert Gonet, Katarzyna Jaklińska, Jakub Jeremicz, Mikołaj Kowalski, Anna Kozicka, Monika Mincewicz, Michał Otulski, Robert Rabiej, Anna Sędlak, Daniela Tulona.



Czterdziestolecie socjologii w UMCS

w świetle
autorefleksji
i dokumentów
z lat 1968 – 2008

Socjologia w naszym uniwersytecie instytucjonalnie i personalnie istnieje od jesieni 1968 roku, czyli od 40. lat, kiedy to utworzono Katedrę Socjologii i zatrudniono na pełnym etacie socjologa. Przypadające obecnie czterdziestolecie jest jubileuszem na tyle istotnym, że zasługuje przynajmniej na ten wspomnieniowo-histeryczny tekst. Podobne jubileusze, bo 80 i 90-lecia, socjologowie z KUL „świętowali” dwudniowymi ogólnopolskimi konferencjami.

Wmijającym czterdziestolecu socjologia zaistniała w naszej Uczelni nie tylko jako przedmiot poboczny na niektórych kierunkach studiów. Po dwudziestodwuletnim rozwoju została kierunkiem studiów i uwidoczniła się w nazwie wydziału.

Piszę o tym z satysfakcją, ale i z pewnymi oporami etycznymi. Dzieje tej uczelnianej nauki petryfikują aktywność zawodową współpracowników, ale i moją jako pierwszego w UMCS etatowo zatrudnionego socjologa, kierownika Katedry i Zakładu Socjologii, ostatniego Dyrektora Międzyuczelnianego Instytutu Filozofii i Socjologii oraz pierwszego Dziekana Wydziału Filozofii i Socjologii, jak dotąd jedyne go socjologa na tym stanowisku.

Socjologia lubelska, której częścią jest nasza socjologia uczelniana, należy do starszych w kraju i posiadających chlubne tradycje. Prekursorem jej był **ks. Aleksander Wóycicki** profesjonalny socjolog, współtwórca Uniwersytetu Lubelskiego. Od 1 października 1919 r. zaczął wykładać socjologię jako przedmiot poboczny na paru kierunkach studiów KUL, które w bogatszej formie są kontynuowane.

Gdy chodzi o socjologię w UMCS to instytucjonalnie i personalnie zaistniała – jak już wiemy – jesienią 1968 r. Wcześniej zaś różne zajęcia z przedmiotów parasocjologicznych i socjologicznych semestr lub dłużej ko-



uczestnicy przyjęcia po obronie pierwszej w historii UMCS pracy doktorskiej Zofii Kawczyńskiej-Butrym w dniu 23.11.78. Siedzące osoby to: obie recenzentki – pierwsza prof. Magdalena Sokołowska i druga prof. Teresa Kukołowicz oraz prof. Narcyz Łubnicki – czł. Komisji Doktorskiej; kolejno stoją: mgr Irena Machaj, dwie panie – goście Doktorantki, następnie mgr Jerzy Suprewicz, doc. Zdzisław Grzelak – promotor, mgr Wanda Stenkiewicz, mgr Mirona Wiewiórowska, dr Stanisław Kosiński – kier. Zakładu Socjologii, prof. Andrzej Nowicki – czł. Komisji Doktorskiej, doktorantka Zofia Kawczyńska-Butrym, mgr Ewa Łuszczuk i mgr Włodzimierz Piątkowski.

lejno prowadzili: **Narcyz Łubnicki, Józef Gajek, Leszek Kasprzyk, Mieczysław Ziemnowicz, Władysław Kwaśniewicz, Edward Pietraszko, Jan Turowski, Piotr Kryczka i Ryszard Mitaszko**. Z początkiem roku akademickiego 1998/99 na Wydziale Ekonomicznym powołano Katedrę Socjologii z myślą o **prof. Janie Turowskim** z KUL, któremu od roku 1965 zlecano wykłady z socjologii dla studentów prawa, ekonomii i pedago-

giki. Trudne uzgodnienia i negocjacje dotyczące Jego przejścia z KUL trwały długo, ale zakończyły się fiaskiem. Od 1 listopada 1968 r. zatrudniono pierwszego w UMCS socjologa, ale nie pana profesora tylko doktora. Został on bezpośrednio odpowiedzialny za formalnie istniejącą Katedrę Socjologii i za uczelnianą dydaktykę socjologiczną. Kuratorem tej jedno-, a potem trzyosobowej Katedry był Prodziekan **Ryszard Orłowski**.



Pracownicy Zakładu Socjologii w roku 1991

Od lewej strony stoją: mgr M. Łacek, mgr W. Misztal, mgr D. Niczyporuk, mgr P. Nowak, dr I. Machaj, dr hab. S. Tokarski, dr hab. M. Ogryzko-Wiewiórska, prof. S. Kosiński – kier. Zakładu, mgr J. Bugliński, dr hab. S. Partycki, dr R. Radzik, dr Cz. Gryko (sympatyk socjologii z Zakładu Filozofii Kultury), prof. J. Styk, mgr M. Kucharek; siedzą od lewej strony: mgr J. Jezior, mgr B. Tworek, mgr M. Komorowska i mgr U. Kusio

Socjologię na tym Wydziale traktowano życzliwie i z nadzieją, że może kiedyś stanie się drugą jego częścią, czyli tak jak w Uniwersytecie Łódzkim, który jako jedyny w kraju ma Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny. Myśl taka bliska była Dziekanowi **Władysławowi Holtzmanowi**. Życzliwą postawę wobec socjologii w UMCS zawsze wykazywał także prof. Turowski, którego mile wspominali i wspominają dawni Jego studenci i inne osoby. Pana Profesora, identycznie jak mnie, cieszyły i nadal cieszą sukcesy lubelskich socjologów, bez względu na ich dawne i obecne instytucjonalne usytuowanie.

Nastawienie i postawy wobec socjologii nie były już tak życzliwe po utworzeniu Instytutu Nauk Pedagogicznych i Filozoficznych w 1970 r. Katedra Socjologii z trzema pracownikami przestała istnieć. Dla obu jej stażystek, absolwentek UJ i UŁ, ponoć zabrakło etatów, co mocno mnie zaniepokoiło. Pomijając drogę służbową, skutecznie uprosiłem Pana Rektora **Zbigniewa Lorkiewicza** o etatowe zatrudnienie przynajmniej jednej z tych stażystek, za co otrzymałem tylko uszną, ale srogo wyrażoną naganę. Osoba ta niebawem zrezygnowała z pracy, bo obligatoryjnie oferowano Jej do prowadzenia

przede wszystkim ćwiczenia z *Podstaw marksistowskiej filozofii i socjologii*, a była socjologiem pracy i przemysłu. Mnie również usytuowano, podobnie jak i tę asystentkę w Zakładzie Marksistowskiej Filozofii i Socjologii oraz zachęcano do nauczania tego przedmiotu, a nie tylko socjologii pracy, wychowania czy też socjologii dla prawników z elementami socjologii prawa.

Nader istotne w dziejach naszej socjologii było utworzenie magisterskich studiów pielęgniarzkich w miejscowej AM i to pierwszych w bloku państw socjalistycznych. Do ich współtworzenia zaproszono kilku pracowników UMCS, w tym i mnie jako socjologa. Socjologię na tych studiach reprezentowały cztery socjologiczne przedmioty, jak na żadnym kierunku lubelskich, a może nawet i krajowych uczelni, oczywiście poza kierunkowymi studiami socjologicznymi na KUL.

Z tego niezbyt fortunnie pomyślanego Instytutu po roku wyodrębnił się Instytut Filozofii i Socjologii, a ten też niebawem stał się jednostką międzyuczelnianą nadal tkwiącą w strukturze UMCS, ale już na prawach wydziału. Dla celów habilitacyjnych zaś tworzył wspólną jednostkę z Wydziałem Humanistycznym.

Wtedy pojawiło się duże zapotrzebowanie na wykładowców socjologii, wymuszające jej rozwój nie tylko w UMCS, ale i w lubelskim ośrodku akademickim. Niezależnie od kilku magistrów, przeważnie absolwentów KUL, zatrudniono docentów z Warszawy, **Zdzisława Grzelaka** (bez mojego pośrednictwa) oraz **Włodzimirza Mirowskiego** i nieco później **Józefa Niżnika** z zaawansowaną habilitacją.

Najdłużej, bo około 15 lat w UMCS pracował **doc. W. Mirowski**, który wypromował kilku doktorów, w tym **Irenę Machaj** i **Mironę Ogryzko-Wiewiórską** – czyli kolejnych dyrektorów Instytutu Socjologii UMCS. Jego obecność w Radzie Wydziału Humanistycznego umożliwiła przeprowadzenie na tym, poniekąd własnym, Wydziale w roku 1983 mojego przewodu habilitacyjnego. Ponadto recenzował On wiele prac doktorskich, chętnie udzielał konsultacji oraz ułatwiał kontakty naukowe naszym młodym socjologom, głównie z **prof. Magdaleną Sokolowską**, a pośrednio i z **prof. Jerzym Szackim**.

Zasługi profesor Sokolowskiej dla naszej socjologii są znaczne i ewidentne. Chętnie udzielała nam konsultacji i zapraszała do współpracy. Recenzowała kilka rozpraw na stopnie naukowe, w tym pracę doktorską **Zofii Kawczyńskiej-Butrym**

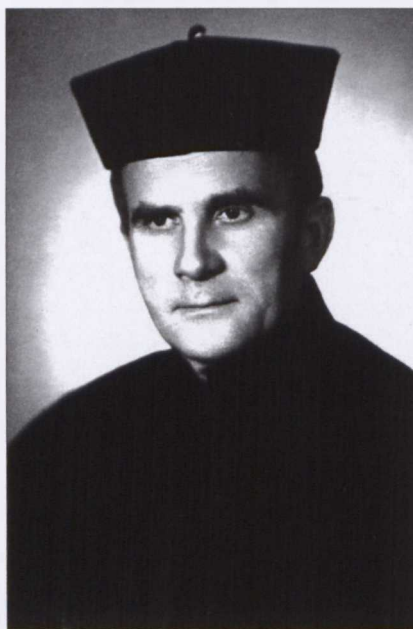
– pierwszą z zakresu socjologii bronioną w UMCS i moją habilitacyjną, też pierwszą i jak dotąd jedyną.

Do osób zasłużonych dla naszej socjologii należy też **prof. Zbigniew Tyszka** z UAM, który umożliwił mi udział w ogólnopolskich badaniach nad rodziną, a potem kilku innym pracownikom mojego Zakładu. Dążyłem do tego, aby to naukowe i finansowe poznańskie wsparcie było realną szansą dla niektórych moich współpracowników na przygotowanie rozpraw habilitacyjnych. I stało się tak, ale tylko w dwóch przypadkach. Obie ostatnie instytutowe moje przełożone dzięki temu napisały habilitacje, których, powiedzmy głównym, recenzentem był właśnie Profesor Tyszka. Obie też napisały opinie, uniemożliwiające mi jako emerytowanemu profesorowi, kontynuację pracy w Instytucie, którym aktualnie zarządzają. Czterdziesty pierwszy rok pracy w UMCS rozpocząłem zatem w przyjaznym i bliskim mi merytorycznie Instytucie Psychologii.

Pomyślnie dla rozwoju uniwersyteckiej socjologii okazało się też moje umotywowanie wówczas **dra hab. Józefa Styka** do uczestnictwa w ogólnopolskim programie badawczym miast polskich, realizowanym pod kierunkiem **prof. Władysława Kwaśniewicza** z UJ. Efektem udziału w tych badaniach Jego i współpracowników są dwie rozprawy doktorskie oraz także istotne kontakty naukowe z socjologami naszego miasta z wielu polskich ośrodków akademickich.

Dzięki uczestnictwu kilku naszych socjologów w realizacji obu krajowych projektów badawczych socjologia z UMCS zaznaczyła się w polskiej socjologii, co było ważne w sensie personalnym i instytucjonalnym. Dla mnie, jako kierującego było to „raczkującym” jeszcze wtedy uczelnianym zespołem socjologów, wysoce satysfakcjonujące, tak jak i publikowane przez współpracowników początkowo przeważnie recenzje i artykuły, a potem także książki. Jedną z nich, która szczególnie mnie uradowała, była tzw. książka profesorska Sławomira Partyckiego, byłego pracownika Zakładu. Tuż po nabyciu wnikliwie się z nią zapoznałem i serdecznie pogratulowałem jej Autorowi jako potencjalnemu utytułowanemu profesorowi, co niedługo po tym stało się faktem.

Podwieloma względami najszcześliwszym dla socjologii był – mówiąc nieskromnie – okres mojego dyrektowania Instytutem. Wtedy to sfinalizo-



Doc. dr hab. Stanisław Kosiński – ostatni Dyrektor Międzyuczelnianego Instytutu Filozofii i Socjologii oraz pierwszy Dziekan Wydziału Filozofii i Socjologii (1987- 1990)

wano kilka doktoratów i cztery habilitacje. Dynamiczny rozwój i nader istotne przeobrażenia strukturalne Instytutu były możliwe, bo Uniwersytetem kierował wówczas Rektor Profesor **Zdzisław Cackowski**. Jako filozof powątpiewał w moje rozmaite pomysły, od których z reguły najpierw wyraźnie się dystansował, ale zwykle za trzecim „podejściem” przekonywał się do nich i jako Rektor czy wcześniej Dyrektor Instytutu akceptował je, preferując zawsze interesy filozofii, które czasami nie bywały zbieżne z interesami socjologii, o jakie stale się troszczyłem. Jedną z takich najważniejszych tego typu kwestii było uruchomienie kierunkowych studiów socjologicznych. W stosownym momencie Senat zatwierdził je, ale w jego uchwale oraz ofercie rekrutacyjnej na rok akademicki 1990/91 z nieznanymi mi powodów pominięto informację o naborze na ten upragniony nasz kierunek. Po trzeciej, zdecydowanej interwencji Pan Rektor zgodził się na nieco opóźnioną pierwszą rekrutację na te studia. Stały się już one w UMCS faktem, a nie tylko projektem czy ideą sprzed czterdziestu laty raczej nieśmiało wypowiedzaną na Wydziale Ekonomicznym, gdzie – jak wiadomo – socjologia uniwersytecka narodziła się, mając tam przyjazne otoczenie i taką samą aurę psychospołeczną.

Gdy po dwuetapowych wyborach zostałem dyrektorem Instytutu, poważnie zagrożone były jego uprawnienia habi-

tacyjne. Udało mi się pozyskać do pracy w Instytucie profesorów mieszkających w Lublinie, ale pracujących w innych ośrodkach. Zarówno **prof. Marian Filipiak** wyraził gotowość przejścia z rzeszowskiej WSP, jak i **prof. Tadeusz Margul** bez oporów zrezygnował z pracy w UJ, aby powrócić do swojego dawnego Uniwersytetu (przed laty zrezygnował z pracy w UMCS, bowiem, podobnie jak wymienianej już asystentce i Jemu zabrakło moralnej beztroski i odwagi, aby nauczać marksistowskiej filozofii i socjologii, czyli akademickiego przedmiotu bez merytorycznego przygotowania wykładowcy).

To wzmocnienie kadrowe oraz skuteczne wystąpienie o tytuł naukowy profesora dla **doc. Stanisława Jedynaka** zapewniło Instytutowi habilitowanie filozofów nabyte w ramach Wydziału Humanistycznego. Miało to znaczenie i dla umocnienia pozycji socjologii, której rozwój był i jest dla mnie najważniejszym zadaniem – do niedawna pracownika UMCS, zaś obecnie Jego sympatyka, któremu zabrakło miesiaca, aby z uczelnianą socjologią wspólnie świętować czterdziestolecie uniwersyteckiej trajektorii.

Naszej Jubilatce należałby możliwie jak najszybciej zafundować uprawnienia habilitacyjne. Do tego ważnego celu zamiast się przybliżać, to od niego się oddalamy. I tak zdystansowała nas młodsza socjologia rzeszowska, gdy chodzi o studia doktorskie i być może identycznie będzie z uprawnieniami habilitacyjnymi, które ważne są prestiżowo, ale i realnie. Warunkują rozwój kadrowy, otrzymywanie dotacji budżetowych i innych dóbr pojawiających się na współczesnym rynku, na którym uczestniczą uczelnie i instytucje naukowo-badawcze.

Liczyłem, że jubileusz czterdziestolecia naszej socjologii uniwersyteckiej stanie się okazją do przeanalizowania jej dziejów, sukcesów i osiągnięć, tym samym samopromocją oraz promocją Wydziału i Uniwersytetu, czyli tego, co obecnie jest konieczne i ważne. Pod tym względem warto wzorować się na o pół wieku starszej od naszej socjologii KUL. Dawne i obecne jej władze oraz liderzy z wielką starannością dbają o jak najkorzystniejszy publiczny wizerunek swojej dyscypliny, czego z zakamuflowaną nutką zazdrości, wypada jednak właśnie im, a nie sobie serdecznie pogratulować.

STANISŁAW KOSIŃSKI
CDN

POSIEDZENIE 24 WRZEŚNIA 2008 R.

W porządku obrad Senatu znalazły się sprawy dotyczące m. in. wyboru sekretarza Senatu, przedstawicieli Senatu do Kapituły Medalii UMCS oraz Rady Programowej ACK, powołania komisji senackich i dyscyplinarnych, sprawozdania Rektora z działalności Uniwersytetu w roku 2007, nadania tytułu dhc pani **Natalii Gorbaniewskiej**.

Część merytoryczną posiedzenia zainicjował wybór sekretarza Senatu, którym została **dr hab. Maria Marczevska-Rytko prof. nadzw.** z Wydziału Politologii. Ponadto dokonano, wyboru członków komisji skrutacyjno-mandatowej, komisji uchwał i wniosków, a także komisji senackich oraz dyscyplinarnych.

Senatorowie wybrali ze swego grona trzech przedstawicieli do Kapituły Me-

dali UMCS. W jej skład weszli **prof. dr. hab. Zdzisław Rychlik, dr hab. Grażyna Kwiatkowska prof. nadzw.** oraz **dr hab. Janusz Ryczkowski prof. nadzw.** Ponadto, wybrano **prof. Urszulę Bobryk** jako przedstawiciela Senatu do Rady Programowej ACK UMCS.

W trakcie posiedzenia Senat przyjął sprawozdanie Rektora z działalności Uniwersytetu w roku 2007. Ponadto, wyraził opinię pozytywną w sprawie zmiany nazwy Biblioteki Brytyjskiej oraz zatwierdził sprawozdanie finansowe za rok 2007.

Senat podjął uchwałę w sprawie nadania tytułu dhc Pani **Natalii Gorbaniewskiej** (uroczystość nadania odbyła się 24 października 2008 r. w auli Wydziału Humanistycznego).

ROBERT WĄSIEWICZ

PROMOCJE



WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY

Nagroda

Z radością informujemy, że **ad. Elwira Śliwkiewicz-Cisak** z Wydziału Artystycznego, Instytutu Muzyki, Zakładu Pedagogiki Instrumentalnej po raz drugi (pierwsza nagroda w 2006 r.) została uhonorowana Nagrodą II stopnia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego **Bogdana Zdrojewskiego** za wybitne osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej i artystycznej. Pani Adiunkt nagrodę odebrała z rąk Pana Ministra **Piotra Żuchowskiego** podczas ceremonii wręczenia nagród i odznaczeń, która odbyła się 29 października w Domu Studenckim *Dziekanka* w Warszawie.



WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI

Habilitacja

- Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi na posiedzeniu w dniu **12 listopada 2008 roku** podjęła uchwałę o nadaniu stopnia doktora habilitowanego nauk o Ziemi w zakresie geografii **dr Sławomirowi Terpiłowskiemu** adiunktowi Zakładu Geografii Fizycznej i Paleogeografii Instytutu Nauk o Ziemi UMCS. **Temat rozprawy habilitacyjnej:** *Kemy jako wskaźnik deglacji Niziny Podlaskiej podczas zlodowacenia Warty*. **Recenzenci:** prof. dr hab. Leszek Marks (Uniwersytet Warszawski); dr hab. Leszek Kasprzak, prof. nadzw. Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu); prof. dr hab. Krystyna Turkowska Uniwersytet Łódzki); prof. dr hab. Leon Andrzejewski (Uniwersytet im. M. Kopernika w Toruniu).

Doktoraty

- **8 października 2008 roku** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr Andrzeja Pawłowskiego** – pracownika Zespołu Parków Krajobrazowych Wyżyny Lubelskiej z/s w Lublinie Oddział w Kazimierzu Dolnym. **Temat:** *Kształtowanie się krajobrazu kulturowego w dolinie Wisły środkowej między Zawichostem a Puławami*. **Promotor:** prof. dr hab. Marian Harasimiuk. **Recenzenci:** prof. dr hab. Leon Kozacki (Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu); prof. dr hab. Andrzej Richling (Uniwersytet Warszawskiego).

15 października 2008 roku odbyły się publiczne obrony rozpraw doktorskich:

- **mgr Andrzeja Tuckiego** - asystenta w Zakładzie Geografii Regionalnej i Turyzmu Instytutu Nauk o Ziemi UMCS. **Temat:** *Potencjał turystyczny regionu lubelskiego i możliwości jego wykorzystania*. **Promotor:** dr hab. Andrzej Świeca, prof. nadzw. **Recenzenci:** prof. dr hab. Włodzimierz Kurek (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie); prof. dr hab. Jerzy Wyrzykowski (Uniwersytet Wrocławski).
- **mgr Magdaleny Wach** - studentki Studiów Doktoranckich w Zakładzie Genetyki i Mikrobiologii Instytutu Mikrobiologii i Biotechnologii UMCS. **Temat:** *Lipopolisacharydy »Bradyrhizobium« spp. ich struktura i właściwości biologiczne*. **Promotor:** dr hab. Adam Choma. **Recenzenci:** prof. dr hab. Joanna Radziejewska-Lebrecht (Uniwersytet Śląski); prof. dr hab. Antoni Różalski (Uniwersytet Łódzki).
- **5 listopada 2008 r.** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr Marcina Polaka** – asystenta w Zakładzie Ochrony Przyrody Instytutu Biologii UMCS. **Temat:** *Ekologia bąka Botaurus stellaris L., 1758 na stawach rybnych Lubelszczyzny w okresie lęgowym*. **Promotor:** dr hab. Włodzimierz Meissner, prof. Uniwersytetu Gdańskiego. **Recenzenci:** dr hab. Tomasz Osiejuk, prof. UAM w Poznaniu; dr hab. Bernard Staniec, prof. UMCS.



WYDZIAŁ CHEMII

Wyróżnienie

Miło nam poinformować, że rektorska komisja medalu *Najlepszy Absolwent Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej* roku akademickiego 2007/2008 przyznała tytuł najlepszego absolwenta Wydziału Ekonomicznego **mgr Beacie Słowik**, absolwentce kierunku ekonomia. Pani Beata Słowik od 1. października br. jest zatrudniona w Zakładzie Analiz Ekonomicznych i Logistyki na stanowisku asystenta. Gratulujemy i życzymy sukcesów w pracy naukowej i dydaktycznej.



WYDZIAŁ FILOZOFII I SOCJOLOGII

Habilitacja

- Rada Wydziału Filozofii i Socjologii na posiedzeniu w dniu 26 czerwca 2008 roku podjęła uchwałę o nada-

niu stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie filozofii **dr Małgorzacie Kowalewskiej** – adiunktowi w Zakładzie Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej. **Temat:** *Bóg-Kosmos-Człowiek w twórczości Hildegardy z Bingen*. **Recenzenci:** dr hab. Anna Latawiec prof. nadzw. (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie); prof. dr hab. Zbigniew Kuderowicz (Uniwersytet w Białymstoku); ks. prof. dr hab. Stanisław Wielgus (KUL); prof. dr hab. Marian Filipiak (UMCS).

Doktoraty

- **18 czerwca 2008** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr Anny Kamińskiej** nt. *Wrażliwość a podmiotowość. Teoria Emanuela Levinasa i praktyka Janusza Korczaka*. **Promotor:** prof. dr hab. Jadwiga Miżińska. **Recenzenci:** prof. dr hab. Józef Lipiec (Instytut Filozofii UJ); dr hab. Stefan Symotiuk em. prof. UMCS.
- **19 czerwca 2008** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr Małgorzaty Konarzewskiej** *Elementy mistyki muzułmańskiej w pismach św. Jana od Krzyża*. **Promotor:** dr hab. Krzysztof Kosior prof. nadzw. **Recenzenci:** prof. dr hab. Marian Filipiak (UMCS); dr hab. Mieczysław Jagłowski prof. nadzw. (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski).
- **9 lipca 2008** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr Leszka Barana** nt. *Roli Antoniny Kłoskowej w rozwoju polskiej socjologii kultury. Ujęcie socjologiczno-historyczne*. **Promotor:** prof. dr hab. Stanisław Kosiński. **Recenzenci:** prof. dr hab. Mirosław Chałubiński (Instytut Socjologii Uniwersytet Zielonogórski); prof. dr hab. Marian Filipiak (Instytut Socjologii UMCS).



WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

Nominacje i wyróżnienia

- Emerytowany **prof. dr hab. Janusz Plisiecki** z Instytutu Filologii Polskiej UMCS został odznaczony medalem „Zasłużony dla UMCS”. Prof. Janusz Plisiecki związany jest z naszą uczelnią od 1965 roku. Pełnił w niej liczne funkcje. Był m. in. pełnomocnikiem Rektora do spraw Filmu (1976-1990), prodziekanem Wydziału Humanistycznego (1990-1996) oraz zastępcą dyrektora Instytutu Filologii Polskiej (1980-1990).
- **Prof. dr hab. Jan Adamowski** (Kierownik Zakładu Kultury Polskiej Instytutu Kulturoznawstwa) został wybrany na ostatnim walnym zjeździe Polskiego Towarzystwa Językoznawczego w Opolu do Zarządu Głównego PTJ.
- 23 października 2008 roku książka **Goci: od Skandzy do Campi Gothorum (od Skandynawii do Półwyspu Iberyjskiego)**, autorstwa **prof. Andrzeja Kokowskiego** z Instytutu Archeologii, wydana przez Wydawnictwo TRIO, znalazła się wśród 10 pozycji nominowanych do prestiżowej Nagrody im. Jana Długosza, wręczanej corocznie podczas Targów Książki w Krakowie.
- Spośród 27 publikacji książkowych nominowanych do nagrody w *Konkursie na najlepszy podręcznik i skrypt akademicki*, przyznawanej podczas Targów Książki

w Krakowie za najlepszą uznano trzynomową *Wersyfikację polską* pod redakcją **Marii Woźniakiewicz-Dziadosz** i **Mirosława Ryszkiewicza**. Autorami poszczególnych rozdziałów są pracownicy Zakładu Teorii Literatury Instytutu Filologii Polskiej: doktorzy **Aleksandra Chomiuk**, **Adam Kalbarczyk**, **Małgorzata Medecka**, **Ewa Pogonowska**, **Mirosław Ryszkiewicz**, **Anna Tryksza** oraz **prof. dr hab. Maria Woźniakiewicz-Dziadosz**.

Doktoraty

- **30 września 2008 r.** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr. Marcina Kruszyńskiego** nt. *Ambasady RP w Moskwie w latach 1921-1939*. **Promotor:** dr hab. prof. UMCS Marek Mądzik (UMCS). **Recenzenci:** prof. dr hab. Wojciech Materski (ISP PAN); dr hab. prof. UMCS, Leszek Piątkowski (UMCS).



WYDZIAŁ MATEMATYKI, FIZYKI I INFORMATYKI

- **30 września 2008 r.** odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej **mgr. Andrzeja Michalskiego**, asystenta w Katedrze Analizy Zespołonej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. **Temat:** *Harmoniczne homeomorfizmy górnej półpłaszczyzny na siebie*. **Promotor:** dr hab. Dariusz Partyka (KUL). **Recenzenci:** prof. dr hab. Zbigniew J. Jakubowski (Uniwersytet Łódzki); dr hab. Maria Nowak prof. UMCS (Instytut Matematyki).
- **10 października 2008 r.** odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej **mgr. Agnieszki Nawrockiej** ze Studiów Doktoranckich Fizyki. **Temat:** *Spektroskopowe badania stanów elektronowych barwników zaadsorbowanych na nanocząstkach tlenku tytanu IV*. **Promotor:** prof. dr hab. Stanisław Krawczyk (Zakład Biofizyki Instytutu Fizyki UMCS). **Recenzenci:** prof. dr hab. Danuta Wróbel (Instytut Fizyki Politechniki Poznańskiej); dr hab. Jerzy Żuk, prof. UMCS (Instytut Fizyki).
- **20 października 2008 r.** odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej **mgr. Ewy Czerebak-Mrozowicz** z Katedry Matematyki Politechniki Rzeszowskiej. **Temat:** *Funkcjonalne twierdzenia graniczne ze zbieżnością prawie pewną i mocne prawo wielkich liczb Marcinkiewicza*. **Promotor:** prof. dr hab. Zdzisław Rychlik (Zakład Statystyki Matematycznej Instytutu Matematyki UMCS). **Recenzenci:** prof. dr hab. Ryszard Jajte (Uniwersytet Łódzki); dr hab. Andrzej Krajka (Instytut Informatyki UMCS).



WYDZIAŁ POLITOLOGII

Nagrody

- **Prof. dr hab. Jan Jachymek** (Kierownik Zakładu Myśli Politycznej) otrzymał Medal „Zasłużony dla UMCS” za wieloletnią owocną pracę na rzecz Uniwersytetu, a także za wybitne osiągnięcia na polu nauki, organizacji procesu dydaktycznego oraz kształcenia młodej kadry naukowej.

- **Dr Agata Ziętek** (Zakład Stosunków Międzynarodowych) otrzymała Medal Edukacji Narodowej.
- **Dr Krystyna Leszczyńska** (Zakład Ruchów Politycznych) otrzymała indywidualną nagrodę I stopnia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za osiągnięcia naukowe za książkę pt. *Rządy Rzeczypospolitej Polskiej (1989-2005). Skład, organizacja i tryb funkcjonowania*.

Habilitacja

- **17 października br.** odbyło się kolokwium habilitacyjne **dra Andrzeja Podraży**, nt. *Unia Europejska w procesie reform traktatowych*. **Recenzenci:** A. Antoszewski (Uniwersytet Wrocławski); W. Malendowski (Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu); Ryszard Zięba (Uniwersytet Warszawski); dr hab. Marek Pietraś, prof. nadzw. (UMCS).

Doktoraty

- **3 października br.** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr. Ewy Godlewskiej**, nt. *Prawa grup narodowościowych w Republice Austrii*. **Promotor:** dr hab. Grzegorz Janusz, prof. nadzw. (UMCS). **Recenzenci:** dr hab. Sławomir Łodziński (Uniwersytet Warszawski); prof. dr hab. Władysław Kucharski (UMCS).
- **10 października br.** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr. Alicji Kaźmierak**, nt. *Współczesne media Tatarów Krymskich*. **Promotor:** dr hab. Iwona Hofman, prof. nadzw. (UMCS). **Recenzenci:** prof. dr hab. Marceli Kosman (Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu); prof. dr hab. Włodzimierz Mich (UMCS).
- **10 października br.** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr. Natalii Horskowej**, nt. *Aktywność narodowa mniejszości rosyjskiej na Ukrainie*. **Promotor:** prof. dr hab. Henryk Chałupczak (UMCS). **Recenzenci:** dr hab. Walenty Baluk (Uniwersytet Wrocławski); dr hab. Grzegorz Janusz, prof. nadzw. (UMCS).
- **17 października br.** odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej **mgr. Marcina Poręby**, nt. *Uwarunkowania i kierunki polityki zagranicznej Republiki Słowackiej*. **Promotor:** dr hab. Czesław Maj (UMCS). **Recenzenci:** prof. dr hab. Edward Halizak (Uniwersytet Warszawski); dr hab. Andrzej Czarnocki, prof. nadzw. (UMCS).



WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

2 października 2008 roku odbyły się publiczne obrony rozpraw doktorskich:

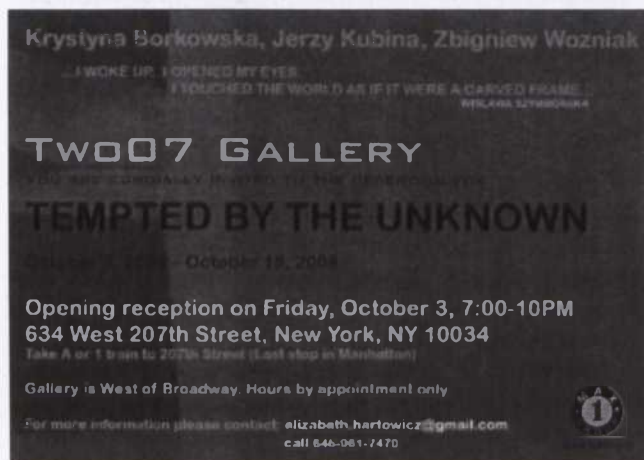
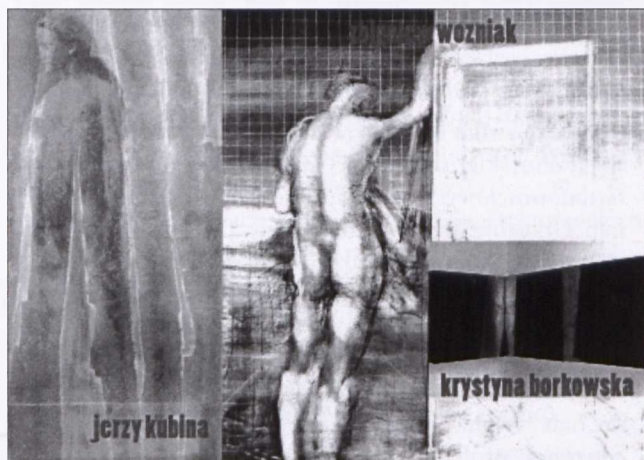
- **mgr. Małgorzaty Grzesik-Kuleszy** pt. *Ustawodawstwo delegowane w polskich konstytucjach (1952-1997)*. **Promotor:** dr hab. Halina Zięba-Zalucka (Uniwersytet Rzeszowski). **Recenzenci:** prof. dr hab. Ewa Gdulewicz (UMCS); prof. dr hab. Andrzej Szmyt (Uniwersytet Gdański).
- **mgr. Grzegorza Pastuszko** pt. *Ustrojowa rola opozycji parlamentarnej w świetle konstytucji z 1997 roku*. **Promotor:** prof. dr hab. Wiesław Skrzydło. **Recenzenci:** prof. dr hab. Ewa Gdulewicz (UMCS); prof. dr hab. Andrzej Szmyt (Uniwersytet Gdański).



WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY

Wystawy

- Zbigniew Woźniak, adiunkt w Zakładzie Malarstwa I, pokazał swoje obrazy na wystawie *Tempted by the unknown*, zorganizowanej w pierwszej połowie października w Two07 Gallery w Nowym Jorku. Reprodukcyjne dwóch obrazów artysty zamieścił *Manhattan Times* w numerze z 16 października. Jedna z nich wypełniła pierwszą stronę tego dziennika, druga towarzyszyła zamieszczonej wewnątrz pozytywnej recenzji z wystawy Woźniaka.



WYDZIAŁ CHEMII

Wyjazdy

- W dniach 6-8 października br. prof. dr hab. Barbara Gawdzik, dr hab. Jan Rayss prof. nadzw. UMCS, dr Wiesław Rudź oraz mgr Małgorzata Gil – słuchaczka studiów doktoranckich na Wydziale Chemii brali udział w seminarium dotyczącym realizacji umowy o współpracy UMCS – Uniwersytet w Reims – EADS (Francja).
- Dr Wojciech Rzyśko w dniach 1.10.-31.12.br. przebywał w Niemczech w celu kontynuacji stypendium Alexandra von Humboldta.

- Dr Sławomir Frynas wyjechał do Francji na staż postdoktorski (15.10.br. -15.01.2009 r.)
- W dniach 15-19.10.2008 r. dr hab. Ryszard M. Janiuk brał udział w zebraniu roboczym w Irlandii, związanym z realizacją projektu CROSSNET.



WYDZIAŁ EKONOMICZNY

Publikacje

- W pierwszych dniach listopada nakładem Wydawnictwa UMCS ukazała się obszerna monografia pod redakcją prof. prof. Piotra Karpusia i Jerzego Węclawskiego pt. *Rynek finansowy. Inspiracje z integracji europejskiej*, prezentująca dorobek naukowy pracowników Wydziału Ekonomicznego oraz badaczy z wielu czołowych krajowych ośrodków akademickich zajmujących się problematyką finansów w zakresie aktualnych zjawisk na rynku finansowym. Zakres poruszanych w niej zagadnień jest bardzo rozległy – od kwestii związanych z funkcjonowaniem instytucji o charakterze i znaczeniu ponadnarodowym do narzędzi finansowych i strategii stosowanych przez przedsiębiorstwa. Omawiane są kwestie organizacyjnych aspektów systemu bankowego, nadzoru nad pośrednikami finansowymi, funkcjonowania wybranych segmentów rynku bankowego, strategii i instrumentów bankowych, działalności funduszy inwestycyjnych, finansów publicznych, w tym jednostek samorządu terytorialnego, ubezpieczeń gospodarczych, innowacyjności przedsiębiorstw i form jej wsparcia, technik i strategii finansowych stosowanych w przedsiębiorstwach.

Publikacja dostarcza czytelnikowi wielu cennych informacji o stanie rozwoju określonych segmentów polskiego rynku finansowego, wskazuje na jego określone słabości i możliwości skorzystania z rozwiązań stosowanych w innych krajach i doświadczeń z nim związanych. Książka skierowana jest do wszystkich osób zajmujących się problematyką rynku finansowego: pracowników naukowych, studentów kierunków ekonomicznych, praktyków gospodarczych i społecznych.

- W październiku w Wydawnictwie Difin Sp. z o.o. została opublikowana książka dr Joanny Świdorskiej pt. *Quasi-fundusze venture capital. Publiczne wsparcie innowacyjnych MSP*, oparta na obronionej wcześniej rozprawie doktorskiej (wyróżnienie w konkursie NBP). Publikacja w sposób kompleksowy ujmuje zagadnienia związane z rozwojem jednego z segmentów rynku venture capital, obejmującego z reguły niewielkie fundusze, w całości lub w części finansowane ze środków publicznych. Analiza przeprowadzona w książce ma charakter dwupoziomowy – prowadzona jest z punktu widzenia funduszy venture capital oraz ich spółek portfelowych, których rozwój w dużej mierze decyduje o poziomie rozwoju gospodarczego. Tematyka poruszana w książce nie była wcześniej przedmiotem

szerszych badań, a znaczenie funduszy finansowanych ze środków publicznych rośnie wraz z dostępem do środków UE przeznaczonych na wsparcie tego typu podmiotów. Jest to zatem praca o charakterze pionierskim, o ogromnym znaczeniu poznawczym; oparta na pionierskich badaniach, naświetlająca efektywność działalności inwestycyjnej quasi-funduszy venture capital, które łączą elementy pomocy publicznej i finansowania komercyjnego. Warto ją polecić szerokiemu gronu odbiorców – inwestorom i analitykom rynku, naukowcom i studentom oraz politykom gospodarczym i przedstawicielom administracji.

- Nakładem Wydawnictwa PLACET ukazała się najnowsza praca dr. Mieczysława Sobczyka pt. *Prognozowanie. Teoria, przykłady, zadania*. Ma ona charakter podręcznika akademickiego, w którym – w czterech merytorycznych rozdziałach – przedstawiono teoretyczne podstawy prognozowania oraz metody predykcji w oparciu o klasyczne modele trendu, modele adaptacyjne oraz jednorównaniowe modele ekonometryczne.

Zaletą książki jest przedstawienie wielu przykładów ilustrujących istotę omawianych procedur oraz pokazujących możliwości interpretacji otrzymanych wyników. Ponadto zawarto w niej bogaty zestaw zadań (wraz z odpowiedziami) do samodzielnego rozwiązywania. Praca była pisana z myślą nie tylko o studentach, ale również o praktykach zajmujących się prognozowaniem jako integralną częścią procesu zarządzania.

- Wydawnictwo UMCS opublikowało książkę dr. Piotra Zalewy pt. *Transformacja ustrojowa a kształt polskiego systemu ekonomicznego* poświęconą problematyce polskiej transformacji i jej dotychczasowym rezultatom. Podstawowa hipoteza badawcza przyjęta przez autora brzmi, że w wyniku trwającej transformacji, pomimo istniejących (zwłaszcza na początku procesu) możliwości przemian, pomimo podejmowania szeregu działań angażujących niemal wszystkie dziedziny aktywności ekonomicznej i społecznej oraz olbrzymich kosztów społecznych, jakie niosły ze sobą przyjmowane rozwiązania systemowe, powstał w Polsce system ekonomiczny niespełniający szeregu podstawowych wymagań stawianych przed nowoczesnym ustrojem gospodarczym.

Prezentowaną pracę należy traktować jako jedno z konkurujących ze sobą spojrzeń na polską transformację. Jest to – jak napisał recenzent prof. Tadeusz Kowalik – spojrzenie dojrzałe, dostatecznie udokumentowane, wytrzymujące porównania z najlepszymi dotychczasowymi publikacjami na ten temat. Książka stanowi głos w niekończącym się dyskursie na temat polskiej transformacji i jej rezultatów.

- Nakładem Wydawnictwa UMCS ukazała się książka pt. *Marketing w handlu detalicznym produktami spożywczymi. Wybrane aspekty zachowań nabywców* autorstwa dr. Przemysława Łukasika, adiunkta w Za-

kładzie Marketingu. Problematyka publikacji dotyczy przebiegu procesu decyzyjnego nabywców dotyczącego wyboru przez nich miejsca zakupu produktów spożywczych, w aspekcie wpływania na ten proces szeregu działań o charakterze marketingowym podejmowanych przez przedsiębiorstwa handlowe. Książka jest przeznaczona dla studentów i wykładowców interesujących się problematyką marketingu w handlu detalicznym oraz rynkowych zachowań konsumentów.



WYDZIAŁ FILOZOFII I SOCJOLOGII

Wyjazdy

- W dniach 13-16 lipca 2008 dr Piotr Konderak adiunkt w Zakładzie Logiki i Filozofii Nauk, brał udział w międzynarodowej konferencji *Language, Mind 3* organizowanej przez Uniwersytet Południowoduński w Odense. Dr Konderak wygłosił referat: *Eliciting meanings in the mind of the listener*.

Konferencje

- W dniach 08-10 września odbył się w Poznaniu Międzynarodowy Kongres Religioznawczy zorganizowany przez Polskie Towarzystwo Religioznawcze we współpracy z Uniwersytetem im. A. Mickiewicza w Poznaniu. W Kongresie uczestniczyli doktoranci z Wydziału Filozofii i Socjologii: mgr Krystian Rachwał, referat: *Mistyczne doświadczenie przebóstwienia* i mgr Sebastian Oświeciński z referatem *Interdyscyplinarne badania przeżyć religijnych i religii*.



WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

Wizyty

- W dniu 16.10.2006 Zakład Nauk Wspierających Archeologię Instytutu Archeologii zorganizował wykład wybitnego polskiego antropologa prof. dr. hab. Andrzeja Malinowskiego na temat *Stan biologiczny i ontogeneza Polaków w perspektywie historycznej i środowiskowej*.

Wyjazdy

- W dniu 14.10.2008 prof. Andrzej Kokowski z Instytutu Archeologii wygłosił publiczny otwarty wykład w Kulturzentrum-Wesserrenaissance w zamku Schloss-Bevern w Niemczech, pod tytułem *Verlorene Schätze*, prezentujący stan realizacji projektu *Polskie i niemieckie zainteresowania archeologią w południowej Rosji w XIX/XX w.*
- W dniach 15-16 października 2008 roku prof. Andrzej Kokowski, w ramach realizacji własnego projektu badawczego Krajna, prowadził kwerendę w Archiwum Volkmana Kellermanna w Institut für Ur- und Frühgeschichte Universität zu Kiel w Niemczech.

- W dniach 18-20 października 2008 roku dr Adam Głaz uczestniczył w konferencji językoznawczej CSDL-9 (9th conference on Conceptual Structure, Discourse and Language), zorganizowanej w Case Western Reserve University, Cleveland, Ohio, USA pod hasłem *Meaning, Form and Body*.
- W dniach 8-10 października 2008 profesor Andrzej Kokowski z Instytutu Archeologii uczestniczył w konferencji Colloquia Baltica III, zorganizowanej przez Towarzystwo Pruthenia Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego z Olsztyna i Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu, wygłaszając referat *Goci i Bałtowie – Przyczynki do dziejów niełatwych kontaktów pomiędzy dwoma ludami okresu rzymskiego*.
- 10 października 2008 roku prof. Andrzej Kokowski z Instytutu Archeologii wziął udział w konferencji prasowej, zorganizowanej w Masłomęczu przez burmistrza Hrubieszowa, inaugurującej projekt *Witajcie w Gotanii – projekt budowy i promocji ponadlokalnej marki regionu hrubieszowsko-tomaszowsko-zamojskiego*.
- W dniach 13-15 października 2008 r. dr hab. Jerzy Libera z Instytutu Archeologii wziął udział w międzynarodowej konferencji naukowej, zorganizowanej przez Instytut Prahistorii UAM w Poznaniu: *Szlaki Międzymorza: Bałtyk-Bug-Boh-Pont*, prezentując referat *Niektóre typy schyłkoweolitycznych toporów kamiennych jako potencjalne wyznaczniki międzykulturowych szlaków komunikacyjnych bałtyckopontyjskiego Międzymorza* (wspólnie z J. Sobierajem i V. Konopłą).
- W dniach 13-18 października 2008 roku w Sanoku odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa IV. *Protohistorická konference z cyklu Keltské, germánské a časné slovanské osídlení* (pozdni doba laténská, doba římská, stěhování národů a časné slovanské období) pod tytułem *Powiązania i kontakty w świecie barbarzyńskim*, w której uczestniczył dr Piotr Łuczkiwicz z Instytutu Archeologii, prezentując referat *Gesellschaftsstruktur und Zentralorte – auf der Suche nach strukturellen Gemeinsamkeiten in Latène- und Przeworsk-Kultur* (wspólnie z dr Martinem Schönfeldelem z Römisch-Germanisches Zentralmuseum w Moguncji).
- Prof. Jerzy Durczak był organizatorem i prowadzącym dyskusję w ramach workshopu pt. *The western frontier as international metaphor* w czasie dorocznego zjazdu Towarzystwa Studiów Amerykanistycznych w Albuquerque (Nowy Meksyk, USA). (17-20 października 2008).
- W dniach 22-24 X 2008 prof. Jerzy Kutnik, mgr Anna Bendrat oraz mgr Edyta Frelik z Zakładu Studiów Amerykanistycznych oraz dr Paweł Frelik i mgr Mirrella Czerwiec-Dykiel z Zakładu Literatury i Kultury Amerykańskiej wzięli udział w dorocznej konferencji Polskiego Towarzystwa Studiów Amerykanistycznych w Warszawie. W tegorocznych wyborach do Zarządu Towarzystwa prof. Kutnik wybrany został jego nowym prezesem, zaś dr Paweł Frelik – przedstawicielem PTSA przy European Association of American Studies.
- W dniach 24-25 X 2008 dr Paweł Frelik wziął udział w międzynarodowej konferencji *Creating Second Lives* w Bangor (Wielka Brytania) poświęconej światom wirtualnym we współczesnej kulturze. Współorganizatorem konferencji było firmowane przez znane brytyjskie wydawnictwo akademickie Intellect czasopismo naukowe *Journal of Gaming and Virtual Worlds*, w radzie redakcyjnej którego zasiada dr Paweł Frelik.

Konferencje

- Instytut Kulturoznawstwa w dniach 15-16 października 2008 roku zorganizował II Ogólnopolską Konferencję z cyklu *Męskość jako kategoria kulturowa*, zatytułowaną *Męskość jako kategoria kulturowa. Praktyki męskości*. Konferencja zgromadziła referentów ze wszystkich najważniejszych ośrodków kulturoznawczych w Polsce.
- Zakład Języka Rosyjskiego Instytutu Filologii Słowiańskiej UMCS w dniach 16 i 17 października 2008 roku w Domu Pracy Twórczej KUL w Kazimierzu Dolnym zorganizował drugą konferencję naukową z cyklu *Przekład-Język-Kultura*.
- W dniach 23-24 października 2008 roku na Zamku Lubelskim odbyła się konferencja, której współorganizatorem, wraz z Muzeum Lubelskim, był Instytut Kulturoznawstwa UMCS. Konferencję zatytułowaną *Muzea literackie. Tradycja, współczesność, perspektywy* zorganizowano w związku z jubileuszem 40-lat Muzeum im. Józefa Czechowicza.

Inne

- W dniu 8.10.2008 studenci zrzeszeni w Kole Naukowym Studentów Archeologii zorganizowali pokazy archeologii doświadczalnej dla dzieci z Przedszkola nr 76 w Lublinie.
- 24 października o godzinie 11 w Auli Wydziału Humanistycznego odbyło się uroczyste nadanie doktoratu honoris causa Natalii Gorbaniewskiej – wybitnej poetce rosyjskiej, która jest również dziennikarką i tłumaczką.



WYDZIAŁ POLITOLOGII

Wizyty

- 28 października 2008 roku na Wydziale Politologii gościł **prof. dr hab. Bogusław Dybaś**, Dyrektor Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu. Podczas spotkania władze UMCS reprezentował Prorektor prof. dr hab. Stanisław Michałowski, zaś władze Wydziału Prodziekan prof. dr hab. Maria Marczevska-Rytko oraz kierownik Zakładu Badań Etnicznych prof. zw. dr hab. Henryk Chałupczak. Spotkanie zostało zorganizowane z inicjatywy prof. zw. dr hab. Władysława S. Kucharskiego, wieloletniego kierownika oraz organizatora Zakładu Badań Etnicznych UMCS, zakładu, który jest obecnie najbardziej aktywnym w Polsce ośrodkiem badań nad polską grupą etniczną w Austrii. Rezultatem podjętych rozmów jest przyję-

cie założeń dotyczących współpracy pomiędzy Stacją Naukową PAN w Wiedniu a Wydziałem Politologii UMCS oraz deklaracji podpisania umowy o współpracy pomiędzy tymi instytucjami. Współpraca taka obejmie realizację wspólnych przedsięwzięć naukowych, w szczególności konferencji i seminariów, ale także projektów badawczych, związanych m. in. ze statusem polskiej grupy narodowej w Austrii.

- W październiku na zaproszenie Wydziału Politologii gościł w Lublinie Ambasador Królestwa Tajlandii w Polsce, Pan **Thakur Phanit**. Ambasador uczestniczył w spotkaniu ze studentami i pracownikami Wydziału, które zorganizował Zakład Stosunków Międzynarodowych. Gość wygłosił wykład na temat polityki zagranicznej Tajlandii *Thai Foreign Policy Today: Forward Engagement*. Poruszył w nim kwestie związane z zaangażowaniem Tajlandii w regionie Azji Południowo-Wschodniej, jak również rolę Tajlandii w wymiarze globalnym.

Wyjazdy

- W dniach 2-5 września 2008 r. dr Ewa Nowak (Zakład Socjologii Polityki) uczestniczyła w międzynarodowej konferencji naukowej *Culture and Citizenship* organizowanej w Oxfordzie przez Centre for Research on Socio-Cultural Change, University of Manchester, The Open University oraz Economic & Social Research Council. Dr E. Nowak wygłosiła referat nt. *The Phenomenon of Religious Political Subculture and its Correlations with Catholic Media and Institutions in Poland (Fenomen religijnej subkultury politycznej w Polsce oraz jego medialne i instytucjonalne uwarunkowania)*. Referat został przygotowany we współpracy z Instytutem Politologii Uniwersytetu Opolskiego (współautor dr Rafał Riedel). CRESO Annual Conference, poświęcona w 2008 r. kulturze i obywatelstwu, zgromadziła kilkuset referentów z całego świata.
- Dr Katarzyna Krzywicka (Zakład Ruchów Politycznych) przebywała w dniach 12-22 października na zaproszenie Centro de Investigaciones en Estudios Latinoamericanos para el Desarrollo y la Integración - CEINLADI w Buenos Aires, w Argentynie. Wzięła udział w VIII Sympozjum i I Kongresie Międzynarodowym CEINLADI, na temat: *Los procesos de integración en el ámbito regional y global. Una mirada desde la perspectiva de los tres continentes (América, Asia y Europa)*. Análisis históricos y coyunturales, zorganizowanym w dniach 15-17 października 2008 przez CEINLADI w Universidad de Buenos Aires, Facultad de Ciencias Económicas. Podczas Kongresu dr K. Krzywicka przedstawiła referat zatytułowany *América Latina entre la marginalización e integración*. W wyniku nawiązanej współpracy naukowej Dr K. Krzywicka została członkiem Komitetu Naukowego Centro de Investigaciones de Estudios Latinoamericanos para el Desarrollo y la Integración z siedzibą w Universidad de Buenos Aires oraz została zaproszona do Consejo Asesor Internacional (Rady Wydawniczej) periodyku naukowego *LatitudSur. Revista del CEINLADI*. Podjęta współpraca będzie kontynuowa-

na w oparciu o program Alfa UE, dotyczący wspólnych przedsięwzięć naukowych uniwersytetów z państw UE i Ameryki Łacińskiej.

Charlesa Taylora wizja nowoczesności: rekonstrukcje i interpretacje

W dniach 15 - 16 października 2008 roku odbyła się w Lublinie międzynarodowa sesja naukowa *Charlesa Taylora wizja nowoczesności: rekonstrukcje i interpretacje*, zorganizowana przez Zakład Filozofii Polityki i Komunikacji Społecznej Wydziału Politologii UMCS, Zakład Kultury Krajów Angielskiego Obszaru Językowego Wydziału Humanistycznego UMCS, Centrum Studiów Kanadyjskich UMCS, a także Katedrę Etyki Społecznej i Politycznej KUL oraz Polską Akademię Nauk oddział w Lublinie. Celem przedsięwzięcia była próba ukazania miejsca i roli myśli Charlesa Taylora w filozofii (również naukach społecznych/humanistycznych) XX i XXI wieku. Miał temu służyć podjęty przez uczestników lubelskiego spotkania wysiłek rekonstrukcji wielowątkowej refleksji kanadyjskiego uczonego oraz wskazanie dla niej nowych perspektyw i horyzontów znaczeniowych/interpretacyjnych.

Charles Taylor to dziś jeden z najbardziej znanych i uznanych, a zatem także wpływowych filozofów, szeroko przywoływany i dyskutowany również na gruncie nauk społecznych i humanistycznych. W Polsce od niedawna rozpoznawany jest przez szerszą publiczność przede wszystkim jako autor monumentalnego dzieła *Źródła podmiotowości*. Odwołują się zaś do niego jedynie nieliczni - na ogół znawcy współczesnej (politycznej) filozofii amerykańskiej oraz historycy idei. Lubelskie spotkanie było więc wyjątkowe choćby pod tym względem, że była to pierwsza konferencja naukowa poświęcona jego twórczości w Polsce.

Na spotkanie i dyskusję zaproszeni zostali specjaliści, znawcy myśli Taylora, jak również uczestnicy dyskursów akademickich związanych z tematami przez niego poruszonymi, a więc ogólnie z refleksją wokół intelektualnej i duchowej kondycji nowoczesnego człowieka i społeczeństwa. Lubelska sesja zgromadziła uznane autorytety z dziedziny humanistyki, m.in.: **Adam Chmielewski** (UWr), **Christopher Garbowski** (UMCS), **Piotr Gutowski** (KUL), **Jan P. Hudzik** (UMCS), **Andrzej M. Kaniowski** (UŁ), **Christopher Knight** (University of Montana, USA), **Leszek Koczanowicz** (DSW Wrocław), **Roman Kubicki** (UAM), **Jakub Z. Lichański** (UW), **Brian Rosebury** (University of Central Lancashire, UK), **Andrzej Szahaj** (UMK), **abp Józef Życiński**, co z kolei pozwoliło na uzyskanie szerokiej perspektywy na twórczość Charlesa Taylora. Dwudniowe spotkanie miało również tę dodatkową wartość, iż stanowiło przyczynek do (dotąd rozproszonej, momentami zaś bardzo zideologizowanej (patrz spory o postmodernizm) rzetelnej debaty na temat filozoficznego (teoretyczno-historycznego, makrosocjologicznego) rozumienia pojęcia wizji nowoczesności.

WALDEMAR BULIRA

A Państwo dokąd...?!

Ciemna sala kinowa. Ostatnie, wstrząsające kadry filmu *Katyń* w reżyserii Andrzeja Wajdy. Pojawiają się napisy końcowe. Operator zapala światło na sali. Widzowie stopniowo, kolejno podnoszą się z miejsc, szykują się do wyjścia, zaczynają rozmowy. Wspólnie z żoną jednak nie ruszamy się z foteli, wczytując się w istotne dla nas informacje na temat twórców filmu. Próbuje się skupić – mimo wszystko. W pewnym momencie zauważamy, że jesteśmy we dwoje jedynymi widzami na sali, którzy nadal patrzą na ekran, czytając kolejne nazwiska. Nagle operator przerywa projekcję, mimo że film nie dobiegł końca. Niestety po raz kolejny nie było nam dane w pełni okazać swojego szacunku twórcom dzieła filmowego w sposób, jakiego nauczył nas przed laty Pan Profesor JANUSZ PLISIECKI.

W pierwszej połowie lat 80. byliśmy bowiem studentami Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Moja żona studiowała filologię polską na Wydziale Humanistycznym, a ja – pedagogikę na Wydziale Pedagogiki i Psychologii. Na obu kierunkach i wydziałach wykładał i nadal wykłada Pan Profesor Janusz Plisiecki. Uczęszczaliśmy na Jego legendarne już zajęcia o nazwie *Pokazy filmowe*. Oboje dobrze zapamiętaliśmy nasz udział w pierwszej projekcji. Mianowicie w chwili, gdy wyświetlono ostatnie kadry filmu i pojawiły się napisy końcowe, większość studentów wstała z miejsc i zamierzała opuścić salę. W tym momencie wszyscy usłyszeliśmy gromką reprimendę Profesora: *A Państwo dokąd?! Proszę siadać! Film się jeszcze nie skończył*. To była wspaniała lekcja kultury filmowej i wychowania humanistycznego. Od tej pory już dobrze wiedzieliśmy, jak należy się zachowywać w kinie – zarówno podczas zajęć Profesora, jak i poza nimi. Ta i inne wspaniałe lekcje kultury i wychowania, jakimi obdarzał i ciągle obdarza Profesor Plisiecki ko-

lejne roczniki polonistów, pedagogów, kulturoznawców etc., wpłynęły także na ich późniejsze postawy zawodowe i życiowe jako nauczycieli i wychowawców. Moja żona – już jako nauczyciel języka polskiego w szkole podstawowej i gimnazjum – w ten sam sposób wprowadza swoich uczniów w świat kultury filmowej, ucząc ich wrażliwości estetycznej oraz szacunku dla twórców i ich dzieł, a przez to po prostu, zwyczajnie ich wychowując. Mnie osobowość Profesora Plisieckiego – jako starszego, ale jakże życzliwego i lojalnego kolegi uniwersyteckiego – uczy spokoju, szczerości, pokory, kultury osobistej, bezinteresownej przyjaźni. To On dobitnie przekonuje nas wszystkich do realizacji głębokiego przesłania swojego promotora pracy doktorskiej Profesora Bogdana Suchodolskiego, które brzmi: *Wychowanie – mimo wszystko*.

Wielce Szanowny Panie Profesorze! W imieniu Pańskich studentów pragnę teraz wykrzyknąć: ZA TO WSZYSTKO Z CAŁEGO SERCA DZIĘKUJEMY!!!

DARIUSZ KUBINOWSKI

Pamiętam nasze spotkanie

Pana Profesora Janusza Plisieckiego po raz pierwszy zobaczyłam i usłyszałam na wykładzie z metodyki. Zrobił na mnie wówczas wrażenie człowieka niezwykle uporządkowanego, rzeczowego, przekazującego wiedzę w sposób jasny i klarowny, oraz nienagannego – zarówno w sposobie wypowiedzania się, jak i w stroju.

Egzamin z metodyki to kolejne zdarzenie, które do wachlarza cech, już rozpoznanych u Pana Profesora, dołączyło kolejne: szacunek, życzliwość wobec studenta, umiejętność słuchania go z prawdziwym skupieniem i ... poczucie humoru. W nagrodę za ocenę bardzo dobrą zostałam poproszona o przyniesienie wody na herbatę.

I wreszcie moja praca w Zakładzie Metodyki Nauczania Literatury i Języka Polskiego w Instytucie Filologii Polskiej, a wraz z nią częste już spotkania i rozmowy z Panem Profesorem, który okazał się wielki nie tylko dlatego, że zwyczajnie jest wielki, ale przede wszystkim dlatego, że potrafi być bardzo tolerancyjny, wesprzeć drugiego człowieka, z prawdziwą troską i zrozumieniem pochylić się nad jego losem. Doświadczałam nieraz i nadal doświadczam tej dobroci na co dzień. Pan Profesor nie tylko zawsze wie, co powiedzieć, ale przede wszystkim przemilczeć, a to już dar olbrzymi.

Jeśli przyznać słuszność słowom Marii Dąbrowskiej, że: *Jest na świecie jeden zawód, jedno jedyne powołanie – być dobrym dla drugiego człowieka*, to Profesor Janusz Plisiecki całym swoim życiem realizuje właśnie tę misję.

**MAŁGORZATA
KARWATOWSKA**



Prof. zw. dr hab. Janusz Plisiecki

Droga pracy naukowej Prof. zw. dr hab. Janusza Plisieckiego jest ściśle związana z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej, w którym ukończył studia polonistyczne i na który powrócił w roku 1965 po kilku latach pracy w szkole. Jest przy tym dwutorowa, ale w swojej linii rozwojowej bardzo konsekwentna w dążeniu do wyznaczonych celów. Z jednej strony spotykamy w niej prace badawcze poświęcone problematyce szkolnej, jak: *Miejsce i rola sztuki w życiu młodzieży* (1974); *Sztuka w świadomości młodzieży* jako źródło osobistej kultury (1982); *Sztuka. Nauczyciel. Uczeń* (1997); z drugiej – filmowi, np. *Film i kultura współczesna* (1996); *Stare i nowe media w komunikacji społecznej* (2003), pozornie dość odległym od siebie metodologicznie dziedzinom. Jednak jest coś, co harmonijnie łączy obie sfery – to wyraźna dążność do wiązania teorii z praktyką, rzetelne informowanie o tym, co Miron Białoszewski nazwał „sprawdzonym sobą”, a także bardzo konsekwentnie rozwijana wizja szkoły, w której uczeń, wchodząc w świat kultury, szukałby sposobów humanizacji życia.

Jako dydaktyk wzorowo prowadził zajęcia ze studentami, jego wykłady, seminaria magisterskie i doktoranckie odznaczały się nie tylko wysokim profesjonalizmem, ale starannym opracowaniem metodycznym. Świadczą o tym uzyskane wyniki: pod Jego opieką 295 studentów napisało pracę magisterską, a 15 magistrów uzyskało stopień naukowy doktora, z 4 kolejnymi pracuje obecnie, gdyż ma niezwykłą umiejętność motywowania młodych ludzi do wysiłku twórczego.

Chciałabym również zwrócić uwagę na te cechy Profesora Plisieckiego, które stanowią indywidualną tajemnicę człowieka, wynikającą z jego osobowości, emanującego z niej wpływu na ludzi, a także typu wrażliwości i stylu zarówno uprawianego pisarstwa, jak i relacji międzyludzkich. Kiedy zaczęłam pracę w Zakładzie Metodyki Nauczania Literatury i Języka Polskiego, Janusz Plisiecki był jedynym mężczyzną w gronie samych pań, które obdarzał nie tylko koleżeńską życzliwością, ale i uroczą galanterią. Budził podziw ogromną pracowitością (jest autorem 11 książek), dyscypliną i szacunkiem

wobec licznych obowiązków. Szybko dostrzeżono te jego walory i obdarzano Go licznymi funkcjami organizacyjnymi, np. zastępcy dyrektora Instytutu Filologii Polskiej, prodziekana Wydziału Humanistycznego, pełnomocnika Rektora d/s Filmu. Za pracę naukowo-dydaktyczną oraz organizacyjną otrzymał 6 odznaczeń resortowych i Srebrną Odznakę „Zasłużony dla Lublina”.

Na koniec tego krótkiego szkicu do portretu trzeba powiedzieć o najważniejszej dystynkcji osobowej – poza kwalifikacjami naukowymi i dydaktycznymi – prof. Janusz Plisiecki jest człowiekiem nie tylko pracowitym, ale i prawym. Sylwetka Profesora Plisieckiego stanowi nieodłączny element „pejzażu uniwersyteckiego” – często można zobaczyć biegnącego Pana w rozwianym płaszczu, niosącego plakat z filmowymi nowościami...

W imieniu wszystkich pracowników Zakładu Metodyki Nauczania Literatury i Języka Polskiego składam Profesorowi serdeczne gratulacje; zasłużył w pełni na to zaszczytne wyróżnienie.

BARBARA MYRDZIK



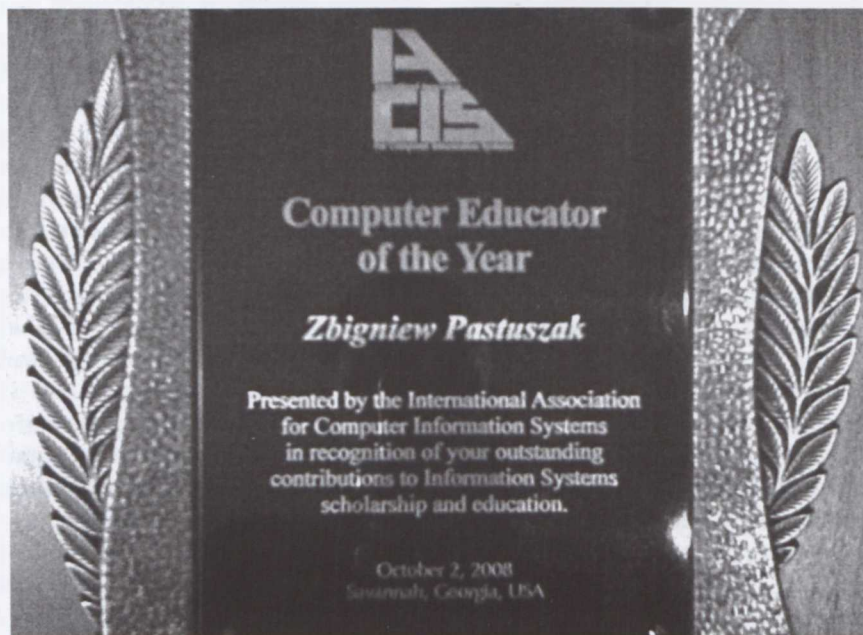
Wręczenie nagrody CEY

Nagroda dla UMCS *Computer Educator of the Year*

W czwartek, 2 października br., w Savannah, w stanie Georgia (USA), odbyła się ceremonia wręczenia dorocznej nagrody amerykańskiego International Association for Computer Information Systems (IACIS, www.iacis.org) pn. *Computer Educator of the Year Award*. Laureatem nagrody, przyznawanej w drodze międzynarodowego konkursu corocznie od 1966 r., został pracownik Wydziału Ekonomicznego UMCS **dr Zbigniew Pastuszak**. Kandydaci do nagrody, zgłaszani przez członków IACIS, charakteryzują się wybitnymi osiągnięciami naukowymi i dydaktycznymi, a ich

prace naukowe cieszą się międzynarodowym uznaniem i stanowią znaczący wkład w rozwój dziedziny systemów informacyjnych zarządzania. Dr Pastuszak jest drugim Europejczykiem, który uzyskał tę prestiżową nagrodę.

Po odebraniu nagrody z rąk Prezydenta IACIS, **prof. Roberta Behlinga** (na zdjęciu z lewej), dr Z. Pastuszak wygłosił wykład plenarny pt. *The vision of information management and technology training*, otwierający obrady *48th Annual IACIS International Fall Conference* pn. *Synchronizing your Knowledge*.



Nowy Kanclerz UMCS

Po pozytywnej opinii Senatu, w dniu 15 października br., funkcję Kanclerza naszej uczelni w dniu 16 października objął Lech Bartkow. Jest absolwentem Wydziału Ekonomicznego UMCS z roku 1973, praca magisterska napisana została pod kierunkiem profesora Waława Grzybowskiego, a poświęcona była ówczesnej polityce cenowej. Zawodowo L. Bartkow związany był z ruchem młodzieżowym, później podejmował zatrudnienie w firmach prywatnych. Kończył prestiżowe studia podyplomowe oraz szkolenia z zakresu zarządzania finansami przedsiębiorstw, marketingu i informatyki.

W roku 1994 podjął pracę w Radiu Lublin na stanowisku dyrektora ekonomicznego, od roku 1998 był członkiem Zarządu RL, a w okresie od maja 2005 do lipca 2006 był prezesem Zarządu Radia Lublin.

Podczas studiów - przez cztery lata - tańczył w Zespole Tańca Ludowego UMCS.

- W Zespole poznałem moją żonę, z którą tańczyłem w parze. Zespół więc dał mi małżonkę, grono przyjaciół, z którymi utrzymuje kontakty do dzisiaj. Dzięki Zespołowi zwiedziłem Europę, koncertując w wielu krajach i miastach - mówi Redakcji Kanclerz.

Pytany o pozawodowe zainteresowania mówi:

- Staram się czytać na bieżąco literaturę historyczną, najchętniej tę poświęconą II wojnie światowej. W wolnych chwilach jeżdżę na rowerze i uprawiam, tak modny ostatnio nordic walking.

Z małżeństwa z partnerką z ZTL nowy Kanclerz UMCS ma dwie córki, i jest dziadkiem 3-letniego wnuka.

PROFESOR HENRYK GMITEREK

DOKTOREM HONOROWYM UNIwersYTETU W DROHOBYCZU

Rozwijana od wielu lat, a w ostatnim czasie bardzo intensywna, współpraca Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej z ośrodkami akademickimi Ukrainy przyniosła już, zwłaszcza na polu nauk humanistycznych i społecznych, liczące się osiągnięcia. Perspektywy owych kontaktów wciąż wydają się duże. Ten wschodni, w znacznym stopniu naturalny, obszar oddziaływania lubelskiej uczelni może nawet stać się z czasem ważnym składnikiem formowania pewnej naukowej specjalizacji uniwersytetu, służąc zarazem podnoszeniu jego rangi i prestiżu.

Nie można wątpić, że również dla naszych ukraińskich sąsiadów współpraca ta jest korzystna i atrakcyjna. Za najświeższy tego dowód uznać trzeba nadanie Profesorowi Henrykowi Gmiterekowi, znakomitemu historykowi, dziekanowi Wydziału Humanistycznego UMCS, zaszczytnej godności doktora honoris causa Drohobyckiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. I. Franki. Senat ukraińskiej uczelni już w maju 2008 r. podjął uchwałę o uhonorowaniu Henryka Gmiterka swoim najwyższym tytułem, zaś 18 września tego roku byliśmy świadkami świetnej ceremonii wręczenia Profesorowi stosownego dyplomu, wskazującemu na jego wielki wkład w rozwój współpracy akademickiej między drohobyckim i lubelskim uniwersytetami oraz pogłębienie dobrosąsiedzkich stosunków między Ukrainą i Polską. Dyplom



wręczał rektor uniwersytetu w Drohobyczu, **profesor Waleryj Skotny**, a laudację - podkreślającą również obszerny, znany i ceniony na Ukrainie dorobek naukowy Henryka Gmiterka - wygłosił dziekan tamtejszego Wydziału Historycznego, **profesor Leonid Tymoszenko**. Profesor Gmiterek swoje wystąpienie poświęcił problematyce etnicznej i historycznego pogranicza polsko-ukraińskiego. Mówił zatem o zagadnieniach szczególnie ciekawych i aktualnych, zagadnieniach które osobiście dobrze poznał, którymi zajmował się w niektórych swoich pracach, publikowanych również na Ukrainie. Uroczystość zakończyło wystąpienie **profesora Witolda Kłaczewskiego** z UMCS, który charakteryzował działalność naukowo-

dydaktyczną Honorowego Doktora, zwłaszcza jego dorobek badawczy złożony z ponad dwustu opublikowanych prac.

Wyjątkowo serdeczne i ciepłe przyjęcie, z którym profesor Henryk Gmiterek i cała lubelska delegacja spotkała się w Drohobyczu, można uznać za zamknięcie pewnego etapu coraz lepszej współpracy dwóch uczelni. Osobiste kontakty pracowników nauki z Lublina i Drohobycza mają już całkiem sporą, kilkunastoletnią tradycję. Formalna umowa o współpracy Wydziału Humanistycznego UMCS z Wydziałem Historycznym uniwersytetu w Drohobyczu jest znacznie młodsza - zawarta została w 2004 r., a jej podpisanie było również wynikiem starań ówczesnego dziekana Wydziału Humanistycznego UMCS, **profesora Stanisława Grabiasa**. Od tego czasu współpraca obejmuje m.in. regularną wymianę pracowników nauki z obu wydziałów, w tym także o charakterze stażowym, organizację wspólnych konferencji naukowych połączoną zwykle z publikacją materiałów, wydawanie mniejszych prac powstających w pracowniach dwóch uniwersytetów w pismach uczelnianych, od 2006 r. również wymianę grup studenckich.

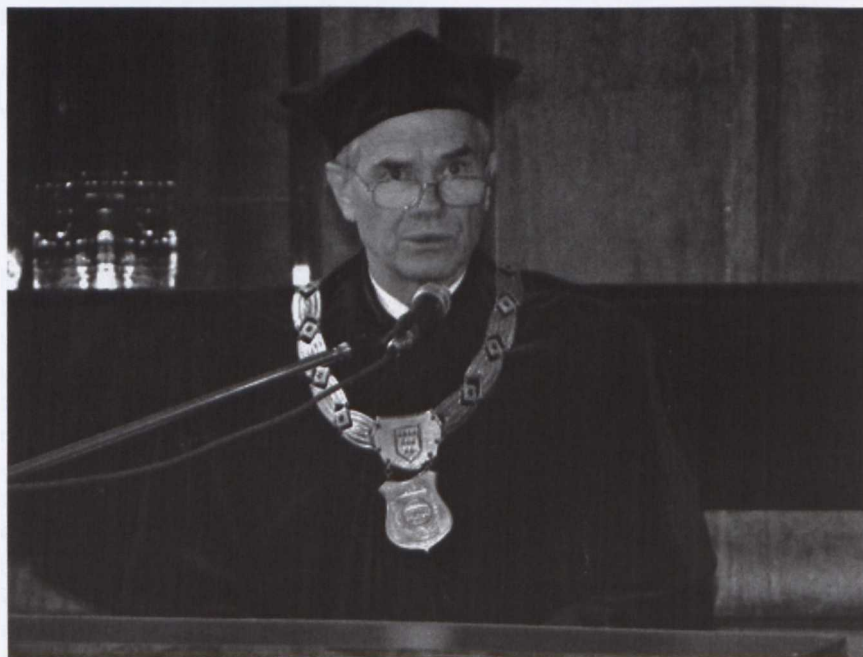
Obie strony nie mają wątpliwości, że dotychczasowe efekty nakazują kontynuację współpracy.

EUGENIUSZ JANAS



MAGNIFICENCJO PANIE REKTORZE, WYSOKI SENACIE UNIWERSYTETU, PANIE DZIEKANIE FAKULTETU HISTORYCZNEGO, PANIE I PANOWIE!

Z ogromnym wzruszeniem w tej wyjątkowej i tak uroczystej chwili, stając przed Państwem zabieram głos z okazji wyróżnienia mnie zaszczytnym tytułem doktora honoris causa Drohobyckiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Ivana Franki. Otrzymanie tego tytułu jest przeżyciem niepowtarzalnym, trudnym do porównania z czymkolwiek innym w dotychczasowym moim żywocie akademickim, tym bardziej, że pochodzi od uczelni stosunkowo młodej, ale z bogatymi już tradycjami, funkcjonującej w mieście o bogatej historii i wielowiekowej kulturze, w tym również wielowątkowej i wieloetnicznej kulturze intelektualnej. Przyjmując godność doktora honorowego Uniwersytetu w Drohobyczu pragnę wyrazić gorące podziękowania Panu Rektorowi, Prześwietnemu Senatowi, Panu Dziekanowi Wydziału Historycznego, gronu profesorów tej Uczelni za łaskawą i pochlebną ocenę tego, co traktuję jako moje normalne zadanie, codzienną pracę, wypełnianie obowiązków starałem się czynić zarówno na niwie naukowej, jak i organizacyjnej dla lepszego poznania się i lepszego wzajemnego zrozumienia Polaków i Ukraińców. Cieszę się, że wśród ukraińskich ośrodków akademickich, w których udało mi się zyskać grono przyjaciół i osób zainteresowanych wzajemną współpracą, znaleźli się także koledzy historycy z Uniwersytetu Drohobyckiego. Dzięki temu już od dobrych kilku lat udaje nam się coraz lepiej poznawać rezultaty prowadzonych przez siebie badań nad – niejednokrotnie wspólną – przeszłością, wymieniać myśli i opinie na wspólnych konferencjach, planować kolejne wspólne przedsięwzię-



cia, ułatwiać kontakty i bezpośrednie spotkania członkom naszych wspólnot akademickich, w tym również grupom studentów. W przedsięwzięcia te udaje się przy tym angażować po obydwu stronach coraz szersze grona osób. Dlatego zaszczyt, jakiego dziś dostępuję, traktuję jako spersonifikowany wyraz uznania dla całego środowiska humanistów Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej – historyków, literaturoznawców, językoznawców, archeologów, kulturoznawców – którzy coraz aktywniej podejmują współpracę ze swoimi drohobyckimi kolegami. Im wszystkim także za to naturalne, nie zawsze nawet uświadomione, wsparcie na drodze do dzisiejszej uroczystości serdecznie dziękuję. Przede wszystkim jednak niech mi wolno będzie raz jeszcze gorąco podziękować władzom i całej wspólnocie Uniwersytetu w Drohobyczu za przyjęcie mnie do swojego gro-

na. Jest to dla mnie ogromny zaszczyt i honor.

Zastanawiając się nad wyborem wiodącego wątku mojego dzisiejszego wystąpienia, uznałem, że najwłaściwsze będzie ujęcie go w ramy, których osnowę tworzy pojęcie pogranicza. Snując bowiem refleksje wokół związanych z pograniczem zagadnień, zauważyłem, że wszystko to, co składa się na definicję tego wielowymiarowego pojęcia, w poważnym stopniu nie tylko towarzyszy moim przedsięwzięciom badawczym, ale wręcz całe moje życie jest mocno osadzone i zanurzone w atmosferze

kulturowej pogranicza, i to pogranicza polsko-ukraińskiego.

Urodziłem się w Narolu - miasteczku w dzisiejszym województwie podkarpackim, przez stulecia związanym jednak z tymi centrami administracyjno-gospodarczymi, które po wojnie znalazły się po ukraińskiej stronie granicy. Do rozbiorów podlegał Narol jurysdykcji wojewodów i starostów bełskich, w czasach austriackich głównym dla niego centrum stał się Lwów, do województwa lwowskiego (powiat Rawa Ruska) należał też w okresie międzywojennym. Wydarzenia ostatniej wojny i powojenna zmiana granic uczyniły Narol miejscowością niemal przygraniczną, ale przede wszystkim w sposób zasadniczy zmieniły strukturę zamieszkującej te okolice ludności. Znikła zupełnie tak liczna tu przed wojną ludność żydow-

ska, której eksterminacji Niemcy dokonali przede wszystkim w pobliskim Bełczu, w następstwie powojennej akcji „Wisła” swoje nierzadko przez wiele pokoleń budowane siedziby musieli opuścić mieszkańcy ukraińscy. Przerwana została tym samym ciągłość rozwojowa wielowiekowej kultury kształtującej się w tym różnoetnicznym środowisku, choć jej ślady i echa przetrwały nie tylko w postaci zabytków kultury materialnej, ale i w sposobie patrzenia, postrzegania i interpretowania otaczającego świata. Pomimo że Narol i okolice stały się na tym odcinku zachodnią rubieżą powojennych walk polsko-ukraińskich, które kosztowały obydwie strony wiele ofiar i których echa były żywe jeszcze wiele lat po wojnie, to jednak – jako dziecko – w opowieściach rodziców czy innych osób tamtego pokolenia nigdy nie odnajdywałem rewanżyzmu, wrogości, nienawiści. Opowieściom towarzyszyły raczej wspomnienia przedwojennej pokojowej koegzystencji, wspólnego spędzania świąt, wzajemnego uczestnictwa w uroczystościach w kościele i cerkwi. W rozważaniach o niedawnych walkach podkreślano zazwyczaj ich bratobójczy charakter, złożoność wyroków historii powodujących, że niedawni sąsiedzi stawali po dwu przeciwnych stronach barykady. W rozmowach dostrzeżalem przy tym znaczną dozę zrozumienia dla racji strony przeciwnej, choć oczywiście nikt nie kwestionował konieczności obrony swoich domostw i gospodarstw.

Z upływem lat chęć poznania skomplikowanej, ale barwnej i tym bardziej interesującej przeszłości tych stron, której najbardziej chyba frapujące młodego człowieka ślady stanowiły pozamykane cerkwie w Narolu, Płazowie, Kowalówce, Cieszanowie, Woli Wielkiej, Lubaczowie i innych okolicznych miejscowościach, wiodła mnie ku pogłębionym studiom źródłowym. Kwerendy w archiwach i bibliotekach lwowskich zaowocowały zwięzłymi monografiami przedzoborowych dziejów Narola, Lipska, Lubaczowa, Bełcza, pokazującymi całą mozaikę etniczną ówczesnych mieszkańców tych miejscowości. Obok Jaśków, Józków, Maćków, Wojtków żyli Iwan, Hryc, Wasyl, Fiedor, wspólnie znosząc przeciwności losu, wspólnie dźwigając nakładane ciężary, ale też wspólnie budując całą infrastrukturę tych ziem. Kultura

materialna i duchowa kształtowała się tutaj – jeśli pominiemy ludność żydowską – głównie pod wpływem mieszkańców wywodzących się z tych dwu grup etnicznych – polskiej i „ruskiej”. Pozostaje kwestią bardziej szczegółowych badań znalezienie odpowiedzi na pytanie, na ile prowadziło to do wykształcania się i powstawania wspólnej, różniącej się od interioru, pogranicznej przestrzeni kulturowej.

Kolejne doświadczenia przyniosły badania – prowadzone wspólnie z prof. Ryszardem Szczygłem – nad przedzoborowymi elitami urzędniczymi województwa bełskiego i ziemi chełmskiej, które zyskały spore zainteresowanie i przychylnie recenzje ze strony badaczy ukraińskich. Prowadzono także badania nad studiami młodzieży z ziem ukraińskich w Akademii Zamojskiej w XVI-XVIII w., których rezultaty publikowałem również w naukowych periodykach ukraińskich, pozwalają na pogłębione spojrzenie na problematykę pogranicza polsko-ukraińskiego. Jak zatem w ogólnym zarysie pogranicze jawi się nam jako przedmiot badawczy?

Odpowiedź nie jest prosta ze względu na wielowymiarowość i wieloznaczność samego pojęcia. Etymologicznie termin „pogranicze” powiązany jest ze słowem granica, jednak relacja między tymi dwoma wyrażeniami jest bardziej złożona. Głównym celem granicy jest rozdzielenie dwu terytoriów, pogranicze natomiast łączy, zawierając w sobie elementy co najmniej dwóch kultur. Granica jest ustalana odgórnie, podczas gdy pogranicze powstaje w sposób naturalny. Będąc miejscem konfrontacji – oczywiście, niekoniecznie o zabarwieniu antagonistycznym – odmiennych wartości i postaw życiowych, ukazuje pogranicze jednocześnie w mikroskali procesy charakterystyczne dla całych społeczeństw. Jeśli wszakże łączyć pogranicze z granicą, to z jaką? Administracyjno-państwową? Etniczną? Kulturową? Religijną? Innej odpowiedzi na te pytania będzie udzielał etnograf, jeszcze innej językoznawca, literaturoznawca, nie mówiąc o socjologach, politologach czy badaczach zajmujących się geograficznymi aspektami pogranicza. Nie wchodząc głębiej w towarzyszące tej dyskusji dywagacje, skupmy

naszą uwagę na pograniczu jako przedmiocie zainteresowania historyka, zwłaszcza zaś badacza zajmującego się społeczeństwem epoki wczesnonowoczesnej, co w naszym przypadku oznacza głównie stulecia XVI-XVIII.

Wydaje się, iż spośród różnych określeń pojęcia „pogranicza” dla historyka najbardziej użyteczna jest kategoria pogranicza etnicznego. Niesie ona ze sobą nie tylko zwrócenie uwagi na homogeniczność grup etnicznych czy narodowościowych stykających się ze sobą i stanowiących przedmiot naszego zainteresowania, ale także uwzględnia cały ich dorobek kulturowy przejawiający się w sferze języka, tradycji, zwyczajów, obyczajów, religii, kultury pracy i życia codziennego. Antonina Kłoskowska, ceniony polski socjolog kultury, zwięźle, ale trafnie definiuje pogranicze jako *terytorium położone między dwoma obszarami etnicznymi lub regionalnymi, charakteryzujące się przemieszaniem etnicznym lub narodowościowym wynikającym z bliskości przestrzennej*. Podobnie rzecz ujmuje współczesny badacz Grzegorz Babiński, dla którego pogranicze to *mniej czy bardziej określony, w pewnym stopniu historycznie zmienny obszar, na którym następuje wymiana kulturowa i społeczna między dwoma lub większą ilością grup społecznych*. Terytorialność oraz heterogeniczność społeczno-kulturowa to zasadnicze cechy pogranicza wymieniane w tych definicjach, choć obydwójce – i nie tylko oni – skłonni są mówić także o pograniczu jako wszelkim sąsiedztwie kultur, przy rezygnacji z kategorii terytorialności. Pogranicze w takim rozumieniu ma charakter symboliczny, staje się pewną sytuacją jednostki czy grupy społecznej ulokowanej w przestrzeni społecznej, między zbiorowościami nie związanymi z konkretnym terytorium. Takie ujęcie, przydatne z pewnością w socjologii dla badania relacji między różnymi grupami społecznymi, które z własnej woli, bądź też pod przymusem znalazły się w środowisku dla siebie nowym, czy wręcz obcym, dla historyka wydaje się mniej użyteczne. Nie należy wszakże całkowicie z niego rezygnować. Może ono okazać swoją przydatność choćby w badaniach przedzoborowych społeczności na tzw. kresach (np. na Podolu), gdzie

na skutek rozciągniętych w czasie historycznym procesów migracyjnych i osadniczych doszło – w miastach, ale i na prowincji – do wykształcenia się heterogenicznych grup społecznych. Przy uwzględnieniu kategorii terytorialności trudno wszakże te obszary kwalifikować jako pogranicza etniczne polsko-ukraińskie, choć stanowiły one zarazem – z punktu widzenia ówczesnych granic – pogranicza polityczne czy geograficzne.

JAK zatem w świetle powyższych uwag określić można zasięg pogranicza etnicznego polsko-ukraińskiego dla doby przedrozbiorowej? Z badaczy polskich zajmujących się bliżej tą problematyką (m. in. Józef Półciwiartek, Władysław Serczyk, Jerzy Zdrada) za najbliższą mojemu rozumieniu istoty zagadnienia chcę uznać propozycję Zdzisława Budzyńskiego, który wiele uwagi poświęcił badaniom nad ludnością pogranicza polsko-ukraińskiego w czasach nowożytnych, ze szczególnym uwzględnieniem drugiej połowy wieku XVIII. Wychodząc od przesłanek związanych z osadnictwem, z zaznaczeniem, że chodzi o specyficzny typ osadnictwa, jaki tworzy się tylko na styku większych formacji etnicznych i w konsekwencji odznaczający się właściwymi tylko dla nich cechami kulturowymi, autor ten zauważa, że właściwością powstającego w ten naturalny sposób pogranicza jest zarówno mieszany charakter osadnictwa, jak i występowanie szeregu innych, głębokich i specyficznych cech i zjawisk w zakresie życia społecznego oraz w sferze kultury. Przydają one owej mieszanej strefie szczególnych właściwości, które – zdaniem Budzyńskiego – „bywają łatwo rozpoznawalne nawet dla postronnego obserwatora”. Idąc dalej, stwierdza on, że zasięg przestrzenny tak rozumianego pogranicza daje się dość dokładnie oznaczyć. Zachodnią granicę tej polsko-ukraińskiej strefy mieszanej odtwarza w oparciu o własne badania dla drugiej połowy XVIII stulecia, zaliczając do niej południowo-wschodni skrawek przedrozbiorowego województwa krakowskiego, ziemię sanocką, większą część

ziemi przemyskiej i województwa bełskiego. Granica ta posiadała cechy trwałości, można ją zatem uznać za właściwą także dla przynajmniej dwu stuleci poprzednich – XVI i XVII. Nie prowadzono do tej pory dokładniejszych badań nad zasięgiem strefy pogranicza polsko-ruskiego na kierunku północno-zachodnim, północnym, a zwłaszcza wschodnim, ale i bez tego wiadomo, że obejmowała ona ziemię chełmską i lwowską oraz część halickiej, a być może i sąsiednie tereny, na których rejestrowano stałe, choć rozproszone osadnictwo mieszane.

W ogólnym zarysie w podobny sposób pogranicze polsko-ukraińskie dla doby nowożytnej sytuuje Antoni Podraza, choć jego wywód wychodzi z nieco innych przesłanek. Nawiązując do sytuacji wcześniejszej, jeszcze średniowiecznej, stwierdza, że – zwłaszcza po unii lubelskiej z 1569 r. – przeszłość łączyła ziemie ukraińskie ze wschodnioeuropejskim kręgiem religijno-kulturowym, ale teraźniejszość powodowała, że Ukraina stawała się w coraz silniejszym stopniu obszarem, na którym stykały się oba europejskie wzorce religijno-kulturowe. Ziemie ukraińskie Rzeczypospolitej stały się pograniczem dwu cywilizacji europejskich: rzymskiej i bizantyjskiej, przy czym średniowieczna granica Polski i Rusi ustąpiła na rzecz granicy polskiego i ruskiego obszaru etnicznego i przebiegała niemal przez środek jednego państwa. Jednocześnie Podraza zgadza się z tymi badaczami, którzy w węższym ujęciu lokują pogranicze polsko-ukraińskie „nad Sanem i Bugiem”.

Wydaje się, że propozycja Z. Budzyńskiego, by za punkt wyjścia przyjmować kwestie związane z osadnictwem, strukturą etniczną i kulturową mieszkańców stanowić winna zasadniczą dyrektywę przy podejmowaniu dalszych badań. Proponowane inne kryteria określania zasięgu pogranicza (np. religijne, społeczno-prawne) okazują się dalece niewystarczające i prowadzą do niejednokrotnie fałszywych wniosków. Nie zmienia to faktu, iż mogą one z powodzeniem pełnić funkcję czynnika pomagającego w rozeznaniu krajo-brazu etnicznego oraz procesu jego po-

wolnego przekształcania się, powinny być zatem przedmiotem bacznej uwagi historyków.

Zasięg terytorialny historycznego pogranicza polsko-ukraińskiego zdaje się przy tym pokrywać z propozycjami formułowanymi przez socjologów dla czasów nam współczesnych, choć wychodzą oni z innych, nie tylko historycznych przesłanek. Karol Tucki, Łukasz Stręk przyjmują np., że pogranicze polsko-ukraińskie dzisiaj obejmuje swoim zasięgiem województwa lubelskie i podkarpackie po stronie polskiej oraz lwowskie i wołyńskie po ukraińskiej. Stanowią one w sumie obszar o powierzchni przeszło 85 tys. km², na którym zamieszkuje dziś prawie 8150 tys. ludzi.

Wracając wszakże do interesujących nas czasów XVI-XVIII stulecia, nasuwa się pytanie o dotychczasowy stan badań nad tak zarysowanym pograniczem. Odpowiedź nie jest jednak prosta. Z jednej strony ten szeroki pas pogranicza etnicznego, zmienny dynamicznie w czasie, nie tylko w swej szerokości, ale też w swym „zabarwieniu wewnętrznym” (składzie etnicznym, religijnym, specyficznie kulturowo-gospodarczo-społeczno-umysłowej) przyciągał uwagę badaczy różnych dyscyplin, w tym także historyków. Intensyfikacja tych badań, przypadająca głównie na wiek XX, przyniosła bez wątpienia cenne rezultaty poznawcze, choć zarówno w polskiej, jak i ukraińskiej historiografii mówić można w dużym stopniu o dominacji w odniesieniu do tych obszarów nacjonalizmów i traktowaniu historii jako użytecznego narzędzia w bieżących sporach politycznych. W rezultacie w opracowaniach historycznych wyraźną przewagę zyskały wątki akcentujące i podnoszące do rzędu zasadniczych i dominujących wydarzenia o charakterze konfliktowym, co utrwał jęszcze dodatkowo schematyzm metodologiczny historiografii kilkadziesiąt lat powojennych. Postrzeganie relacji polsko-ukraińskich, w tym również na interesującym nas pograniczu, przez pryzmat nieustannych konflik-

tów społecznych o różnym charakterze (klasowym, stanowym, etnicznym, politycznym, religijnym) utrudniało, jeśli nie wręcz uniemożliwiało, pogłębioną refleksję nad cywilizacyjnym rozwojem tych społeczności, ich wkładem do rozwoju kulturowego zarówno polskiego, jak i ukraińskiego etnosu, rozwoju dokonującego się przecież także, jeśli nie przede wszystkim, we wspólnym działaniu i wzajemnym przepływie wartości. Wyraźną zmianę w podejściu do tej problematyki zauważyć można – myślę tutaj zwłaszcza o historiografii polskiej – dopiero w ostatnich kilkunastu latach. Jest to z pewnością w dużym stopniu rezultatem zacieniających się więzi badaczy polskich i ukraińskich, coraz liczniejszych wspólnych dyskusji, konferencji i sympozjów, otwartości obydwu stron na przyswajanie wyników badań partnera.

Przy tym wszystkim dotychczasowy dorobek nauki historycznej, niewątpliwie bardzo już w odniesieniu do stuleci XVI-XVIII bogaty i wielostronny, rzadko osadzany jest w interesującej nas kategorii pogranicza. Jeśli nawet w tytułach swoich prac autorzy posługują się tym pojęciem (np. interesująca praca Andrzeja Janeczka o *Osadnictwie pogranicza polsko-ruskiego. Województwo belskie od schyłku XIV do początku XVII w.*, Warszawa 1993), to kategoria ta funkcjonuje bardziej jako określnik geograficznego zakresu badań, niż wskazówka metodologiczna. Dominacja w badaniach historii politycznej, społecznej, relacji międzywyznaniowych, zainteresowanie kształtującą się siecią osadniczą sprawia, że w o wiele mniejszym stopniu zwraca się uwagę na stan świadomości zamieszkujących tereny pogranicza mas, na etniczno-kulturalne stosunki między nimi prowadzące do tworzenia przez nich i kształtowania się specyficznej dla tych terenów, wspólnej przestrzeni kulturowej.

Tymczasem kultury pogranicza etniczno-kulturowego rodzą zazwyczaj człowieka pogranicza, bowiem transgraniczność – również w rozumieniu granicy etnicznej – oznacza też kształtowanie się specyficznej tożsamości po-

granicznej. Na pograniczu zacierają się w dużym stopniu różnice we wzorach życia mieszkańców, natomiast coraz wyraźniej zaznaczają się podobieństwa, które wyznaczają często co najmniej dwuwymiarową tożsamość etniczno-kulturową, a nawet niejednorodną identyfikację narodowościową mieszkańców, bowiem żyją oni w kilku wymiarach kultury, w każdym czując się w jakimś – mniejszym czy większym stopniu – „zakorzenionymi”. Interesujących dowodów na poprawność tej tezy dostarczają badacze historii języka, stwierdzający na terenach pogranicznych nie tylko zjawisko bilingwizmu, ale także kształtowania się specyficznych, charakterystycznych tylko dla tych stron gwar pogranicza.

Jednym z najważniejszych zatem postulatów w badaniach nad pograniczem winno być poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, na ile i jakim przemianom ulegała na przestrzeni stuleci tożsamość etniczno-kulturowa jego mieszkańców. Członkowie społeczności pogranicza nieustannie przecież funkcjonowali w sytuacji kontaktu i konfrontacji z jakimiś „innymi”, przekraczając nieustannie granice odrębności etniczno-kulturowej swojej grupy. Przejmując wzory życia „innych” i przekazując im swoje własne, skazywali się niejako na wielowymiarowość swojej tożsamości. Człowiek pogranicza to człowiek o niejednorodnej tożsamości i kompetencji kulturowej, dystansujący się od stereotypowego myślenia o „innych”, to człowiek z ponadprzeciętnymi umiejętnościami osvajania w sobie wielokulturowości. Poważną barierę w znajdowaniu odpowiedzi na tak postawione pytania stanowi w odniesieniu do interesującej nas epoki niedostatek źródeł. Wydaje się jednak, że umiejętne stawianie pytań tym zachowanym źródłom pisanim i niepisanim, zestawione z zarysowaną wyżej świadomością pewnej odrębności i specyfiki społeczeństw pogranicza etnicznego polsko-ukraińskiego przynieść może – dzięki odmiennej od dotychczasowej perspektywie – nader interesujące rezultaty.

Po stronie polskiej badania nad pograniczem polsko-ukraińskim prowadzone są w kilku ośrodkach, z których Lublin ze swoim potencjałem kadrowym oraz infrastrukturalnym zdaje się wybijać wyraźnie na czoło. Dwa uniwersytety z katedrami historycznymi, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Europejskie Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów – to tylko najbardziej znane instytucje wnoszące do intensyfikacji badań nad szeroko rozumianą problematyką polsko-ukraińską swój znaczący wkład. Obok Lublina znaczące osiągnięcia w badaniach nad pograniczem doby nowożytnej odnotowały środowiska historyków w Rzeszowie i Przemyślu. Wszystkie te ośrodki posiadają rozbudowane już kontakty z uniwersytetami ukraińskimi, we Lwowie, Łucku i właśnie w Drohobyczu. Być może warto się zastanowić nad podjęciem perspektywicznie postrzeganej, wspólnej inicjatywy badawczej dotyczącej kompleksowego podejścia do problematyki pogranicza w całych jego dziejach. Służyć temu mógłby choćby periodyk naukowy „Pogranicze”, którego dwa tomy wydano już w Lublinie i Drohobyczu wspólnymi siłami badaczy polskich i ukraińskich. Dzisiaj jest on otwarty głównie dla socjologów, językoznawców, etnologów, ekonomistów, kulturoznawców, a więc reprezentantów tych przede wszystkim dyscyplin, które zajmują się współczesnymi aspektami pogranicza. Uwzględnienie w jego profilu w znacznie szerszym stopniu historii czy etnologii umożliwiłoby wydatne wzbogacenie zubożonych do tej pory kontekstów pogranicza. Ze swej strony deklaruję dla takiego projektu pełne poparcie.

Raz jeszcze dziękuję za wyróżnienie i zaszczyt, jaki mnie spotkał ze strony Waszego Uniwersytetu. Jestem przekonany, że jako członek drohobyckiej społeczności uniwersyteckiej będę miał jeszcze nie raz możliwość zaprezentowania tutaj swoich własnych dociekań badawczych, w tym również odnoszących się do szeroko rozumianego pogranicza polsko-ukraińskiego.

HENRYK GMITEREK

Pan Prof. dr hab.

W dniu 15 października 2008 roku w gościnnych salach Lubelskiego Towarzystwa Naukowego odbyła się uroczystość wręczenia panu prof. dr hab. Arturowi Korobowiczowi Księgi Jubileuszowej „W kręgu historii i współczesności polskiego prawa”. W uroczystości udział wzięli Jego Magnificencja Rektor UMCS prof. dr hab. Andrzej Dąbrowski, Prorektorzy UMCS, Członkowie Rady Wydziału Prawa i Administracji oraz zaproszeni goście – prof. Waclaw Uruszczak i prof. Dorota Malec z Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Jerzy Malec z Krakowskiej Szkoły Wyższej im. Frycza-Modrzewskiego, prof. Marian Kallas z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, prof. Andrzej Zakrzewski z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Marian Mikołajczyk i prof. Józef Ciągwa z Uniwersytetu Śląskiego, prof. Dariusz Szpopier z Uniwersytetu Gdańskiego, prof. Jerzy Markiewicz z KUL, prof. Andrzej Witkowski z Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Przemyślu, prof. Jerzy Reder z Wyższej Szkoły Innowacji w Lublinie, Wiesław Kozielowicz - Sędzia Sądu Najwyższego, Ks prof. Andrzej Szostek i prof. Ryszard Stenzel – Wiceprezysi Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, prof. Marian Wielasz – Sekretarz Generalny Lubelskiego Towarzystwa Naukowego.

PROFESOR DR HAB. ARTUR KOROBOWICZ urodził się 24 kwietnia 1938 roku w Kraśniku. W 1961 roku ukończył studia prawnicze na Wydziale Prawa UMCS i został zatrudniony jako asystent w Katedrze Historii Państwa i Prawa Polskiego, kierowanej przez prof. Józefa Mazurkiewicza – twórcę lubelskiej szkoły historycznoprawnej w dziedzinie badań nad prawem polskim. Prof. Artur Korobowicz często podkreśla, że to właśnie prof. Mazurkiewicz rozbudził w Nim zainteresowanie dawnym prawem polskim, a także co najważniejsze, nauczył sumiennosci i rzetelności wymaganej od badacza oraz pasji w poszukiwaniach naukowych. Profesor Artur Korobowicz wcześniej zaczął publikować – jeszcze jako student opublikował w „Studenckich Zeszytach Prawniczych” rozprawkę o *Sądach miasta Lublina według ustaw o miastach Sejmu Wielkiego*. Właściwy jednak „debiut” miał miejsce na łamach „Rocznika Lubelskiego”, gdzie w roku 1962 ukazała się publikacja *O prawnoustrojowych poglądach w pismach ks. Piotra Ściegiennego*. Szczegółowe zainteresowania Artura Korobowicza zaczęły się krystalizować i skoncentrowały się ostatecznie na latach zaborów i obszarze Królestwa Polskiego i Księstwa Warszawskiego, choć oczywiście nie ograniczały się wyłącznie do tej tematyki i ram czasowych. Ponieważ ośrodek lubelski specjalizował się w badaniach prawnoustrojowych centralnych ziem polskich w XIX i na początku XX wieku, w tym Lubelszczyzny, Artur Korobowicz podjął tematykę sądownictwa ormiańskiego w Zamościu. Jego praca z roku 1964 oraz późniejsze badania w tym zakresie, zostały opublikowane w tomie VI wydanych w 1989 roku *Dziejów Lubelszczyzny*. Tematyka regionalna zdawała się jednak dla młodego naukowca zbyt wąska, zajął się więc kwestiami wyznaniowymi na terenie całego Królestwa Polskiego. Rozpoczął prace badawcze nad dziejami Kościoła greckounickiego, których efektem była przedstawiona w roku 1966 rozprawa doktorska *Stanowisko prawne ob-*

rzędu greckounickiego w Królestwie Polskim 1815-1875, napisana pod kierunkiem prof. J. Mazurkiewicza, a recenzowana przez prof. Bogusława Leśnodorskiego i prof. Witolda Sawickiego. Uchwałą Rady Wydziału Prawa z dnia 11 stycznia 1967 r. Artur Korobowicz otrzymał stopień doktora nauk prawnych. Tematyka Kościoła unickiego będzie przez Profesora kontynuowana w latach następnych i zaowocuje 10 publikacjami w czasopismach naukowych i opracowaniach zbiorowych. Wybitny historyk prawa z Uniwersytetu Warszawskiego, nieżyjący już prof. Władysław Sobociński o dorobku naukowym A. Korobowicza powiedział: [...] publikacje te przynoszą ważne ustalenia do historii prawnej obrządku greckounickiego, jego sytuacji materialnej (m.in. do kwestii praw serwitutowych) oraz ingerencji władz carskich dążących do likwidacji unii. Badania te mają znaczenie tym większe, że w polskiej historiografii prawniczej czasów powojennych spotyka się niezrozumienie problemów związanych z Kościołem i obrządkiem unickim w Polsce porozbiorowej.

Po uzyskaniu stopnia doktora, Artur Korobowicz skierował swoje zainteresowania naukowe w stronę sądownictwa w Królestwie Polskim. Były to badania prekursorskie – tematyka ta była nieznaną w literaturze powojennej. Na łamach Czasopisma Prawno-Historycznego opublikował w roku 1972 studium *Zmiany w ustroju sądownictwa najwyższego w Królestwie Polskim w latach 1815-1876*. Pobyty w Moskwie i Petersburgu w latach 1969 i 1972 poświęcone badaniom rosyjskich archiwalnych materiałów źródłowych, zaowocowały przygotowaniem monografii *Reforma ustroju sądownictwa w Królestwie Polskim po 1863 r. Przygotowanie i treść*, wydanej w 1976. Monografia ta oparta na bogatej literaturze i materiałach źródłowych przyniosła pełne ujęcie tematu, który wcześniej nie był opracowany. Wg recenzentów – prof. B. Leśnodorskiego i prof. W. Sobocińskiego – stanowiła istotny wkład do nauki historii państwa i prawa Polski. Pozytywna ocena monografii oraz dotychczasowego dorobku naukowego dr. Artura Korobowicza, oceniona przez w/w recenzentów oraz prof. Witolda Maisela z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, pozwoliła na uzyskanie w roku 1976 przez Artura Korobowicza stopnia doktora habilitowanego.

Po habilitacji Artur Korobowicz zajął się przede wszystkim dziejami sądownictwa w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim przed reformą sądową w roku 1876. Miało to związek z zaproszeniem Go do udziału w pracach zespołu przygotowującego tom III syntezy *Historia państwa i prawa Polski* pod redakcją profesora Juliusza Bardacha (Warszawa 1981). W tomie tym pt. *Od rozbiórów do uwłaszczenia* znajdujemy dwa podrozdziały pióra Artura Korobowicza. Było to wg słów prof. W. Sobocińskiego *pierwsze na taką skalę opracowanie sądownictwa Królestwa Polskiego sprzed reformy rosyjskiej*.

Następnym etapem prac naukowych była problematyka zrealizowania reformy oraz organizacja i funkcjonowanie sądownictwa Królestwa Polskiego od 1876 roku do 1915 roku, a więc końca panowania Rosjan w Królestwie. Wyniki swoich badań Korobowicz sukcesywnie publikował. Podsumowaniem wieloletnich badań jest monografia *Sądownictwo Królestwa*

Artur Korobowicz

Polskiego 1876-1915, wydana w Lublinie w 1995 roku. Monografia ta cieszy się dużym uznaniem środowiska historycznoprawnego, a wg prof. J. Bardacha – recenzenta *wypełnia istotną lukę w historii prawa polskiego XIX stulecia* [...]. Monografia ta sprawiła, że dr hab. Artur Korobowicz, od 1991 roku profesor nadzwyczajny UMCS, otrzymał w roku 1996 tytuł naukowy profesora nauk prawnych.

Zagadnienia sądownictwa są przedmiotem zainteresowań prof. A. Korobowicza do dziś. Poszerzyły się jednak ramy czasowe – przedmiotem zainteresowań w ostatnim czasie stał się wymiar sprawiedliwości w okresie II Rzeczypospolitej a także w latach 1944-1950. Jak zgodnie podkreślają recenzenci dorobku naukowego na wszystkich etapach kariery akademickiej Artura Korobowicza, cechą charakterystyczną Jego twórczości naukowej jest oparcie badań na solidnej podstawie źródłowej oraz przedstawianie badań na szerszym tle wydarzeń politycznych.

W latach pracy na Uniwersytecie Artur Korobowicz dał się poznać jako wybitny nauczyciel akademicki, przywiązujący ogromną wagę do nauczania i wychowania młodzieży. Jego wykłady cieszą się od wielu lat ogromnym zainteresowaniem – jest to zasługą ogromnej wiedzy i erudycji Profesora. Ponad 400 dobrych prac magisterskich i dyplomowych świadczy o wysokich oczekiwaniach Profesora wobec studentów, ale także o umiejętności przekazania wiedzy i rozbudzenia zainteresowania niewątpliwie trudną tematyką, jaką jest historia państwa i prawa, szczególnie Polski, biorąc pod uwagę jej skomplikowaną przeszłość polityczną. Działalność dydaktyczna Profesora to także przygotowanie pomocy naukowych dla studentów – skrypty i podręczniki, których jest współautorem, od lat cieszące się dużym powodzeniem u studentów, głównie z uwagi na przystępność i zrozumiałość wykładu, a także wykorzystanie wyników własnych badań naukowych autorów (*Historia państwa i prawa polskiego 1795-1864*, opracowana wspólnie z prof. J. Mazurkiewiczem, *Ustrój i prawo na ziemiach polskich od rozbiorów do odzyskania niepodległości*, napisany wspólnie z prof. W. Witkowskim, *Zarys dziejów konstytucjonalizmu polskiego*, napisany wspólnie z R. Mojakiem i W. Skrzydłą).

Profesor Artur Korobowicz dba także o rozwój młodej kadry naukowej – jest promotorem 5 rozpraw doktorskich, z czego cztery zostały napisane przez pracowników jego Katedry. Od 1978 do 2008 roku, a więc przez 30 lat był bowiem Kierownikiem Zakładu (obecnie Katedry) Historii Państwa i Prawa. W tym czasie przeprowadzono z sukcesem dwa doktoraty oraz cztery przewody habilitacyjne.

Badania Profesora A. Korobowicza, jego uczniów i współpracowników zdecydowanie umocniły pozycję Katedry jako ośrodka naukowego wyspecjalizowanego w problematyce XIX i XX-wiecznej historii państwa i prawa polskiego, ze szczególnym uwzględnieniem ziem centralnych.

Profesor A. Korobowicz poświęcał swój czas i zaangażowanie także pracom na rzecz społeczności akademickiej. Już w okresie studenckim czynnie działał w ówczesnym Zrzeszeniu Studentów Polskich. W latach 1978-1981 pełnił funkcję prodziekana Wydziału Prawa i Administracji, w latach 1982-1987 i 1998-2008 piastował stanowisko Dyrektora Instytutu Hi-

storii i Teorii Państwa i Prawa, w latach 1987-1996 był członkiem Senatu UMCS, przewodniczącym i członkiem licznych komisji senackich. Aktywnie działa także poza Uniwersytetem – jest Prezesem Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, członkiem Komisji Wspólnej Historycznej PAN, rosyjskiej Akademii Nauk, należy do Polskiego Towarzystwa Historycznego, wchodzi w skład Komitetu Redakcyjnego „Czasopisma Prawno-Historycznego” i Rady Redakcyjnej „Wschodniego Rocznika Humanistycznego”. W latach 2001-2005 był Sędzią Trybunału Stanu. Wielokrotnie odznaczony za swoje osiągnięcia naukowe i dydaktyczno-wychowawcze, m.in. Krzyżem Kawalerskim i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz dwukrotnie wyróżniony nagrodą indywidualną Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego.

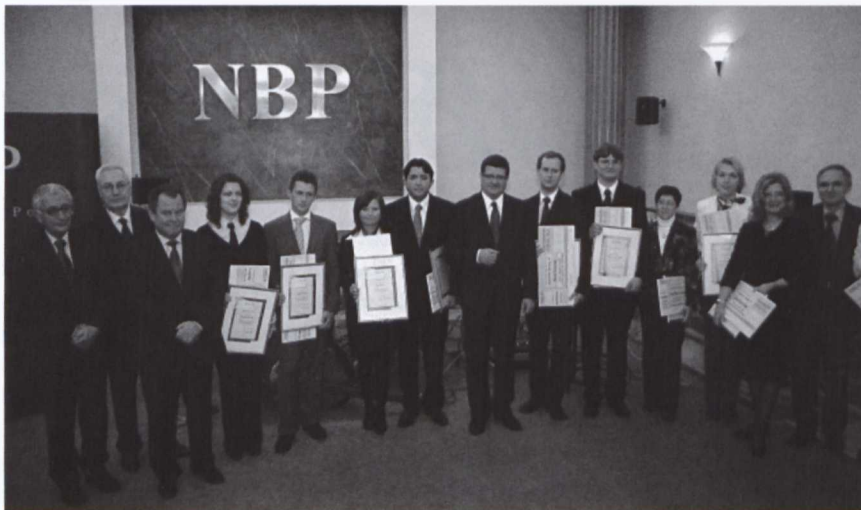
Jak powiedział Dziekan Wydziału Prawa i Administracji dr hab. Antoni Pieniążek, prof. nadzw. na uroczystości wręczenia Profesorowi Księgi Jubileuszowej *wśród ludzi wielce zasłużonych dla Wydziału Prawa i Administracji UMCS ma swoje znaczące miejsce osoba Pana Profesora Artura Korobowicza. W każdej społeczności, w tym również we wspólnocie akademickiej Wydziału Prawa i Administracji UMCS są ludzie, których zaangażowanie w służbę na rzecz innych i pracę dla dobra wspólnego jest tak wielkie, że nie pozostaje ono w żadnej proporcji do wkładu, jaki wnoszą do życia swojej społeczności inni jej członkowie. Prawość, wierność zasadom, lojalność i uczciwość, „wysoka poprzeczka” wymagań stawiana studentom i współpracownikom są powszechnie znanymi i cenionymi cechami Pana Profesora. Ale aby wymagać od innych, należy wcześniej wymagać od siebie i tak właśnie dzieje się w przypadku Profesora – najpierw wymaga od siebie a następnie od innych. To wszystko sprawia, że profesor Artur Korobowicz jest niekwestionowanym autorytetem nie tylko z uwagi na swoją rozległą wiedzę, ale także, a może przede wszystkim, z uwagi na te cechy charakteru, które sprawiają, że osobowość Profesora jako Wspaniałego Człowieka wpływa pozytywnie na całe środowisko akademickie.*

Dziękując Profesorowi za wszystkie dotychczasowe lata pracy naukowo-dydaktycznej, przyłączamy się do słów Dziekana Wydziału Prawa i Administracji:

Przejsie na emeryturę, po wielu latach pracy zawodowej, nie kończy pracy naukowej i dydaktycznej i sądzę, że w przypadku Pana Profesora właśnie tak będzie. Wierzę też, że przejście to nie oznacza i długo oznaczać nie będzie rozstania z Wydziałem Prawa i Administracji, któremu poświęcił Pan całe swoje wielce aktywne życie zawodowe

Życzę Ci Profesorze, Drogi Arturze i Przyjacielu długich lat w zdrowiu i aktywności nie mniejszej niż obecnie. Będziemy zaszczytzeni, jeżeli w dalszym ciągu będziemy mieć możliwość podziwiania Cię na co dzień w spełnianiu się w roli aktywnego nauczyciela akademickiego, świetnego wykładowcy, mądrego człowieka. Wierzmy, że razem z innymi członkami społeczności Wydziału Prawa i Administracji długo jeszcze będzie Ci dane pomnażać dorobek naukowy Wydziału, budować jego prestiż, wychowywać i kształcić następnę pokolenia absolwentów.

MARZENA BOGUSIAK



Nagroda Prezesa NBP

22 października 2008 r. w siedzibie Narodowego Banku Polskiego odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników I edycji konkursu o Nagrodę Prezesa NBP za najlepszą pracę doktorską i habilitacyjną z zakresu nauk ekonomicznych.

Celem konkursu było stymulowanie rozwoju polskiej myśli ekonomicznej w kierunku rozbudzenia zainteresowania środowiska akademickiego tematyką makroekonomii i finansów, a w szczególności polityki pieniężnej i rynków finansowych. W konkursie mogli wziąć udział autorzy prac, na podstawie których nadano stopień naukowy doktora lub doktora habilitowanego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej w ciągu dwóch lat kalendarzowych poprzedzających datę ogłoszenia konkursu, tzn. w terminie 1.01.2006 r. - 31.12.2007 r.

Kapituła konkursu obradowała w składzie: prof. dr hab. Alojzy Z. Nowak - Przewodniczący Kapituły, prof. dr hab. Mirosław Pietrewicz, prof. dr hab. Stanisław Owsiak, prof. dr hab. Jerzy Nowakowski, prof. dr hab. Krzysztof Jajuga, prof. dr hab. Jacek Osiewalski, prof. dr hab. Jerzy Osiatyński.

Wśród sześciu laureatów konkursu znalazły się dwie osoby z Wydziału Ekonomicznego UMCS:

- w kategorii „praca habilitacyjna” – wyróżnienie otrzymała **dr hab. Jolanta Szolno-Koguc** za pracę *Funkcjonowanie funduszy celowych w Polsce w świetle zasad racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi*;
- w kategorii „praca doktorska” – wyróżnienie otrzymała **dr Joanna Świdzka** za pracę *Quasi fundusze venture capital jako sposób finansowania rozwoju gospodarczego*.



Dwór Artusa,

koncert w gdańskiej Akademii Muzycznej...
Takiej inauguracji sportowego roku akademickiego jeszcze nie było

Gdańsk był gospodarzem Centralnej Inauguracji Sportowego Roku Akademickiego 2008/2009. Wydarzenie uświetniła uroczysta akademicka z okazji 100-lecia Akademickiego Związku Sportowego w Polsce. Kluczową częścią uroczystości była dekoracja zwycięzców XXV Mistrzostw Polski Szkół Wyższych, podczas której nagrodę odebrali również przedstawiciele naszej uczelni.

W gdańskim Dworze Artusa gościli przedstawiciele władz samorządowych Gdańska i Pomorza, władze kilkudziesięciu uczelni, zarząd świętującego wiek istnienia Akademickiego Związku Sportowego oraz przedstawiciele klubów uczelnianych AZS i studiów wychowania fizycznego i sportu. Podczas gali przedstawiono historię najstarszego polskiego stowarzyszenia sportowego, którego prekursorami byli studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego z Krakowa. Ponadto Złotym Gryfem uhonorowano wioślarzy AZS Szczecin - **Konrada Wasielewskiego** i **Marka Kolbowicza** – złotych medalistów olimpijskich z Pekinu.

Podczas kolejnej części gdańskich uroczystości wręczono medale zwycięzcom rozgrywanych już po raz dwudziesty piąty Mistrzostw Polski Szkół Wyższych. Uroczystość uświetnił koncert JM Rektora gdańskiej Akademii Muzycznej – **prof. Bogdana Kułakowskiego**, światowej sławy pianisty, a ponadto człowieka od lat związanego ze sportem akademickim, uczestnika Mistrzostw Polski Szkół Wyższych przed kilkunastoma laty, do dziś członka AZS. W Akademii Muzycznej najważniejsze trofea odebrali przedstawiciele Politechniki Warszawskiej, która wygrała klasyfikację generalną oraz ranking typu Politechnik. Stołeczna uczelnia wyprzedziła Politech-



nikę Śląską Gliwice i dotychczasowego mistrza – Uniwersytet Warszawski, któremu na osłonę pozostał tytuł najlepszej uczelni w typie uniwersytetów. Najlepiej z uczelni Lubelszczyzny wypadł **Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej z Lublina**, który zajął trzecie miejsce wśród uniwersytetów, zaś wśród wszystkich startujących był dziewiąty na blisko 200 (!!!) sklasyfikowanych uczelni. Nagrodę odebrał **prof. Stanisław Michałowski**, Prorektor UMCS ds. studenckich, **mgr Krzysztof Krawczyk**, Dyrektor Centrum Kultury Fizycznej UMCS oraz **mgr Jakub Kosowski**, wiceprezes Klubu Uczelnianego AZS UMCS. Triumfatorami pozostałych typów uczelni zostali: Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego (akademie), Uniwersytet Medyczny Łódź (uczelnie medyczne), Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa z Leszna (wyższe szkoły zawodowe) i Wyższa Szkoła Gospodarki z Bydgoszczy (wyższe szkoły niepubliczne). Uroczystość rozpoczęła także 26. cykl mistrzostw, które od teraz będą się nazywać Akademickimi Mistrzostwami Polski. Szczegółowa klasyfikacja XXV Mistrzostw Polski Szkół Wyższych oraz poszczególnych dyscyplin znajduje się na stronie www.amp.azs.pl.

W wydarzeniu towarzyszył VI Sejmik Akademickiej Kultury Fizycznej. Przedstawiciele najsilniejszych w kraju Klubów Uczelnianych AZS i Studiów Wychowania Fizycznego i Sportu dyskutowali o przeszłości, teraźniejszości

i przyszłości akademickiego sportu. Najwięcej zainteresowania wzbudziła część Sejmiku dotycząca funkcjonowania klubu uczelnianego AZS w strukturach uczelni, w ramach której swoje wystąpienie pt. Formalno-prawne aspekty funkcjonowania klubu uczelnianego AZS w strukturach szkół wyższych miał okazję zaprezentować autor tej relacji. Równie emocjonująca była sobotnia dyskusja o systemie rozgrywek w sporcie akademickim, podczas której zaprezentowano także zasady rozgrywania Akademickich Mistrzostw Polski w roku akademickim 2008/2009.

JAKUB KOSOWSKI

ZDJĘCIA: K. KRAWCZYK (CKF UMCS)



Klasyfikacja XXV Mistrzostw Polski Szkół Wyższych (Uniwersytety)

1. Uniwersytet Warszawski
1. Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Poznań
2. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin
3. Uniwersytet Gdański
4. Uniwersytet Jagielloński, Kraków
5. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn
6. Uniwersytet Szczeciński
7. Uniwersytet Łódzki
8. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
9. Uniwersytet Wrocławski
10. Uniwersytet Śląski, Katowice
11. Uniwersytet Rzeszowski
12. Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz
13. Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń
14. Uniwersytet w Białymstoku
15. Uniwersytet Zielonogórski
16. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa
17. Uniwersytet Śląski filia, Cieszyn
18. Uniwersytet Opolski

UMCS najlepszy w Akademickich Mistrzostwach Województwa Lubelskiego 2007/2008!

W dniu 30. 10. 2008 r. w auli Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców odbyła się Inauguracja sportowego roku akademickiego w województwie lubelskim, połączona z podsumowaniem Akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego 2007/2008. Ze względu na zwycięstwo naszej uczelni w klasyfikacji końcowej zawodów, gospodarzem spotkania był Klub Uczelniany AZS UMCS. Uroczystość zaszczycili przedstawiciele władz rektorskich lubelskich uczelni: **prof. dr hab. Stanisław Michałowski** - Prorektor ds. studenckich Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie,

Klasyfikacja końcowa akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego 2007/2008:

- 1 Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie
- 2 Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
- 3 Uniwersytet Przyrodniczy, Lublin
- 4 Politechnika Lubelska
- 5 Uniwersytet Medyczny, Lublin
- 6 Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. W. Pola w Lublinie
- 7 Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie
- 8 Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie
- 9 ZWWF Biała Podlaska
- 10 PWSZ Chełm
- 11 PWSZ Biała Podlaska im. Jana Pawła II



prof. dr hab. Józef Fert - Prorektor ds. studenckich Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, oraz **prof. dr hab. Jacek Roliński** - Prorektor ds. kształcenia Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Na inauguracji byli obecni także przedstawiciele władz samorządowych - **Waldemar Paszkiewicz** i **Grzegorz Łata** (Departament Kultury, Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Woj. Lubelskiego) oraz **Juliusz Szajnocha** (Dyrektor Wydziału Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Lublin). Uroczystość nie mogła być także odbyć bez udziału kierowników studiów wychowania fizycznego i sportu, prezesów klubów uczelnianych AZS oraz rzeczą trenerów i zawodników.

Podczas uroczystości zaprezentowano największe osiągnięcia sportowe studentów z naszego regionu na arenie międzynarodowej i ogólnopolskiej. Gratulacje i pamiątkowe dyplomy z rąk **prof. Zdzisława Targońskiego** (**Prezesa Zarządu Klubu Środowiskowego AZS Woj. Lubelskiego**) otrzymali: Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza z Lublina za zdobycie złotego medalu Akademickich Mistrzostw Europy w piłce ręcznej kobiet (VII.2008 r., Nis, Serbia); Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II za awans zespołu tenisistów do Akademickich Mistrzostw Europy w tenisie, które odbędą się w grudniu 2008 r. w Dublinie (Irlandia), Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji z Zamościa za sukcesy sekcji karate tradycyjnego, w tym zdobycie w grudniu 2007 r. Pucharu Świata przez **Ilonę Sakowicz** oraz Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie za zdobycie srebrnego medalu Druży-

nowych Mistrzostw Polski w szachach oraz liczne sukcesy w krajowych i międzynarodowych indywidualnych turniejach szachowych. W przemówieniu inauguracyjnym **prof. Zdzisław Targoński** zwrócił uwagę na sukcesy sportu akademickiego na Lubelszczyźnie i to nie tylko w aspekcie amatorskim, lecz także wyczynowym. Wspominał również o udanych występach sekcji AZS UMCS w ligach państwowych w sezonie 2007/2008 (lekka atletyka, szachy, piłka ręczna kobiet i mężczyzn).

Spotkanie było także okazją do podsumowania Akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego 2007/2008. Najlepsze uczelnie w klasyfikacji końcowej otrzymały z rąk **prof. Zdzisława Targońskiego** oraz **Waldemara Paszkiewicza** (Zastępcy Dyrektora Departamentu Kultury, Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Woj. Lubelskiego) puchary ufundowane przez Marszałka Województwa Lubelskiego. Klub Środowiskowy AZS Województwa Lubelskiego - organizator całego cyklu rozgrywek uhonorował także instytucje, które wsparły Akademickie Mistrzostwa Województwa Lubelskiego 2007/2008. Podziękowania dla Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego odebrał Dyrektor **Waldemar Paszkiewicz**, który następnie odczytał list gratulacyjny od Marszałka Województwa kierowany na ręce Prezesa Zarządu KŚ AZS Woj. Lubelskiego - **prof. Zdzisława Targońskiego**. Uhonorowano także związki sportowe, które okazały ogromną pomoc w realizacji Mistrzostw: Lubelski Związek Koszykówki, Lubelski Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki, Wojewódzki Związek Piłki Siatkowej

w Lublinie. Następnie trzy najlepsze uczelnie w poszczególnych dyscyplinach otrzymały puchary ufundowane przez TRYUMF Lublin oraz dyplomy. Częstymi gośćmi na podium byli trenerzy i zawodnicy UMCS. Szczegółowe wyniki wszystkich konkurencji znajdują się na stronie www.azs.lublin.pl

Nagrodzone sekcje UMCS

1. Pierwsze miejsce

w klasyfikacji drużynowej:

- badminton (trener: mgr Janusz Krawczyk)
- piłka nożna (trener: mgr Grzegorz Komor)
- judo (trener: mgr Andrzej Kowalczyk)
- koszykówka kobiet (trener: mgr Andrzej Dubielis)
- piłka ręczna mężczyzn (trener: mgr Mieczysław Granda)
- siatkówka plażowa kobiet (trener: mgr Jacek Rutkowski)
- szachy (trener: mgr Janusz Taczalski)
- tenis stołowy kobiet (trener: mgr Zbigniew Szala)
- trójbój siłowy (trener: Paweł Pracownik)

2. Drugie miejsce

w klasyfikacji drużynowej:

- ergometr wiosłarski kobiet (trener: mgr Jakub Kosowski)
- futsal (trener: mgr Grzegorz Komor)
- koszykówka mężczyzn (trener: mgr Andrzej Dubielis)
- siatkówka kobiet (trener: mgr Jacek Rutkowski)
- wspinaczka sportowa kobiet (mgr Jerzy Czerwiński)
- żeglarstwo (mgr Jerzy Czerwiński)

3. Trzecie miejsce

w klasyfikacji drużynowej:

- ergometr wiosłarski mężczyzn (trener: mgr Jakub Kosowski)
- lekka atletyka (trenerzy: dr Maciej Tarnowski, dr Dariusz Szymczuk, mgr Robert Kozłowski)
- pływanie kobiet i mężczyzn (trener: mgr Kazimierz Wierciński)
- siatkówka mężczyzn (trener: mgr Jacek Rutkowski)
- siatkówka plażowa mężczyzn (trener: mgr Jacek Rutkowski)
- wspinaczka sportowa mężczyzn (mgr Jerzy Czerwiński)



Sekcja żeglarska AZS UMCS

Ostatni rywalizowali żeglarze...

Ostatnim akcentem XXV Mistrzostw Polski Szkół Wyższych był start reprezentacji UMCS w żeglarstwie. Zawody odbyły się na jeziorze Niegocin (Ośrodek AZS w Wilkasach). Regaty były z wielu powodów wyjątkowe. Przede wszystkim dlatego, że wystartowało w nich aż 84 załogi, co świadczy o ogromnym zainteresowaniu tym sportem w środowisku akademickim.

W związku z dużą liczbą startujących załóg, zawody podzielono na eliminacje i finał. W eliminacjach wystartowały trzy nasze załogi. Ich sternikami byli: **mgr Jerzy Czerwiński, Tomasz Krakowski** oraz **Anna Kraśkiewicz**. Do finału A awansowała jedynie załoga Jerzego Czerwińskiego, ale za to z trzeciego miejsca w swojej flocie eliminacyjnej. Popłynęła tam bardzo dobrze i zajęła ostatecznie drugie miejsce wśród uniwersytetów, będąc jedno-

cześnie trzynastą załogą spośród 84 startujących. Pozostałe nasze załogi uplasowały się na 53 i 56 miejscu w klasyfikacji ogólnej. Pozwoliło to na zajęcie piątego miejsca w klasyfikacji drużynowej wśród uniwersytetów oraz jedenastego w gronie 44 startujących uczelni.

JAKUB KOSOWSKI

Klasyfikacja drużynowa (uniwersytety):

1. Uniwersytet Gdański
2. Uniwersytet Szczeciński
3. Uniwersytet Warszawski
4. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn
5. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin
6. Uniwersytet Śląski
7. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań
8. Uniwersytet Wrocławski
9. Uniwersytet Jagielloński
10. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II



SKOK im. Unii Lubelskiej

- solidnie i bezpiecznie!

„Co to jest SKOK?” - gdy ktoś zadaje to pytanie, nasuwa nam się odpowiedź, że jest to bank, ale nic bardziej mylnego. Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo- Kredytowe nie są bankami. Świadczą one usługi na zasadach niezarobkowych wyłącznie na rzecz osób fizycznych, będących ich jedynymi właścicielami. Kasy nie są w żaden sposób powiązane kapitałowo z instytucjami, które dotknął obecny kryzys. SKOK-i nigdy nie inwestowały w instrumenty finansowe, które spowodowały tak istotne straty w wielu bankach i nie finansowały swojej działalności zewnętrznymi środkami, dzięki temu nie dotyczą ich zagrożenia kapitałowe i płynnościowe tak dotkliwe dla części banków!

Kasy mają własny, odrębny od banków system gwarancji depozytów. Na podstawie badań wynika, iż środki zgromadzone na stabilizację w systemie SKOK są proporcjonalnie ponad 3 razy wyższe niż takie same środki w systemie bankowym.

SKOK-i mają bardzo dobrą płynność dzięki swojej specyfice i realizowanemu od lat modelowi ekonomicznemu. Część środków lokowana jest wspólnie w Kasie Krajowej jako swego rodzaju fundusz wzajemnościowy. Dzięki temu, Kasa, która byłaby zagrożona utratą płynności, ma dostęp do środków znacznie większych, niż jej własna rezerwa.

Należy podkreślić, iż SKOK gwarantuje wypłatę depozytów do kwoty 50 000 zł w 100 %.

SKOK im. Unii Lubelskiej oferuje pełną gamę produktów finansowych:

- ✓ rachunek ROR 3% + bezpłatna karta płatnicza SKOK Visa + linia pożyczkowa przyznawana wszystkim członkom bez zabezpieczeń do kwoty 3000 zł
- ✓ rachunek e-SKOK - możliwość dostępu do konta 24h, bezpłatne przelewy, e-lokata do 7,60 %
- ✓ tanie przelewy za telefon, gaz, prąd, czynsz
- ✓ pożyczka marzeń - już od 6,50 %
- ✓ lokata jubileuszowa II - nawet do 9,65 %
- ✓ przelewy pieniężne Western Union

Z nami zrealizujesz własne marzenia nie tylko poprzez wzięcie pożyczki, ale również oszczędzanie - mamy dla Ciebie szeroką gamę lokat, ofertę systematycznego oszczędzania oraz wykupu jednostek uczestnictwa rynku finansowego.

Takie możliwości daje tylko SKOK im. Unii Lubelskiej, której możesz zostać współwłaścicielem - razem budujemy silną polską spółdzielnię finansową nastawioną na świadczenie usług i należącą do swoich członków. Inwestujemy w bezpieczny i racjonalny sposób w przyszłość naszych rodzin.

Przekonaj się sam o jakości naszych usług i odwiedź nasz oddział lub skorzystaj z naszej strony internetowej www.skokul.pl.

Pożyczka marzeń

już od **6,5%**



Zasługujesz na realizację swoich planów bez ograniczeń finansowych.

www.skokul.pl